

Nr 2 (92) * 21.1-4.11.98 * Rok VI * Cena 1 zł

Ziemia
LUBAŃSKA

DWUTYGDNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

ODNALEŻLI SPOKÓJ



Publerna
Lubania
w Lubaniu

KONFLIKT ZE SPAWACZAMI W TLE



Więć o zdarzeniu, jakie miało miejsce na lubańskim "Manhattanie" lotem błyskawicy obiegła całe miasto. Z ust do ust powtarzano sobie sensacyjną informację, że w jednej z tamtejszych placówek handlowych władze miasta zaspawały drzwi wejściowe wraz z personelem sklepu..

cd.na str.13



- Gdybyśmy chcieli pomóc wszystkim matkom, to nawet gdyby nasz ośrodek był dwa razy większy niż obecnie, nie byłibyśmy w stanie zaspokoić potrzeb - mówi Tadeusz Gęborski, kierownik Domu dla Samotnych Matek z Dzieckiem "MARKOT" w Świeradowie. - Prowadzimy więc swoistą selekcję ludzi, którzy w danej chwili są w największej życiowej potrzebie. Obecnie pod naszym dachem znalazło schronienie 58 osób, w tym 26 dzieci w wieku od niemowlęci do 13 lat.

cd.na str.9

TRAGEDIA nad KWISĄ

szczególne
na str.2

SZLACHETNY GEST MIRSKA

Kolejna rodzina z Kazachstanu znajdzie życiową przystań w naszym regionie. więcej na str.3



PHU "PROBUD"

AUTO-GAZ

Lubań, ul.Zgorzelecka 43, tel.090 335-932
(naprzeciwko STW)

Montaż zasilaczy gazowych do samochodów
chłodzonych cieczą i powietrzem

Jeździsz o połowę taniej!

Raty bez zyrantów.

Sprzedaż gazu propan-butan:

Lubań, ul.Boczna 15, tel.722-41-06

Firma Handlowa "MOZAIKA"

Lubań, ul.Spółdzielcza 12, tel.722 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- * kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek
- * sanitariaty
- * szeroką gamę narzędzi,
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków
- * regipsy, profile,
- * blachowkręty, taśmy, łączniki firmy "KNAUF"
- * styropian,
- * system dociepleń firmy "Ceresit"
- * tynki mineralne i żywiczne,
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF"
- * silikon, pianki montażowe,
- * farby lakiery.

Najwyższa generacja farb zmywalnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

- farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna,
Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni).

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz.od 8.00 do 18.00, w soboty w godz.od 8.00 do 14.00

KANTOR WYMIANY WALUT zaprasza

na ul.Spółdzielczą 7, tel.722-31-38

(obok apteki)

Kursy walut do uzgodnienia

NOWOŚĆ

Kronika policyjna

* 4.01. w Wolimierzu dokonano włamania do mieszkania. "Ktoś" wybił szybę w drzwiach wejściowych, po to aby... dokonać kradzieży z chłodziarki artykułów spożywczych wartości ok. 30 zł. Głodny?

* 4.01. grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Do tej akcji w sposób szczególny włączyło się dwóch młodzieńców, którzy kwestujących uczynili obiektem swych przestępczych działań. Jeden z nich około godz. 12.00 na osiedlu Piast w Lubaniu dokonał kradzieży skarbonki, którą wyrwał z ręki chłopcu. Około godz. 12.45 także młodzieniec wraz ze swym kolegą, działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali ze skarbonki kwartarza zebrane pieniądze. Około godz. 15.00 obu przestępców policjanci zastali w barze przy dworcu kolejowym. Jednego z nich trzeba było nawet ścigać po torach. Obu zatrzymano. Wobec jednego z nich zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

* Z 4/5.01. dokonano niecodziennej kradzieży z włamaniem do sklepu odzieżowego przy ul.7 Dywizji w Lubaniu. Sprawca(y) najpierw dostali się do piwnicy znajdującej się bezpośrednio pod placówką. Następnie... wykuli dziurę w stropie piwnicy, aby wejść do wnętrza sklepu. Byli zdeterminowani w sięganiu po odzież, znak, że zima wróci...

* 5.01. w policyjnym areszcie zatrzymano mieszkańca podlubańskiej wsi, który będąc w stanie nietrzeźwym "zaprowadzał swoje porządki" w mieszkaniu i rodzinie. Pobił nawet swoją 16-letnią córkę.

Pamiętać należy, że interweniującym w takich sytuacjach policjantom przysługuje prawo zatrzymania "awanturnika", jeśli swoim zachowaniem stwarza zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także mienia. Mają również obowiązek chronić życie i zdrowie "awanturnika".

* 6.01. na ul. Boczej w Lubaniu do zaparkowanego samochodu dostawczego marki Żuk dokonano włamania. Sprawca tego przestępstwa został sprowokowany przez właściciela pojazdu pozostawioną w nim teczką. Trzeba ją było zabrać ze sobą?

* 8.01. w Olszynie dwaj przestępcy usiłovali włamać się do sklepu spożywczego. Skończyło się na usiłowaniu, gdyż "przy pracy" zauważeni zostali przez trzech mężczyzn. Zatrzymano jednego z włamywaczy, którego przyjęli później policjanci.

Brawa dla obrońców mienia!

* 13.01. (około godz. 22.50.) w Leśnej skradziono samochód osobowy marki Mercedes spod restauracji. Poszkodowanym był obywatel Niemiec. Godzinę później pojazd ten policjanci odnaleźli w lesie między Rudzicą a Siekierzynem. To tam teraz jest "dziupła" na skradzione auta?

12 stycznia br. około g.12.50 do Komisariatu Policji w Leśnej dotarła wiadomość o zaginięciu 2-letniego Konrada, zamieszkałego w miejscowości Szyzkowa gm. Leśna. Natychmiast podjęto rutynowe działania. O g.14.00 na miejsce zdarzenia przybyły ekipy ratownicze składające się z funkcjonariuszy Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej, służb pożarniczych i policji. Użyte w poszukiwaniach psy tropiące podjęły ślad prowadzący w kierunku Kwisy, oddalonej od miejsca zamieszkania o 40 m.

cd. na str.13

Poszedł tam sam...



Lubań w Berlinie

W dniach 17-18 stycznia br. w Berlinie odbywały się doroczne Światowe Targi Turystyczne. Po raz kolejny uczestniczył w nich Lubań. Tym razem turystyczna oferta miasta prezentowana była na odrębnym stoisku. Ekspozycja stanowiła zarazem integralną część targową prezentowaną w ramach Związku Sześciu Miast Łużyckich. Jak widać przynależność Lubania do tego historycznego stowarzyszenia przynosi wymierne korzyści.

Obok ofert o turystycznym charakterze zwiedzający mieli możliwość zapoznania się z możliwościami inwestycyjnymi Lubania. Materiały promocyjne i foldery trafiły w ręce wielu odwiedzających tę interesującą imprezę turystyczną.

(kk)

Hiena zatrzymana

Spoleczność lokalna została mocno poruszona zdarzeniem, które miało miejsce w trakcie sprawnie przebiegającego VI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubaniu. Nieznani osobnicy napadli na ul. Tkackiej na dwóch kwestujących 13-letnich chłopców i zabrali im puszkę z zawartością ok. 100zł. W wyniku podjętego dochodzenia okazało się, że jednym ze sprawców tego bulwersującego czynu jest 18-letni lubanianin Piotr T. Postanowieniem Sądu Rejonowego został osadzony w areszcie. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

oprac. rys

Byk i "bydlę"



W pierwszych dniach nowego roku nieznan sprawca skradł byka z obory gospodarstwa, które położone jest w Miedzianej k. Zawidowa. Wartość sztuki hodowlanej szacowana jest na ok. 800 zł. Wszystko wskazuje na to, że w tej kradzieży maczał palce ktoś z miejscowych rzezimieszek, bowiem ktoś inny mógłby wiedzieć, zwłaszcza teraz w środku zimy, co który gospodarz trzyma pod zamknięciem w zagrodzie. Taki to już byczy los, gdy napotka miejscowego "hydłaka".

tor

Aktywność nagrodzona

Lubianka Lucyna Ciszek, znana animatorka różnych przedsięwzięć na rzecz dzieci, została uhonorowana przez Wojewodę Olsztyńskiego odznaczeniem "Za Zasługi dla Warmii i Mazur". Zaszczyc ten nie jest przypadkowy. Nasza krajanka zastrzyżyla się wymienionemu

regionowi w dwójnasób. Po pierwsze przygotowała na tym terenie pobyt dzieci powodzian, a po drugie zorganizowała dla najbardziej potrzebującej dziatwy z Warmii i Mazur wczasy lecznicze. Chylimy czola.

RS

Mokry i zimny finał

W Gryfowie w ramach VI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy kilkanaście młodych osób - w tym harcerze - zbierało datki do puszek na ulicach miasta. Padający deszcz i zimno spowodowały wcześniejsze zakończenie akcji. Nie sprzyjająca pogoda nie pozwoliła także na przeprowadzenie na gryfowskim ryn-

ku występów zespołów muzycznych. Wieczorem natomiast w M-GOK odbyła się dyskoteka, z której dochód przeznaczono na VI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

dn

Po zasiłek bliżej

Już niedługo bezrobotni Gryfowa będą jeździć po zasiłki do Biura Pracy we Lwówku Śląskim, zamiast do Lubania. Jak się dowiedzieliśmy, biuro mieścić się będzie w pobliżu Urzędu Skarbowego. Niestety, daleko od przystanku autobusowego i centrum.

dn

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję pracownikom Pogotowia Ratunkowego w Lubaniu za miłą i bardzo troskliwą pomoc okazaną mi w trakcie leczenia.

Wdzięczna pacjentka

PUH "MAXI" Teresa Kremis

Pizzeria

MARGARITA



zaprasza na smaczną pizzę!



codziennie od g. 11.00 do 22.00

LUBAŃ, ul. RATUSZOWA 1, TEL. 69-36
(NAPRZECIWKO RATUSZA)



USŁUGI TRANSPORTOWE
"BUS"

krajowe i zagraniczne

O ŁADOWOŚCI DO 1,6 TONY

(maks. dł. i wysokość)

Kontakt:

Zareba 181,

tel. służb. 722-18-24 (w godz. 8.30-16.00)

tel. dom. 722-69-41 (po godz. 16.30)

EKP

Szlachetny gest

(Mirsk) Kolejny samorząd z naszego regionu wykazał się postawą patriotyczną i obywatelską godną największego uznania. Radni Miasta i Gminy Mirsk, bo o nich tu mowa, po długiej dyskusji zdecydowali się na przyjęcie polskiej rodziny z Kazachstanu. W przeprowadzonej debacie kompleksowo rozpatrzyli możliwość zapewnienia repatriantom mieszkania, pracy oraz wsparcia finansowego i materialnego. Pierwszym jednak krokiem w tym szlachetnym przedsięwzięciu będzie sformułowanie oficjalnego zaproszenia dla naszych rodaków.

rys

Baworowo do prywatyzacji

(Lesna) Goraz klarowniej rysuje się przyszłość Fabryki Części do Maszyn Włókienniczych i Odlewni Metali "Baworowo" SA. Po wyjściu z zadłużenia spółka została zakwalifikowana przez Ministerstwo Skarbu do prywatyzacji poprzez sprzedaż akcji w ramach przetargu publicznego. W przypadku spełnienia kilku istotnych wynogów kapitałowych operacja ta może być przeprowadzona jeszcze w tym roku.

RS

Bez rubieży południowo-zachodnich

(Zawidów) Dwie gminy integralnie nigdyś związane z byłym powiatem lubańskim teraz oficjalnie zgłosiły, że chcą przynależać do przyszłej jednostki administracyjnej z siedzibą w Zgorzlecu. Chodzi tu o samorzady Sulikowa i Zawidowa. Uczyniły to w ramach wspólnego wystąpienia Związku Gmin Ziemi Zgorzeleckiej do premiera Jerzego Buzka. A więc nie wszystkim jest po drodze z Lubaniem.

tor

"Gdzie jest generał?"

Po lubomierskim przeglądzie polskich komedii filmowych być może zagości na naszej ziemi kolejny festiwal tego rodzaju. Tym razem w Lesnej. W ramach Dni Zamku Czocha powstałe stowarzyszenie miłośników tego zabytku zamierza zorganizować przegląd wszystkich filmów, do których sceny kręcono w wspomnianym obiekcie. Jak się doliczono, było ich do tej pory 10. Oczywiście poczesne miejsce zajmuje tutaj film "Gdzie jest generał?" Dobrze by było, aby pomysłodawcy tego przedsięwzięcia wypracowali stałą formułę corocznego organizowania takiego przeglądu. Hit murowany.

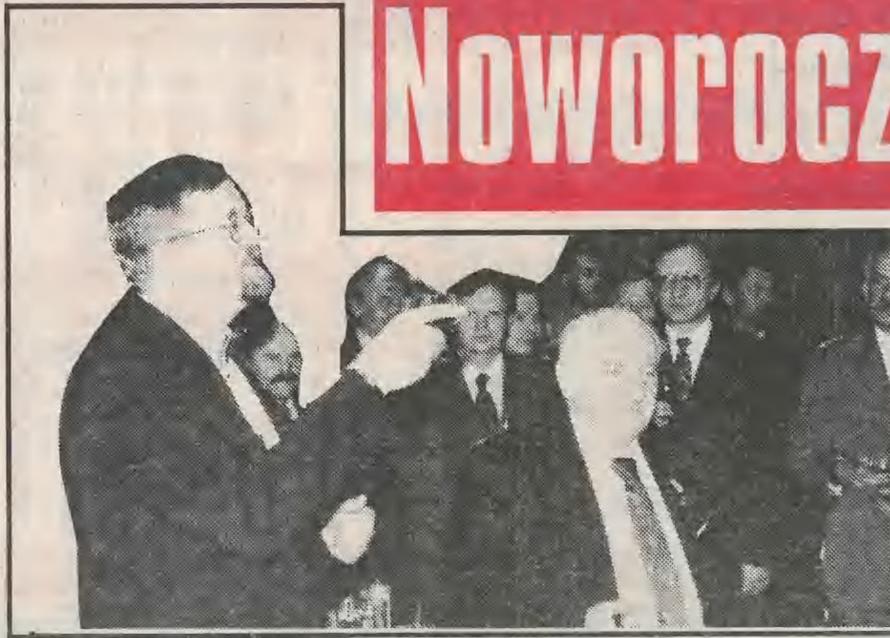
rys

Pozaklasowa

Nasza największa rzeka - Kwisa - nadal pod względem sanitarnym nie mieści się w żadnej z trzech klas czystości. W całym swym biegu, od źródła aż do ujścia, jest w bardzo dużym stopniu zanieczyszczona bakteriami Coli. Oznacza to, że mimo oddania, zwłaszcza w większych miejscowościach, wielu oczyszczalni ścieków, znaczne ilości różnych nieczystości dalej trafia do rzeki. Próbuje się promować Kwisę jako naszą perłę turystyczną, tymczasem jej wody są ciągle niebezpieczne dla zdrowia człowieka. Wszystko wskazuje na to, że nie obejdzie się w najbliższym czasie bez programu instalowania miejscowych lub przydomowych oczyszczalni ścieków, bo inaczej tego stanu rzeczy się nie zmieni.

rys

Noworoczny toast



13 stycznia br. odbyło się noworoczne spotkanie władz samorządowych Lubania z szefami wszystkich jednostek i zakładów pracy działających na terenie miasta. Zebrania tego typu mają już kilkuletnią tradycję.

Goście spotkali się w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej, gdzie wysłuchali występu orkiestry Łużyckiego Od-

ziału Straży Granicznej oraz prezentacji uczniów tej placówki. Po części artystycznej gospodarze zaprosili przybyłych na lampkę szampana. Toast poprzedziło okolicznościowe wystąpienie burmistrza Jerzego Zielińskiego, który podsumował miniony rok. Przywołując najważniejsze przedsięwzięcia jakie zostały dokonane w tym czasie, podziękował wszystkim za trud wnoszony w myślność miasta.

- Na koniec chcę powiedzieć

jedno - mówił Jerzy Zieliński - że mam to szczęście, podobnie jak cały Zarząd i Rada Miejska, że żyjemy w tym mieście. Mam szczęście, że z takimi ludźmi przychodzi mi pracować. Nie ważne skąd kto przychodzi, z jak odległego zakątka świata. Ważne jest, że tu znajduje tę glebę, na której może rosnąć, rozwijać swoje najlepsze cechy i umiejętności. To mnie osobiście, jako gospodarza miasta, naprawdę ogromnie cieszy. Cieszy mnie także to, że wasze codzienne starania w dziedzinach, w których pracujecie, także przynoszą rezultaty.

Spotkanie zakończył toast oraz niewielki poczęstunek.

(kk)

Wszystko wskazuje na to, że po latach stagnacji nastąpi w Lubaniu tak długo oczekiwane ożywienie budownictwa mieszkaniowego. Rok 1998 może być przełomowym w tej dziedzinie.

1998 - rok inicjatyw budowlanych



Informowaliśmy już, że dzięki aktywności Agencji Wspierania Inicjatyw Mieszkaniowych 12 listopada powstała spółdzielnia mieszkaniowa "Nowa", która zajmuje się budową obiektu wielorodzinnego w rejonie ulic Różanej, Robotniczej i Hutniczej.

Wspomniany AWIM prowadzi także nabór do kolejnego takiego podmiotu, który zająć się ma stawianiem domków jednorodzinnych. Podobną prężną działalność wykazuje powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa "Granica". Sposobi się ona do budowy 13 jednopiętrowych domków w zabudowie szeregowej w rejonie bazy PKS-u. Ma zamkniętą li-

stę członków, zgromadzony kapitał, przydzielony teren i czeka na uzbrojenie przez miasto przyznanych działek. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to już w kwietniu ruszą roboty ziemne, a stan surowy inwestycji zamierza się osiągnąć w październiku br. Stawiane domki będą z cegły, bez ścianek działowych, z towarzyszącym im dostawianym garażem. Ich koszt wyniesie wstępnie 350 mln zł plus własny wkład pracy członków spółdzielni. To nie koniec inicjatyw budowlanych. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu, jakby zazdroszcząc tych przedsięwzięć sam wystąpił z ofertą budowy bloku wielorodzinnego przy ul. Wł. Łokietka. Jeśli uda się zrealizować te wszystkie zamiary, to w bieżącym roku czeka nas prawdziwy boom budowlany. A przynajmniej jego początek. RS

tor



Szkoła Podstawowa nr 2 w Gryfowie staje się pomalą najlepiej wyposażoną placówką oświatową w gminie.

Mierzą w XXI wiek

(Gryfów Śl.) W ostatnim czasie zakupiła 5 komputerów multimedialnych i aktualnie w specjalistycznej pracowni ma już 9 takich stanowisk. Sprzęt ten nabyto ze środków finansowych pozyskanych przez szkołę. Pracownia miałaby szansę na dalszy rozwój, jednak w placówce brakuje pomieszczeń. Obecnie są 24 oddziały klasowe - uczy się w nich około sześciuset uczniów. W niedalekiej przyszłości do pracowni komputerowej zostanie podłączony internet, z którego będzie mogła korzystać młodzież szkolna. Na tym jednak nie koniec. Ostatnio dokupiono również sprzęt do siłowni. Teraz znajduje się w niej 8 stanowisk: 3 rowery, ławeczka, bieżnia wieloczynnościowa i 3 atlasy. Obiekt ten z braku pomieszczenia znajduje się w zaadoptowa-

nej piwnicy, w której znalazło się miejsce także do gry w tenisa stołowego i ćwiczeń korekcyjnych. Wszystko wskazuje na to, że w tej placówce na wagary nie będzie czasu...

dw

Nasz człowiek w PC

10 stycznia br. odbyła się w Warszawie II tura IV Kongresu Porozumienia Centrum. Jako jedyna z naszego terenu osobiste zaproszenie na to forum partyjne otrzymała kierownik Muzeum Regionalnego w Lubaniu p. Bożena Adamczyk-Pogorzelec. Jak się dowiedzieliśmy, nie jest członkiem a jedynie sympatykiem tego nurtu politycznego.

tor

Pomoc państwa w usuwaniu skutków lipcowej powodzi w naszym mieście - najogólniej mówiąc - była dotychczas bardzo skromna. Pomimo poniesionych strat wynikających z zalania terenów uprawnych, nielicznych na szczęście podtopień budynków mieszkalnych czy wreszcie uszkodzeń obiektów o charakterze wodno-inżynierskim, składane tu i ówdzie deklaracje finansowe rzadko kiedy spieniały się.

Odrabianie popowodziowych strat

Wyraźna poprawa nastąpiła dopiero pod koniec ubiegłego roku. Kosztem 10 000 zł, pochodzących z rezerwy ogólnej budżetu państwa, które Luban otrzymał na przełomie listopada i grudnia w formie dotacji, udało się między innymi sfinansować odbudowę mostka na lewobrzeżnej "młynówce" oraz umocnić część wałów. Dodatkowo nasza gmina otrzymała możliwość zaciągnięcia, na bardzo dogodnych warunkach spłaty, niskoprocentowanego kredytu, z przeznaczeniem go na odbudowę zniszczonych w trakcie powodzi zasobów mieszkaniowych w mieście. Radni, którzy obradowali w dniu 30 grudnia, z przedstawionej powyżej propozycji skwapliwie skorzystali. Pozyskane tym sposobem pieniądze - w kwocie 365 500 zł, w całości planuje się przeznaczyć na budowę trzeciego domku socjalnego.

(ASI)

- Cieszymy się, że po długotrwałym procesie przygotowawczym doszło wreszcie do podpisania tych ważnych dla nas dokumentów - powiedział wiceburmistrz Wiesław Wydra. - Trwało to kilka miesięcy dlatego, że chcieliśmy dopracować wszystkie szczegóły i wybrać najlepszego wykonawcę.

2 stycznia br. Zarząd Miasta Lubania parał umowę dotyczącą realizacji dwóch ważnych inwestycji. Są nimi Centrum Utylizacji Odpadów Komunalnych Gmin Łużyckich oraz budowa krytej pływalni. Bezpośrednim wykonawcą, wyłonionym w drodze przetargu, jest polsko-czeska firma "INTERMA POLSKA" z siedzibą w Lubaniu. Jest to podmiot znany na czeskim rynku inwestycyjnym, mający duże doświadczenie w realizacji tego typu zadań. W ostatnim czasie zakończyli budowę podobnego wysypiska odpadów o powierzchni miliona metrów sześciennych.

- Dobrze się stało, że obydwie zadania będzie wykonywała jedna firma - stwierdził Wiesław Wydra. - Dzięki temu koszty budowy ulegną znacznemu zmniejszeniu. Będzie to zarazem uwieńczenie naszych starań, mających na celu "zainstalowanie" na terenie Lubania większego przedsiębiorstwa budowlanego, które będzie mogło realizować również inne przedsięwzięcia o podobnym charakterze.

Zgodnie z podpisaną umową budowa krytej pływalni powinna zostać zakończona w grudniu br., natomiast pierwszy etap realizacji Centrum Utylizacji, obejmujący tzw. część budowlaną (zaplecze) - we wrześniu roku przy-

Inwestycyjne ożywienie



Wygląda na to, że już wkrótce nastąpi znaczne ożywienie na lokalnym rynku pracy. Jak deklarują przedstawiciele firmy, większa część robót wykonywana będzie przy wykorzystaniu pracowników polskich.

szlego. Pozostałe elementy składowiska odpadów powinny zostać wykonane w terminie do 2000 roku.

Pierwsze zadanie, wartości 2.948.362 zł, realizowane będzie ze środków Głównego Urzędu Kultury Fizycznej oraz z budżetu miasta. Pieniądze na finansowanie drugiego (I etap wartości 3.834.858 zł) pochodzą będą z kilku źródeł. Z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ze środków pomocowych PHARE oraz z kwot wyasygnowanych na to zadanie przez trzy okoliczne gminy. Przypomnijmy, że w celu

realizacji tego przedsięwzięcia podpisane zostało porozumienie komunalne, w którym uczestniczą trzy podmioty: gmina miejska Luban, Siekierczyn i Olszyna. W ostatnich czasie chęć włączenia się w budowę Centrum Utylizacji wyraziła również Leśna, mająca kłopoty z gospodarką odpadami na terenie swojej gminy.

- Nie ukrywamy, że podpisane dzisiaj umowy dotyczą inwestycji o bardzo poważnym wymiarze finansowym - stwierdził Jerzy Langowski, prezes firmy INTERMA. - Są to obiekty dość trudne pod względem technicznym i technologicznym. Ale jesteśmy przekonani,

że sprostamy temu wyzwaniu.

- Jest to nasze pierwsze wspólne zadanie, które będziemy realizować na terenie Polski - powiedział Jaroslav Kasper, wiceprezes - przedstawiciel strony czeskiej. - Nasza firma powstała w wyniku połączenia kapitałów polskiego z czeskim. Obie strony mają duże doświadczenie w realizacji tego typu zadań. Nie ukrywamy, że nasze pojawienie się w Lubaniu, nasze zjednoczenie - ma na celu realizację nie tylko potrzeb lokalnego rynku, ale także zadań w szerszym wymiarze terytorialnym - myślę o województwie i o terenach bardziej odległych. Na początek zamierzamy skupić się na trzech sferach tematycznych. Pierwszy to budowa wysypiska odpadów komunalnych, drugi obszar to szkoły i cała infrastruktura związana z oświatą, trzeci związany z budownictwem mieszkaniowym. Mamy, jak powiedziałem, duże doświadczenie w realizacji takich inwestycji.

Wygląda na to, że już wkrótce nastąpi znaczne ożywienie na lokalnym rynku pracy. Jak deklarują przedstawiciele firmy, większa część robót wykonywana będzie przy wykorzystaniu pracowników polskich. Tylko niektóre roboty, wymagające obsługi wyspecjalizowanego sprzętu, prowadzone będą z pomocą naszych południowych sąsiadów.

(kk)

W 1992r. na prośbę przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Lubaniu Kurator Oświaty w Jeleniej Górze przejął do prowadzenia szkoły przyzakładową przy ZNTK Luban. Na tę okoliczność w dniu 24 sierpnia 1992r. spisano stosowną umowę. W par. 2 zapisano, że "forma prawna przekazania Szkoły wraz z posesją zostanie uregulowana odrębnym aktem prawnym po uwłaszczeniu i uzyskaniu zgody organu założycielskiego i Rady Pracowniczej". Rzeczywiste intencje umawiających się stron nie sprowadzały się do umowy przedwstępnej sprzedaży, lecz z niedookreślenia formy prawnej przekazania obiektu wnosić należałoby, że nie chciano zamykać drogi wyboru najlepszej, z punktu widzenia obu stron, formy przeniesienia własności.

Sytuacja finansowa oświaty, ani w 1992r., ani obecnie, nie mogła skłaniać do chęci "zrobienia dobrego interesu" z Kuratorem. Zwłaszcza, że sam fakt

Interpelacja w sprawie zagrożenia bytu Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Lubaniu

przejęcia przez Kuratora szkoły do prowadzenia był dobrodziejstwem dla przedsiębiorstwa: nie wystąpiła konieczność grupowego zwolnienia tak pracowników szkoły, jak i młodocianych pracowników - uczniów szkoły przyzakładowej.

Użytkowany obiekt nie tylko nie tracił na wartości, ale dzięki staraniom samej szkoły i Kuratorium wartość nieruchomości niepomniernie wzrosła.

W 1994r., po wydaniu przez Wojewodę Jeleniogórskiego decyzji uwłaszczeniowej, kiedy spełnił się warunek zawierający dookreślenie formy prawnej

"przekazania szkoły wraz z posesją", Kuratorium nie wystąpiło do ZNTK (wtedy jeszcze przedsiębiorstwa państwowego) z wnioskiem o spełnienie przyobiecania. Przekształcenie ZNTK w spółkę akcyjną i wniesienie jej do IV NFI radykalnie zmieniło możliwość oddziaływania czynników administracyjnych na decyzje ZNTK. Niewątpliwie natomiast jest, że spółka jest następcą prawnym strony umowy o przekazaniu szkoły i to obowiązuje ją do poszanowania zobowiązań tam zawartych.

ZNTK SA pismem z 12.11.97r. dookreśliła preferowaną przez siebie "formę prawną przekazania szkoły wraz z posesją" jako sprzedaż. Oferta została podjęta przez Kuratora, jednak w jego budżecie brak jest środków na zaspokojenie wygórowanych żądań spółki.

Znane są mi starania parlamentarzystów naszego województwa o pozyskanie takich środków z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Doceniając te starania oraz rozumiejąc, że negocjacje co do ceny nabycia muszą trwać, zwracam się do Wojewody Jeleniogórskiego i Kuratora o podjęcie (do czasu nabycia nieruchomości od ZNTK SA) takich działań prawnych, które zabezpieczą istnienie szkoły w jej obecnym kształcie placówki publicznej i pozwolą bez zakłóceń funkcjonować Zespołowi Szkół Zawodowych nr 2 w Lubaniu.

Jerzy Zieliński delegat Lubania do SSGWJ

Grudniowa nowelizacja ubiegłorocznego budżetu miasta zwiększyła o kwotę 65.500 zł pulę środków, które Administracje Bydymków Komunalnych mogą w najbliższych tygodniach przeznaczyć na remonty w posiadanych zasobach mieszkaniowych.

Bonus dla ABK

Przekazane fundusze muszą być jednak wydatkowane zgodnie z wolą radnych, wyrażoną i zapisaną w tekście wspomnianej regulacji. I tak decyzją lubańskich samorządowców:

1. ABK nr 1 przekazano kwotę 3.000 zł na zabezpieczenie budynku przy ul. Dąbrowskiego, w którym swego czasu miała swoją siedzibę spółdzielnia handlowa "Hurtownik";

2. ABK nr 2 przekazano kwotę 24.000 zł na wykonanie niezbędnych remontów w budynkach przy ul. Zgorzeleckiej 21 i 25;

3. ABK nr 3 przekazano kwotę 20.000 zł na wykonanie niezbędnego remontu (prawdopodobnie chodzi o wykonanie pionu kanalizacyjnego i przyłączenie go do instalacji sanitarnej) w budynku przy Placu Śląskim 4-6;

4. ABK nr 4 przekazano kwotę 22.500 zł na wykonanie remontu budynku przy ul. Górnej 2.

Warto wspomnieć, iż dobór zadań remontowych przyjęty w omawianej uchwale, w trzech przypadkach, jest konsekwencją działań radnych występujących w imieniu mieszkańców w/w posesji.

(ASI)

Decyzję o przekształceniu części lubańskiego Zakładu Gospodarki i Usług Komunalnych w spółkę z o.o. radni naszego miasta podjęli 30 grudnia ubiegłego roku. Niestety wiele wskazuje na to, że krok ten, zdaniem większości lokalnych samorządowców, konieczny ze względów ekonomicznych, może stać się w niedalekiej przyszłości przedmiotem politycznej rozgrywki.

Okazja jest bowiem znakomita. Zbliżają się wybory do rad gmin. Wierząc, że tak się nie stanie o wyjaśnienie rodzących się pytań i wątpliwości poprosiłem burmistrza Konrada Rowińskiego, jednego z twórców przyjętej przez radę koncepcji.

"Panie burmistrzu. Do decyzji o przekształceniu części ZGiUK w Lubaniu przygotowywano się od kilku miesięcy. Przedmiotem szczególnej analizy Zarządu Miasta była forma prawna przyszłego podmiotu. Ostatecznie zdecydowano się na spółkę z o.o. Chciałbym zapytać w imieniu czytelników "ZL" o cel przekształceń i płynące z tego tytułu korzyści dla miasta i samej firmy?"

- Celem przekształcenia jest stworzenie specjalistycznego podmiotu gospodarczego, który nie tylko dziś, jak to robi ZGiUK, ale również w przyszłości dostarczy mieszkańcom miasta dostateczną ilość dobrej jakości wody oraz oczyszczonej wody bytowej. Decyzją Wojewody Jeleniogórskiego z 1 kwietnia 1994 r. nasza gmina nabyła, wyodrębnione w strukturze Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zgorzeli, składniki mienia niezbędne do prowadzenia działalności polegającej na produkcji i sprzedaży wody oraz odprowadzaniu i oczyszczaniu ścieków. Zadania te powierzono ZGiUK w Lubaniu, na wstępie zakładając, że jest to rozwiązanie tymczasowe. Do tej pory przeprowadzono szereg niezbędnych prac i remontów

SKONGCENTRUJMY SIĘ NA...



ka z o.o. będzie znacznie lepsza.

"Każda spółka aby utrzymać się na rynku musi na siebie zarobić. Wiemy o tym wszyscy. Nie wiemy natomiast o rzeczy z punktu widzenia nas, mieszkańców miasta, chyba najistotniejszej. Czy przyjęte przekształcenia spowodują znaczny wzrost opłat za wodę i ścieki?"

- Wydzielenie ze ZGiUK części zakładu

zwiększających awaryjność sieci wodociągowej. Wymieniono między innymi wiele zasów, zmodernizowano przepompownię, unowocześniono układ napowietrzania wody, opomiarowano jej zbiorniki oraz oczyszczalnię ścieków, uruchomiono dozownik siarczemu żelazowemu.

Pomimo niewątpliwych osiągnięć trzeba stwierdzić, że prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na produkcji wody i oczyszczaniu ścieków w formie wielobranżowego zakładu budżetowego ULEĞŁA WYCZERPANIU. Dziś ZGiUK zajmuje się oczyszczaniem miasta, utrzymaniem wysypiska odpadów, zielenią miejską, prowadzeniem cementarzy komunalnych, produkcją wody i oczyszczaniem ścieków. Ta różnorodność zajęć nie jest dobra. Tymczasem w omawianej dziedzinie działalności komunalnej czekają nas wielkie wyzwania...

** Czy mógłby pan je sprecyzować i nazwać?"*

- W najbliższych latach niezbędne jest przeprowadzenie wielu strategicznych i długofalowych prac. Musimy

bowiem unowocześnić stację uzdatniania wody poprzez dostawienie trzech filtrów, zmodernizować - w związku z wyczerpaniem się w 2000 roku pozwolenia wodno-prawnego - oczyszczalnię ścieków, wybudować awaryjną nitkę rurociągu tranzytowego z Piszarowic lub uruchomić ujęcie wody z ZNTK w Lubaniu. Czekają nas również konieczność zainstalowania zdalnego sterowania w punkcie znajdującym się w Piszarowicach. Potrzebne więc są zdecydowane działania podejmowane przez powołany do tego specjalistyczny, sprawny podmiot gospodarczy, zajmujący się nie tylko konserwacją i bieżącą eksploatacją, ale również perspektywnym inwestowaniem. Będzie nim spółka z o.o., posiadająca osobowość prawną, mogąca zaciągać zobowiązania i samodzielnie prowadzić przedsięwzięcia. Za taką formą przemawia również fakt, iż dzisiejszy ZGiUK jako zakład budżetowy nie dokonuje odpisów amortyzacyjnych, przez co w przyszłości brak mu byłoby środków na odtworzenie majątku. To tylko kilka przykładów niedogodności, jakie wiążą się z prowadzeniem działalności przez zakład budżetowy. Spół-

du i przekształcenie go w spółkę z o.o. "Lubańskie Wodociągi" nie spowoduje żadnej automatycznej podwyżki cen. Nie ma takiej prostej zależności. W roku 1998 w budżecie miasta zaplanowano podwyżkę w wysokości 11 procent w stosunku do roku ubiegłego. Będzie ona miała miejsce 1 lipca br. Podwyżka spowodowana jest inflacją i nastąpi niezależnie od formy organizacyjno-prawnej zakładu świadczącego usługi. W przyszłości na podstawie ustawy o gospodarce komunalnej wysokość cen za wodę i ścieki może kształtować samodzielnie Rada Miasta lub z jej upoważnienia Zarząd Miasta.

- Dziękuję za rozmowę.

Zgodnie z treścią uchwały, przegłosowanej przez radnych w trakcie ostatniej ubiegłorocznej sesji, spółka rozpocznie działalność 1 lipca br. Do tego czasu powinien nastąpić wybór jej prezesa, przygotowane zostaną niezbędne dokumenty rejestracyjne i majątkowe.

Notował i przygotował ASI

Dodatki mieszkaniowe

W związku z wielką aktualnością problemu podajemy obecnie obowiązujące kryteria przyznawania dodatków mieszkaniowych.

Świadczenie to przysługuje osobom, które posiadają tytuł prawny do lokalu i spełniają następujące warunki:

1. Są najemcami mieszkań w domach komunalnych, lokali socjalnych, zakładowych i prywatnych placących czynsz regulowany.

2. Są członkami spółdzielni i zajmują lokale na podstawie lokatorskiego lub własnościowego prawa do lokalu.

3. Średni miesięczny dochód całkowity brutto na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku nie przekracza 100 proc. najniższej emerytu-

ry w gospodarstwie wieloosobowym i 50 proc. w gospodarstwie jednoosobowym.

4. Są najemcami lokali będących w dyspozycji MSW i Adm. oraz Szefa Urzędu Ochrony Państwa, jak również Służby Więziennej podległych Ministrowi Sprawiedliwości, a także będących w dyspozycji Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Do dochodów zalicza się dochody z tytułu:

a) pracy, działalności gospodarczej, umów, zleceń lub o dzieło,

b) zasiłków pielęgnacyjnych, rodzinnych, wychowawczych oraz dodatków dla sierot zupełnych,

c) świadczeń otrzymanych z powodu odbywania przez członka gospodarstwa domowego służby wojskowej lub zastępczej,

d) środków na rozłąkę,

e) świadczeń wypłacanych załogom pływającym,

f) alimentów, stypendiów, emerytur, rent w tym zagranicznych,

5. Zajmowane mieszkanie nie jest większe dla:

1 osoba - 35m kw.

2 osoby - 40m kw.

3 osoby - 45m kw.

4 osoby - 55m kw.

5 osób - 65m kw.

6 osób - 70m kw., a w razie zamieszki-

wania w lokalu większej liczby osób dla każdej kolejnej osobom norm. pow. użytkową zwiększa się o 5m kw.

Osobom niepełnosprawnym poruszającym się na wózku inwalidzkim pow. użytkowa zwiększa się o 10m kw. na osobę.

Dodatek nie przysługuje:

1) najemcom opłacającym czynsz wolny.

2) gdyż powierzchnia użytkowa zajmowanego lokalu przekracza powierzchnię

normatywną o więcej niż 30 proc. w budynkach wybudowanych po 1945r. i o wię-

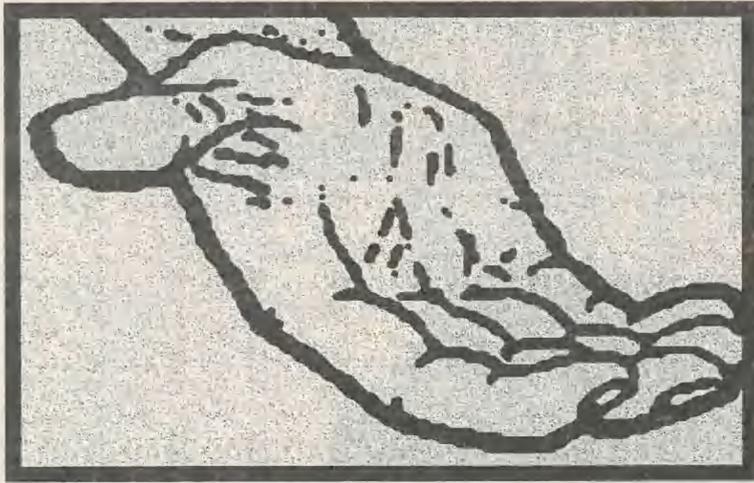
cej niż 50 proc. w budynkach wybudowanych przed końcem 1945r., np. w lokalu o pow. użytkowej 35,00m kw. znajdującym się w budynku wybudowanym po roku 1945, maksymalna powierzchnia tegoż lokalu wynosi 45,50m kw.

W przypadku lokalu o tej samej powierzchni, lecz znajdującym się w budynku wybudowanym przed upływem roku 1945, maksymalna powierzchnia tegoż lokalu uprawniająca do korzystania z dodatku wynosi 52,50m kw.

Wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego oraz deklaracje o dochodach można pobrać w Urzędzie Miasta Lubania, ul.7-mej Dywizji 14 pokój Nr 9 w godz. od 7.30 do 15.30, w poniedziałki od godz.8.00 do godz.18.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 722-40-88 w w/w godzinach.

Opublikowanie w gazecie kryteriów stworzy możliwość dotarcia z pełną informacją n/t dodatków mieszkaniowych do jak najszerszego kręgu osób.



Komisja Budżetu, którą kieruje od początku tej kadencji, systematycznie, na ile było to możliwe, poprzez wnikliwą analizę projektów uchwał jak i ich wykonanie wpływała pozytywnie na kształt finansów miasta. Wystarczy przypomnieć decydującą w dziele naprawy tej sfery rok 1994. Wtedy Komisja Budżetu bardzo skutecznie przyczyniła się do uporządkowania dochodów i wydatków budżetowych, do zaniechania takich zjawisk jak: łamanie dyscypliny finansowej, ogromnego przekraczania wydatków nad dochodami, niezgodnego z uprawnieniami przenoszenia wydatków między działami, nieplacenia w terminach składek ubezpieczeniowych, niewłaściwego z przeznaczeniem dysponowania subwencjami, w tym oświatową itp. Te zjawiska za sprawą ostrej krytyki mamy już za sobą i właśnie o to chodzi, by ich już nie było. Co więcej, Komisja Budżetu wpływała również porządkując na formalno - prawne uporządkowanie dotacji dla organizacji, instytucji, stowarzyszeń, klubów itp. bezpośrednio nie podlegających miastu. Zostały określone zasady i procedury przyznawania ich dwa razy do roku. Wspomnianych inicjatyw porządkujących finanse miejskie ze strony członków Komisji Budżetu było wiele. Miały one charakter systematyczny w ciągu tej kadencji i tak też jest obecnie. Komisja Budżetu na swym posiedzeniu 16 grudnia br. pozytywnie opiniując projekt budżetu Miasta na 1998 rok zwracała uwagę na następujące zagadnienia:

1. Projekt budżetu został przygotowany zgodnie z obowiązującymi przepisami i wytycznymi, tj. ustawą o samorządzie terytorialnym, z prawem budżetowym, ze Strategią Rozwoju Miasta, na podstawie informacji Ministra Finansów, Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Skarbowego i skorygowany z zaleceniami Regionalnej Izby Obrachunkowej;

2. Projekt budżetu zawiera niezbędne dokumenty: projekt uchwały

w sprawie przyjęcia budżetu na 1998 rok, część opisową dotyczącą dochodów i wydatków budżetowych, gospodarki gruntami, zasobów mienia komunalnego oraz udziałów miasta w spółkach, zestawienie majątku trwałego jednostek i zakładów budżetowych, spółek i gospodarstw pomocniczych, plan dochodów i wydatków budżetowych, przychody i rozchody oraz rozliczenia z budżetem miasta jednostek gospodarki pozabudżetowej, tj. ABK, przedszkoli, muzeum, bibliotek, domu kultury i instytucji sportowych, plan finansowy dochodów i wydatków zleconych miastu, wykaz zadań inwestycyjnych, wykaz zadań remontowych powyżej 10 tys. złotych, wykaz dotacji miejskich dla jednostek nie podległych miastu, a ponadto projekt przychodów i rozchodów gminnego funduszu ochrony środowiska. Na poprzedniej sesji Rada Miejska

uchwaliła także tzw. uchwały okobudżetowe dotyczące podatków: rolnego, od środków transportu, od psów, od nieruchomości - ściśle związane z budżetem

Budżet Miasta Lubania na 1998 rok

- okiem przewodniczącego Komisji Budżetu

roku 1998:

3. Budżet miasta jest zbilansowany, dochody określono w wysokości 20.738.103 zł, wydatki wynoszą 20.636.703 zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami w wysokości 101.400 zł przeznaczona jest na spłatę pożyczek zaciągniętych przez miasto;

4. W projekcie budżetu przewidziano rezerwę ogólną w wysokości do 1 proc., która zamyka siękwotą tylko 127.697 zł, a mogłaby wynosić 206.367 zł. Przeznaczona jest na wydatki nieprzewidziane. Z tej rezerwy miasto uruchamia zawsze środki na II etap dotacji miejskich. W tym roku przeznaczono więcej funduszy na wsparcie instytucji i organizacji już w samym budżecie na 98 rok. Miejmy nadzieję, że pozostałe pieniądze w rezerwie wystarczą na sprawy nieprzewidziane;

5. Rezerwa celowa na wzrost kosztów inwestycyjnych wynosi 45.229 zł;

6. Zarząd Miasta został upoważniony przez Radę Miasta do: zaciągania kredytów krótkoterminowych do wysokości 800 tys. zł, do dokonywania zmian budżetowych w granicach upoważnienia oraz do dysponowania rezerwą budżetową;

7. Dochody miasta, które są zawarte w budżecie zostały opracowane zgodnie z przewidywanymi wpływami w oparciu o szacunki Urzędu Miasta, jak również wytyczne Ministra Finansów, Urzędu Wojewódzkiego i Skarbowego, biorąc za podstawę rok 1997 i 15,5 proc. wzrost stawek podatkowych w roku 1998, uwzględniając wszelkie dotacje i subwencje pozabudżetowe. I tak najważniejsze dochody w budżecie: podatek od nieruchomości - 3.349.888 zł (wzrost do roku poprzedniego o 124,16 proc. ma wynikać z lepszej egzekucji i braku umorzeń), podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych - 4.557.557 zł, dochody z majątku gminy, czyli ze sprzedaży, dzierżawy i użytkowania wieczystego - 1.797.834 zł, dochód

z opłaty skarbowej - 594.000 zł, dochód z karty podatkowej - 213.060 zł, podatek od środków transportowych - 213.066 zł (na szczególną uwagę jako bardzo niekorzystne zjawisko w dochodach miejskich zasługuje podkreślenie niedoszacowania przewidzianej subwencji drogowej na rok 1998 w wysokości około 440 tys. zł. Tyle mniej środków wpłynęło do kasy miejskiej za sprawą Ministerstwa Finansów. Zbyt niska subwencja drogowa nie pokrywa

miastu. Praca ich, zdaniem komisji, jest niedowartościowana, zarabiają zbyt mało do ogromnego nakładu pracy i wysokich kwalifikacji. Wniosek ten Zarząd Miasta zobowiązał się rozpatrzyć w I połowie 1998 roku. Pozostałe wydatki. Na gospodarkę komunalną przewidziano 4.569.939 zł, w tym na inwestycje w tym dziale 2.830.900 zł, na administrację samorządową 2.267.013 zł, co stanowi tylko 74,88 proc. roku 1997 (tak niskie

środków miasta 1.151.310 zł, na kulturę i sztukę 873.480 zł, na gospodarkę mieszkaniową 327.552 zł, w tym dotacja dla ABK na remonty, kwota 107.552 zł, na ochronę zdrowia 96.500 zł, na kulturę fizyczną 1.227.849 zł, w tym mieszczą się środki na budowę pływalni, kwota 950.00 zł, na rolnictwo 60.000 zł. Łącznie na inwestycje z budżetu miasta planuje się wydać 3.876.400 zł oraz znaczne środki pozabudżetowe uzyskane z dotacji. Najważ-



zniesiony podatek od środków w transportowych (poniżej 2 ton). Subwencja ogólna z budżetu państwa dla Lubania wynosi

5.814.729 zł, subwencja drogowa tylko 594.880 zł, dotacje celowe na zadania bieżące i inwestycyjne - 1.366.564 zł, w tym dofinansowanie Urzędu Kultury Fizycznej na budowę pływalni krytej - 500.000 zł, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na budowę wysypiska na Księginkach 415.268 zł oraz dotacja Fundacji Współpracy Polsko - Niemieckiej na budowę tretu w rynku - 447.064 zł, dotacja celowa na zadania zlecone gminie przez administrację rządową - 1.629.413 zł;

8. Najważniejsze wydatki w budżecie miasta to: oświata i wychowanie 7.756.230 zł, w tym na szkoły podstawowe 5.690.000 zł, na przedszkola 1.620.000 zł. Komisja Budżetu wystąpiła do Rady Miejskiej i Zarządu Miasta o zwiększenie środków w trakcie roku budżetowego na przedszkola, ponieważ środki przeznaczone na 1998 rok są na poziomie roku 1997 i może ich zabraknąć. Zwróciła się też o zwiększenie limitu plac dla pracowników obsługi. Ponadto wystąpiła z wnioskiem o zwiększenie dodatku motywacyjnego lub wprowadzenie nowego dla dyrektorów szkół podstawowych podległych

środków przewidziane w budżecie na 98 rok wynikają z tego, iż 400.000 zł z tego działu przeniesiono do innego, na wydatki Straży Miejskiej, która została powołana jako odrębna jednostka budżetowa. Ponadto zdaniem komisji zabraknie w tym dziale około 10-15 proc. środków do końca roku - i albo Urząd Miasta b e -

niejsze inwestycje roku 1998 to: budowa wysypiska śmieci na Księginkach, budowa krytej pływalni przy hali sportowej, budowa tretu w rynku, budowa kanalizacji w ulicach: Dąbrowskiego, Mickiewicza i Sikorskiego, wykonanie oświetlenia ulicznego w centrum miasta, kontynuowanie budownictwa socjalnego na Osiedlu Fabryczna, uzbrojenie Osiedla Fabryczna II, kotłownia centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej Nr 4. Na remonty finansowane z budżetu miasta powyżej 10 tys. zł przewiduje się kwotę 1.300.242 zł, w tym zwłaszcza należy podkreślić środki na modernizację całego oświetlenia ulicznego w Lubaniu na kwotę 182.690 zł, a ponadto planuje się remonty ulic i budynków w mieście. Łącznie na dotacje celowe i podmiotowe dla różnych organizacji, instytucji, klubów stowarzyszeń, przeznacza się kwotę w wysokości 260.600 zł.

Podsumowując należy podkreślić, iż plan finansowy Lubania na 1998 rok jest budżetem porządkowania i kontynuacji węzłowych spraw grodu. Rajejcie biorąc pod uwagę z jednej strony potrzeby miasta i jego mieszkańców, z drugiej możliwości finansowe ich realizacji, starali się przyjąć najbardziej optymalny ich sposób rozwiązania, czego kompromisem jest właśnie przyjęty w formie uchwały najważniejszy dokument roku 1998 - Budżet Lubania.

Michał Turkiewicz

Przewodniczący Komisji Budżetu Rady Miejskiej Lubania



dzie musiał wprowadzić ogromne ograniczenia albo trzeba będzie zwiększyć tu nakłady w II półroczu, na opiekę społeczną 2.644.704 zł, w tym środków wła-

Rok 1997 dla władz samorządowych miasta Lubania był bardzo pracowity. Rada Miejska odbyła 14 sesji i podjęła 104 uchwały. Zarząd Miasta odbył 56 posiedzeń, podjął 105 uchwał i 77 decyzji administracyjnych oraz rozpatrzył 486 spraw indywidualnych. Burmistrz miasta rozstrzygnął decyzją administracyjną ponad 19 tysięcy spraw. Stabilność władz miasta zapewniała efektywność we wszystkich działaniach.

MINIONY ROK

W ocenie burmistrza Lubania Jerzego Zielińskiego



Rok rozpoczął się od otrzymania nagrody dla Lubania za zajęcie I miejsca w kategorii miast (ex aequo z Jelenią Górą) w konkursie "Ekologiczna Gmina". Nagrodę w wysokości 50.000 zł (podobnie jak i poprzednia) przeznaczyliśmy na zmodernizowanie sieci ciepłej w budynkach komunalnych przy ul. K. Wielkiego. W styczniu złożyliśmy w Agencji Rozwoju Komunalnego w Warszawie wniosek - aplikację do Programu Partnerstwa dla Samorządu Terytorialnego (LGPP) prowadzonego przez USAID (Amerykańską Agencję ds. Rozwoju Międzynarodowego) i Lubania - obok 28 innych gmin - został wybrany do realizacji programu pomocy w zakresie mieszkalnictwa i restrukturyzacji gospodarki komunalnej. W ramach tego programu CHF (Amerykańska Fundacja Spółdzielczości) oraz Zarząd Miasta podpisały porozumienie o utworzeniu w Lubaniu Agencji Wspierania Inicjatyw Mieszkaniowych (AWIM) i od października 1997r. Agencja podjęła działalność.

Po wykonaniu zaplecza hali sportowej oddano do użytku kompleks przy ul. Różanej. Jednocześnie przygotowano do rozpoczęcia inwestycję w zakresie budowy krytego basenu. To będzie druga część Centrum Sportowego, które w pełnym wymiarze powstanie do końca 1999r. W ub. roku zakończono kanalizowanie południowej części miasta - Księginki. Ze względu na przewlekłość procedur rozliczeniowych z funduszem europejskim PHARE "Czarny Trójkał", ta inwestycja odzwierciedli się w bieżącym roku w budżecie miasta. W ciągu ubiegłego roku pozyskano prywatnych inwestorów, wspólnie z którymi zrekonstruowana zostanie zabudowa śródmiejskowa - TRET. Pozyskaliśmy na ten cel dotację z Fundacji Współpracy Polsko - Niemieckiej i od październik ruszyła budowa kamienicy nr 12. Rozpoczęliśmy także największą inwestycję - budowę Centrum Utylizacji Odpadów Gmin Łużyckich. Warto przypomnieć, że jest to przedsięwzięcie realizowane w ramach Porozumienia Komunalnego z gminami: Olszyną i Siekierczynem. Do innych współfinansujących tę inwestycję należą: Wojewódzki i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, fundusz PHARE CROSS BORDER COOPERATION. I etap potrwa do 1999r., a drugi - do 2001r. Miasto i okoliczne gminy pozyskują nowoczesny zakład utylizowania odpadów komunalnych, a wszystkim nam żyć się powinno czystiej, więc zdrowiej.

Nie można w tak krótkim opracowaniu omówić wszystkich działań inwestycyjno-remontowych. Jednak nie wolno pominąć przygotowania "Programu modernizacji oświetlenia drogowego miasta Lubania". Jego realizacja nastąpi w 1998 roku, ale uprzednio oświetliliśmy te rejony miasta, które spowijała ciemność: ulice Główna, Różana, Wy-

spowa, Kolejowa. W br. uzupełnione zostanie 18 punktów świetlnych w tym rejonie. Sam program modernizacyjny będzie sfinansowany kredytem preferencyjnym Banku Ochrony Środowiska SA, splacanym z oszczędności uzyskanych dzięki modernizacji.

Bardzo ważne dla miasta było zakończenie po 7 latach procesu komunalizacji na rzecz Lubania Zakładu Energetyki Ciepłej. W wyniku decyzji organów gminy miejskiej Lubania działalność tę skomercjalizowano, tj. z mocy prawa ustawy o gospodarce komunalnej - przedsiębiorstwo przekształcono w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością stanowiącą własność miasta. Od 1 lipca 1997 roku energetyką ciepłą w mieście zajmuje się Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Lubania - SP. z o.o. w Lubaniu (PEC Lubania SP. z o.o.). Powołano organy spółki: jednoosobowy Zarząd, (prezes Zdzisław Kuchmistrz) i pięcioosobową Radę Nadzorczą (pod przewodnictwem p. Tadeusza Sudola). Obecnie trwają prace nad przygotowaniem spółki do prywatyzacji. Doceniając korzyści z prowadzenia działalności w sferze usług komunalnych w formie spółki kapitałowej Zarząd Miasta zaproponował Radzie Miejskiej skomercjalizowanie również gospodarki wodno-ściekowej (na dziś prowadzonej w formie wydziału w zakładzie budżetowym - ZGiUK) i po podjęciu przez Radę 30 grudnia 97r. stosownej uchwały Zarząd ma czas do 30 czerwca br. na takie przekształcenie.

Ogromną wagę przywiązywaliśmy w ub. roku do działań promocyjnych. Promowaliśmy miasto zarówno w kraju, jak i za granicą, szczególnie kładąc

nacisk na aspekt gospodarczy i turystyczny. Współpracowaliśmy w tym zakresie z niemal wszystkimi firmami i instytucjami lubańskimi oraz w ramach Związku Gmin "Kwisa", Związku Sześć Miast Łużyckich, Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu "Nysa", Stowarzyszenia Promocji Łużyc Wschodnich w Buczynach, Związku Miast Polskich i wielu innych. Dobrze układa się współpraca z mediami lokal-

nymi i regionalnymi oraz ogólnopolskimi (jak np. z Telewizją Polską - Oddział Gdańsk, która zaprezentowała w cyklu pt. "Alfabet rzek polskich" film o Kwisie pt. "Perła dolnośląskich rzek" zarówno na antenie ogólnopolskiej w programie 1, jak i w programie satelitarzym "Polonia"). Uwieńczeniem wszystkich przedsięwzięć promocyjnych było umieszczenie Lubania w grupie 70 miast najatrakcyjniejszych dla poten-

cjalnych inwestorów spośród ośrodków do 50 tys. mieszkańców. Taka ocena niezależnego instytutu i jej zamieszczenie na łamach "Rzeczypospolitej" z pewnością pomoże w dalszych staraniach o pozyskanie inwestorów dla Lubania.

Ubiegły rok charakteryzowała też aktywność naszego miasta na arenie międzynarodowej. Obok partnera - bliźniaczego miasta w Danii - Skjern, Lubania pozyskał "bliźniaka" w Czechach: miasto Kolin. Ta nowa umowa o partnerstwie dopiero wypełnia się treścią. Tak jak kontakty z miastami niemieckimi, które z poziomu zawartych porozumień pomiędzy władzami municypalnymi schodzą do konkretnych umów o współpracy np. szkół: SP 1 ze Szkołą w Bautzen, SP 4 z Zittau, SP 5 z Lobau.

W krótkim artykule nie da się (nawet pobieżnie) omówić zasługujących na to zdarzeń. Szczegółowo opracowane zostaną one w kolejnej edycji "Raportu o stanie miasta". Wzorem roku 1994 zamieścimy go jako wkładkę do "Ziemi Lubańskiej" (najprawdopodobniej w kwietniu - maju). Już dziś zachęcam Państwa do lektury tego raportu i oczekuję uwag co do jego treści, jak również opinii na temat spraw w nim poruszanych.

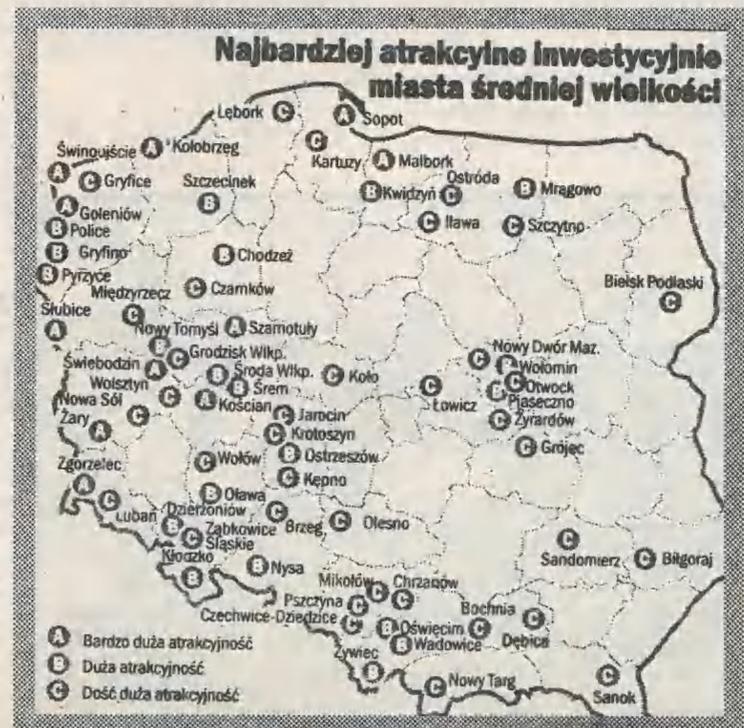
Ubiegły rok charakteryzowała też aktywność naszego miasta na arenie międzynarodowej. Obok partnera - bliźniaczego miasta w Danii - Skjern, Lubania pozyskał "bliźniaka" w Czechach: miasto Kolin. Ta nowa umowa o partnerstwie dopiero wypełnia się treścią.

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową sporządził ranking najatrakcyjniejszych miast polskich średniej wielkości. Oceniano je głównie pod względem inwestycyjnym.

Objęto nim 197 miast liczących 30-50 tys. mieszkańców oraz mniejsze, które są siedzibami urzędów rejonowych. Instytut brał pod uwagę przede wszystkim: aktywność gospodarczą mieszkańców, ich zamożność, stabilność polityczną, rozwój infrastruktury, komunikację, położenie oraz inwestycje zagraniczne na ich terenie. Miasta podzielono na klasy od najbardziej do najmniej atrakcyjnych. W trzech grupach od A do C znalazły się miasta, które wybijają się ponad przeciętną krajową. Jest ich ponad 70. W grupie A znalazł się Zgorzelec. Natomiast Lubania zakwalifikowany został do kat. C. To jest duże wyróżnienie i niezaprzeczalny atut przy zabieganiu o przyszłych inwestorów. Tylko te dwa miasta z terenu województwa jeleniogórskiego znalazły się w tym prestiżowym rankingu.

(eL)

W gronie najlepszych



ECHA PUBLIKACJI

Prawdziwa cnota krytyki się nie boi

Rodzice i młodzież z Zareby chce ustunkować się do listów, które ukazały się na łamach "Gazetki Siekierczyńskiej nr 5/97. Chcemy przypomnieć, że nasza sprawa miała początek na sesjach i zebraniach w roku ubiegłym. Cel spotkań był od początku do końca jasny i klarowny. Widocznie nie dla wszystkich, więc podkreślamy jeszcze raz, że dotyczył naszej młodzieży (nie dzieci). Nie przypominamy sobie, abyśmy byli przebrani i anonimowi. Dlaczego więc nasze - rodziców - argumenty nie docierają do władz?

Od pięciu lat upominamy się o miejsce dla naszej młodzieży, o to, aby miała swoje miejsce spotkań i aby ich efektem była zmiana modelu spędzania wolnego czasu. To wymaga profesjonalnego podejścia i dostosowania się do szybko zmieniającej się rzeczywistości. Czy ulica zapewni dostateczne wychowanie naszej młodzieży? Z pewnością nie. Jednak w Zarebie młodzi ludzie nie mają innego wyboru.

Kochana władzo, to nie kto inny jak my rodzice musimy czuć nad wychowaniem naszych dzieci. Ale instytucje, które są do tego powołane (domu kultury) winne nas wspierać. Kierują nimi ludzie, którzy wygrali konkursy na stanowiska kierownicze i biorą nasze - podatników pieniądze. Jednak nie z tego nie wynika.

Najsmutniejsze zaś jest, że Przewodni-

czący Rady Gminy Siekierzyn p. A. Kuźniar, w artykule do redakcji pt. "Czy wiarygodni?" nie przecząc, iż cytowane przez nas argumenty mają miejsce, poszukuje nie próby wyjścia z sytuacji z godnością, a tego kto znajduje się pod kryptonimem 07 podpisów. Ile jeszcze trzeba zebrać podpisów, ile przejść sesji, zebrań, aby przekonać rządzących, że nam rodzicom leży na sercu dobro naszych dzieci? Szkoda tylko, że p. Kuźniar z naszego artykułu nie wyczytał niczego innego, doszukując się jedynie banalnych spraw, a nie widząc człowieka i jego problemów. A czy pan, zanim nazwał nas "grupą sfrustrowanych malkontentów" zastanowił się, że podpisy to matki i ojcowie, którzy mają jedno, dwoje czy więcej dzieci, a także sami zainteresowani - MŁODZIEŻ? Czy gdybyśmy podali nazwiska do wiadomości publicznej, czy coś by to zmieniło w niektórych umysłach? Podejrzewamy, że nie.

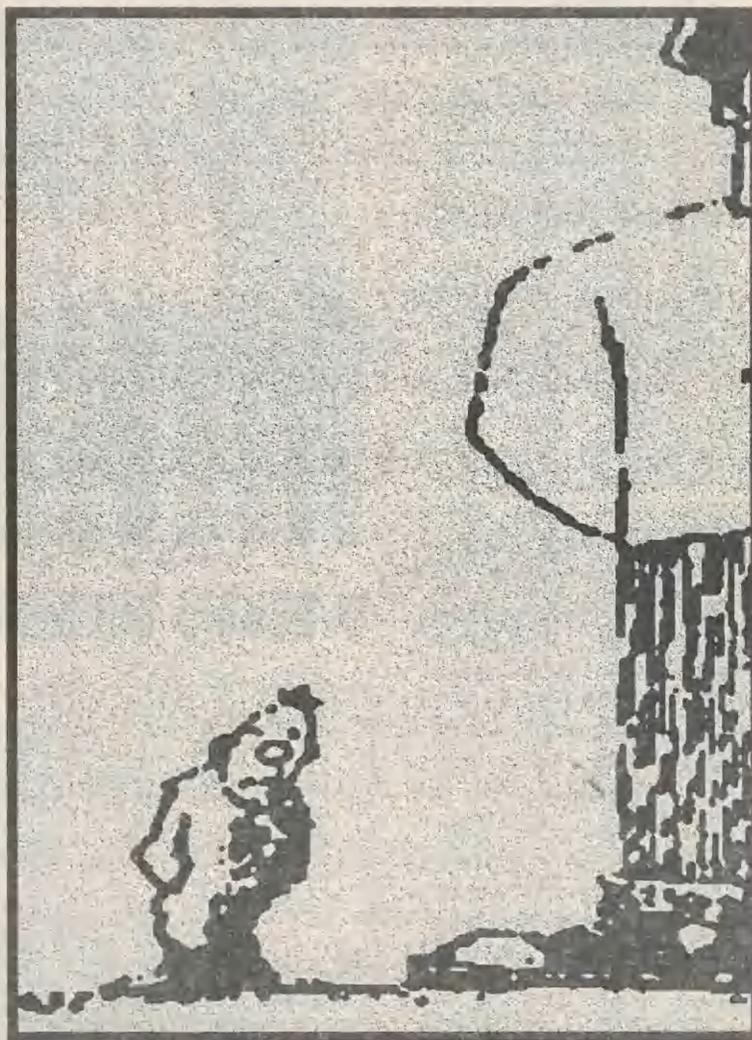
Pani kierownik (domu kultury - dop.red) proponujemy jeszcze raz przeczytanie lektury, która ukazała się na łamach "Ziemi Lubarskiej" na temat młodzieży i tego, czego oczekuje, a wnioski nasuną się same. Proszę powiedzieć, czy osiemnastoletni człowiek może się już zapisać na wyjazd do Boruji, czy być może na zajęcia kulinarne, aerobik, kursy taneczne lub do zespołu muzycznego? A może ma przyjść i grać przez trzy godziny w ping - ponga, gdzie dwoje

gra, a reszta patrzy? Wydaje się nam, że obecnie proponowany program przez panią Napadlek kierowany jest wyłącznie do dzieci szkoły podstawowej. Proszę również powiedzieć, gdzie osiemnastolatek, którego odwiedzają znajomi, przyjaciele, koledzy, rodzina, powinien się udać, aby spędzić miło czas, siedząc i rozmawiając. Czy rzeczywiście, aby wypić herbatę, kawę musi szukać miejsca w innych miejscowościach, np. w Lubaniu, Olszynie, Zawidowie. Choć tam nie oferują komputerów, gier telewizyjnych. To są po prostu zwyczajne kawiarnie z odrobiną dobrej muzyki. Czy władz gminy naprawdę nie stać na zapewnienie im takiego miejsca?

Pani kierownik pyta się, dlaczego nikt z rodziców nie przeciwstawił się krytyce tych, których dzieci korzystają z różnych imprez. Wydaje się nam, że jest to pani problem i widocznie coś w tym jest. A co do podpisów to dziwny się, jak dorośli ludzie mogą tłumaczyć się w ten sposób. Przecież nikt ze zbierających podpisy nie robił tego przy użyciu broni.

W gestii wójta leży uruchomienie kawiarni i nieprawdą jest, że nie było potencjalnych najemców lokalu w ODK. Jednak odesłani zostali z "kwitkiem". Chcemy udzielić odpowiedzi władzy, skąd wziąć pieniądze na działalność w klubie. Otóż i ona: - własne środki (imprezy - sponsorzy), niektórym to się udaje i przynosi dochody; - raz na pół roku z diet radnych, z dobrej woli dla sprawy; - z dodatkowych opłat pochodzących z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych; - z budżetu gminy; - z dotacji od pełnomocnika wojewody d/s rozwiązywania problemów alkoholowych; - z funduszy Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Panie Kulszewicz - o tych pańskich wywo-



dach na temat "wspaniałej" działalności klubu my doskonale wiemy. A jednak drażni. Po co? Odpowiedź jest prosta. Zareba chce mieć połowę z tego co ma Siekierzyn (3 boiska, kawiarnia, restauracja, basen). Na otarcie łez zaprasza nas Pan na boisko do Siekierczyzna, a dalej nie? Chcemy się Panu zrewanżować. Młodzież zaprasza pana i kolegów po fachu do "kawiarni pod chmurką" koło poczty na kawę i ciastko, a może coś więcej. Proszę odpowiedzieć, dlaczego niektórzy tak wspaniale spełniają się kulturalnie w Siekierczyźnie (choć są z Zareby), a mają przecież do dyspozycji tak piękny obiekt, w którym "dzieje się tak wiele" o czym zapewnia "advokat" p. Kulszewicz. Pewnie dlatego, że nie ich tam nie przyciąga.

W dzisiejszych czasach, w środkach masowego przekazu słyszy się tyle o zagrożeniach

czyhających na młodzież i dorosłych. O istniejącej przemocy i agresji, kiedy młody człowiek nie może czuć się bezpieczny. Wtedy poszukuje miejsca, w którym mógłby się znaleźć, zaklimatyzować, w którym będzie się realizować.

W tym wypadku nie tylko rodzice winni są zapewnić swoim dzieciom wychowanie i bezpieczeństwo, ale również gmina. Jako jednostka samorządowa jest w pełni odpowiedzialna za propagowanie i udostępnianie wszelkiej działalności kulturalnej, efektem której będzie zmiana modelu spędzenia wolnego czasu przez dorastającą młodzież. Młode organizmy bardzo szybko ulegają złym wpływom i stresom, ale też szybko uczą się pozytywnych mechanizmów i to powinno być wykorzystane.

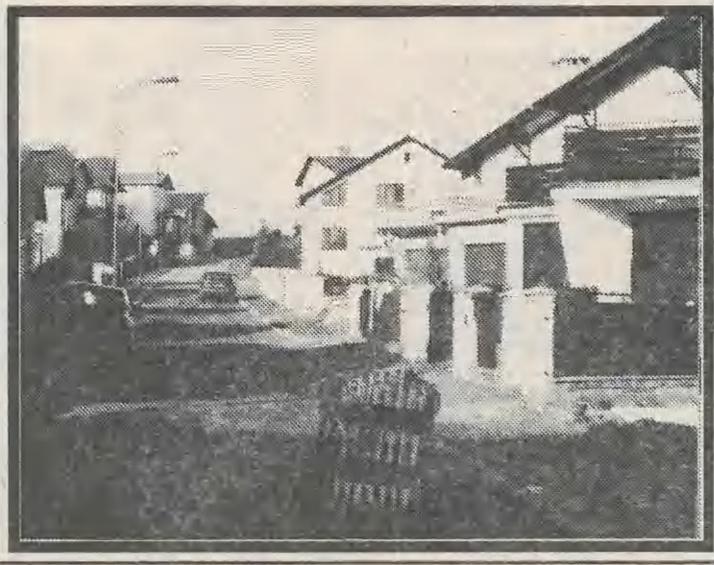
Rodzice i młodzież

Z dyżuru redakcyjnego

Mieszkańcy ul. Pogodnej w Lubaniu skarżą się na złą jakość drogi w obrębie ich posesji. Nie byłoby może w tym nic szczególnego - wszak drogi to polska pięta Achillesowa - gdyby nie fakt, że trakt ten poddany był gruntownemu remontowi w miesiącach letnich ubiegłego roku. Ulica otrzymała wówczas nową asfaltową nawierzchnię i część kanalizacji. Minęło kilka miesięcy i jak na dłoni widać niedoróbki. W kilku miejscach (na wysokości posesji 19-23) asfaltowa jezdnia zapadła się tworząc niebezpieczne zagłębienia. Musiano na własną rękę zabezpieczyć głębokie dziury, aby ustrzec użytkowników jezdni przed wypadkiem. Wiele za-

strzeżeń mieszkańców tej części miasta budzi również kanalizacja. Wykonano ją - jak twierdzą - wyjątkowo niechlujnie, co widać choćby po niewypoziomowanych studzienkach. Weźnijmy, tuż po zakończeniu prac związanych z kanalizacją była ona niedrożna, gdyż pozostawiono w niej gruz. Inne mankamenty mające charakter estetyczny to krawężniki, które na pewnych odcinkach ułożono byle jak. Zdaniem skarżących się, na ul. Pogodnej zmarnowano społeczne pieniądze. A gdzie w tym czasie był nadzór budowlany?

(dex)



Polemiki

Kto tu jest wiarygodny?

I dostało się nam od Przewodniczącego Rady Gminy Siekierzyn za opublikowanie 5 listopada ub. roku listu otwartego społeczności zarebiańskiej do władz samorządowych, który dotyczył stanu miejscowej kultury. Nas adwersarz w swym wystąpieniu na łamach Gazety Siekierczyńskiej (1997, nr 5) sformułował w stosunku do nas jakieś mgliste pretensje, tylko - na Bogal - tak naprawdę nie wiemy o co? Chyba wzorem zamierzonych barbarzyńskich czasów chce się w ten sposób ukarać posłańca, który przynosi niedobre wieści - bo tylko i wyłącznie w takiej roli wystąpiła "ZL". Inaczej tego nie da się wytłumaczyć, no bo cóż takiego zrobiliśmy... Opublikowaliśmy "List otwarty do Wójta i Rady Gmi-

ny Siekierzyn", którego autorami są mieszkańcy Zareby. Mamy demokrację więc posiadają "chyba" prawo do tego, a że uczynili to na łamach "ZL", to świadczy jedynie o zaufaniu do naszego czasopisma. Jak to bywa w cywilizowanym świecie, celem tego rodzaju "otwartych" wystąpień jest nagłośnienie sprawy, nadanie jej wymiaru szerszego, niemal powszechnego. Zrozumiałe więc jest, że ich adresatem, niejako ex definitione, staje się głównie opinia publiczna. I to jest zasadnicza sprawa. Można było oczywiście powiadomić dodatkowo dostojną władzę, że jej poddani raczą mieć własne zdanie w sprawie stanu lokalnej kultury, tylko uznaliśmy za przytoczonego wyżej powodu jak też z faktu, iż podniesiony w liście problem jest doskonale znany miejscowym samorządowcom - jego poszczególne wątki były przecież wielokrotnie poruszane w różnej postaci i w różnych formach - że nie ma takiej potrzeby.

A co do wiarygodności. List otwarty podpisało 69 sygnatariuszy, których na-

zwiska zostały zastrzeżone do wiadomości redakcji. Mamy ich wykaz i są to osoby - podkreślamy - znane. Nie ma więc najmniejszej potrzeby sprawdzania ich wiarygodności, z czego czyni się nam jakiś zarzut. Oddalamy go w całej pełni. A tak swoją drogą fakt, że ludzie komunikując się ze swoją władzą czynią to poprzez "sąsiedzkie" pismo i utajniają swoje nazwiska, nie najlepiej chyba świadczy o zaufaniu do niej... To tak na marginesie. Reasumując, nie było więc w naszym przedsięwzięciu żadnej "pogoni za hitem dziennikarskim", czy "wpuszczenia kogokolwiek w maliny". Czyniliśmy wyłącznie swoją statutową powinność i to w sposób właściwy warsztatowo. I dziwi nas w tym wszystkim jedno: w riposcie naszego adwersarza nie ma w ogóle odniesienia do meritum spraw poruszanych w liście, za to wywleka się jakieś chybione kruczki proceduralne. Tak to chyba jest, jak się nie ma nic zasadniczego do powiedzenia...

Szanująca się
Redakcja

Odnaleźli spokój

dokończenie ze str. 1

Idea powstania MARKOT-ów zrodziła się na początku lat 90-tych. Jej twórcą był Marek Kotański, który znając problem ludzi bezdomnych doprowadził do zorganizowania ogólnopolskiej sieci schronisk. Początkowo były to domy dla mężczyzn, a następnie powstały placówki dla kobiet z dziećmi. Pod ich dachem znajdują schronienie matki maltretowane przez

co się da, przyjmując także przysłowiową złotówkę.

- To co dostajemy od Marka Kotańskiego w formie dotacji wystarcza za ledwie na pokrycie kosztów energii, telefonów czy podatku gruntowego - kontynuuje kierownik Markotu. - A są to, proszę mi wierzyć, kwoty niebagatelne. Nie skarżymy się, gdyż rozumiemy trudności. Tego typu ośrodków w Polsce jest ponad 40.

Najtrudniejsza sytuacja panuje tu z-

średnio.

- Do naszego ośrodka może przyjść każda matka, która boryka się z problemem - zapewnia szef Markotu. - Nie ma tu praktycznie żadnej procedury wstępnej, kobieta dzwoni i przedstawia swój problem. W każdej chwili i o każdej porze dnia i nocy. Pobyt w naszym ośrodku nie jest ściśle określony. Trwa od chwili rozpoczęcia się jej problemu do czasu jego rozwiązania. Zależy wyłącznie od tego, jak ułożą się jej dalsze sprawy rodzinne czy prawne, kiedy otrzyma własne lokum.

W budynku ośrodka, w jednym z niewielkich pomieszczeń funkcjonuje mini-przedszkole. Grupką radosnych maluchów opiekują się dwie panie - pensjonariuszki. Do obowiązku tego zgłosiły się same, bo - jak twierdzą - lubią to zajęcie. Na podobnej zasadzie funkcjonuje niewielka stołówka obsługiwana przez dyżurujące mamy. Kobiety oraz dzieci przebywające w Markocie są pod stałą opieką lekarską. Co pewien czas do tego niecodziennego schroniska przychodzi lekarz z miejscowego ośrodka zdrowia. Prowadzi regularne konsultacje i udziela pomocy w nagłych stanach chorobowych.

Mimo ogromnego bagażu trudnych życiowych doświadczeń pensjonariuszki wydają się być spokojne, serdeczne i otwarte. Zapytane o swoje przeżycia opowiadają o nich tak, jakby to był jakiś dawno oglądany film. Same nie skarżą się na nic, o nic nie proszą. Cieszą się tym co mają - spokojem.

* Anna, lat 23 z dwójką dzieci w wieku 3 i 5 lat. Po trzech latach wspólnego życia musiałam uciec od swojego konkubina. Bił mnie, znęcał się nad dziećmi, przepijał wszystkie pieniądze jakie mieliśmy... Nie było innego wyjścia. Szukając pomocy trafiłam do wrocławskiego Monaru, gdzie otrzymałam skierowanie do Świeradowa. Tutaj jest nam dobrze, mamy niezłe warunki. W tej chwili czekam na mieszkanie. Złożyłam stosowny wniosek w miejscu mojego stałego zamieszkania. Wierzę, że w końcu je dostanę.

* Mam na imię Monika (22 lata), pochodzę z Kowar. Do ośrodka trafiłam z własnej woli. Po prostu nie dogadywałam się z własnym ojcem... Zaszłam w ciążę. Dopóki nie było widać ukrywałam to, później wiedząc jaka będzie jego reakcja, postanowiłam odejść. Chciałam spokojnie donosić ciążę i przyjechałam tutaj, aby urodzić dziecko bez stresu, bez awantur.

* Małgorzata, 29 lat. Mieszkam tu od pół roku wraz z czwórką dzieci. Najmłodsze ma 3 latka, następne 9, 10 i 12 lat. Trafiłam tu przez mojego konkubina - alkoholika. Przepijał wszystkie pieniądze, były wieczne kłótnie, awantury... Bił mnie

Zapytane o swoje przeżycia opowiadają o nich tak, jakby to był jakiś dawno oglądany film. Same nie skarżą się na nic, o nic nie proszą. Cieszą się tym co mają - spokojem.

i wyganiał z domu. To piekło trwało 10 lat. W końcu postanowiłam odejść. W tej chwili walczę o mieszkanie, dzięki któremu będę mogła znowu stanąć na nogi.

* Renata, 31 lat, dwoje dzieci - córka 7 lat, syn 4. Mieszkam w Kowarach. Moja droga do tego ośrodka jest praktycznie podobna do tych, jaką przeszły inne przebywających tutaj kobiety. Niezgodność z mężem, wieczne pijaństwo, burdy... To wszystko trwało 6 lat. W końcu doszło do tego, że postanowiłam odejść. Przez pierwsze trzy miesiące mieszkiałam u znajomych, aż w końcu trafiłam do Świeradowa. Dzieci czują się teraz dobrze. Przychodząc tutaj odnaleźliśmy spokój.

* Anka z Kowar, 22 lata. Mam 3-letnie dziecko a następne jest w drodze (9 miesięcy). Przyjechałam do tego ośrodka w poszukiwaniu spokoju... Mój partner był alkoholikiem. To człowiek niezwykle agresywny, nie do życia. Któregoś dnia miałam tego już tak dosyć, że postanowiłam coś zrobić. Wyszłam z domu praktycznie bez celu, chciałam znaleźć się jak najdalej od tego wszystkiego. Spotkałam mamę, której opowiedziałam całą prawdę o moim życiu. Wspólnie załatwiłyśmy to miejsce. Swoją tragedię kryłam przez wiele lat. Cierpiałam w samotności. Nigdy nie wzywałam policji, nie chodziłam do lekarza, bo on mi groził, że nas za to pobije.

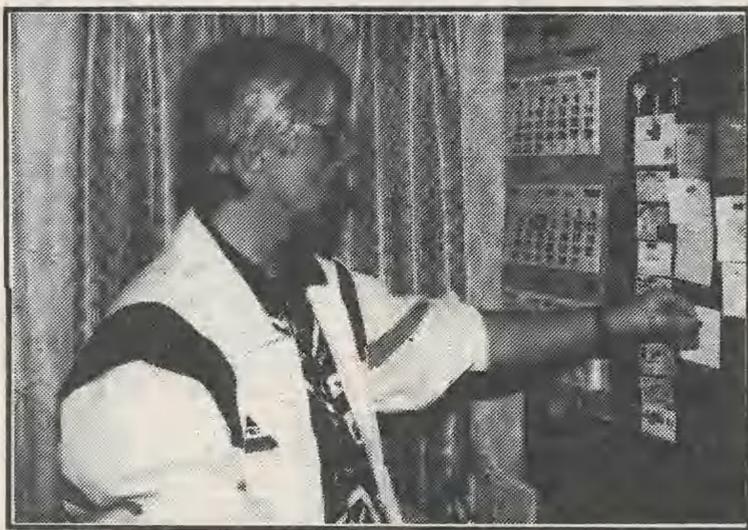
* Agnieszka z Jeleniogórskiego. Mam 21 lat i 16-miesięczne dziecko. Jego ojcem jest mężczyzną znacznie starszy ode

mnie, z którym żyłam przez 3 lata. Cała moja rodzina była przeciwko temu związkowi. Problemy zaczęły się z chwilą narodzin syna. Z tego powodu były wieczne awantury, aż w końcu doszło do tego, że w styczniu ub.r. wyrzucili mnie z domu. Ten ośrodek jest moim 14 miejscem zamieszkania.

Muszę się przyznać, że pochodzę z rodziny patologicznej, w której wszyscy piją. Moje problemy życiowe zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Matka pochodzi ze środowiska kryminalnego, wielokrotnie przebywała w zakładach karnych. Pamiętam, że od dziecka buntowałam się przeciw temu co robią moi rodzice - picie alkoholu, kradzieżom itp. Za to, że się jej nie podporządkowywałam ona mnie nienawidziła. Wiem, że to wszystko co przeszłam miało wpływ na moje życiowe losy. Bo jako dziecko pochodzące z takiej rodziny za wszelką cenę szukałam dla siebie czegoś lepszego, czegoś "cieplego", a to w końcu okazywało się często znacznie gorsze...

Tutaj nie odnalazłam tego, czego mi naprawdę trzeba. Bo ja chciałam mieć własny dom, w którym mogłabym wychowywać swoje dziecko, w którym ono miałoby warunki do życia. Chciałabym pójść do pracy, malucha oddać do żłobka... i normalnie funkcjonować, normalnie żyć.

**Tekst i zdjęcia:
Kazimierz Kiljan**



mężów i konkubinów oraz dziewczęta wyrzucane z domów przez rodziców, którzy nie akceptują ciąży swoich córek. Jeden z nich funkcjonuje w Świeradowie (jeleniogórskie).

- Nasz ośrodek powstał dwa lata temu - mówi Tadeusz Gęborski i mam nadzieję, że będzie istniał nadal. Mówię tak dlatego, gdyż borykamy się z wieloma trudnościami. Tak się złożyło, że zajmujemy obiekt, który jest przeznaczony do rozbioru. Budynek będący niegdyś schroniskiem turystycznym jest w fatalnym stanie. Jak długo będziemy mogli w nim mieszkać, nie wiemy. Gdyby doszło do jego likwidacji, byłaby to prawdziwa tragedia. Poszukujemy więc na różne sposoby jakiegoś zastępczego obiektu.

ma. Placówka zlokalizowana jest na szczycie wysokiej góry, do której dojazd w tym okresie bywa praktycznie niemożliwy. Ostre warunki klimatyczne sprawiają, że śnieg i mróz są tu bardziej dokuczliwe niż gdzie indziej. Zdarza się, że niezbędne do życia artykuły donoszone są przez obsługę ośrodka na własnych nogach.

- Mamy również ogromne trudności transportowe - skarży się kierownik - Nasz samochód dostawczy jest już praktycznie w rozsypce. Wykonywane przez nas drobne remonty nie wystarczają i wkrótce nie będziemy mieli czym przewozić zaopatrzenia.

Świeradowski ośrodek to jedyna tego typu placówka na terenie województwa jeleniogórskiego. Wiedzą o nim wszystkie

Nie dogadywałam się z własnym ojcem... Zaszłam w ciążę. Dopóki nie było widać ukrywałam to, później wiedząc jaka będzie jego reakcja, postanowiłam odejść.

Ośrodek utrzymywany jest w dużej części z darowizn. Ludzie dobrej woli przekazują na rzecz świeradowskiego Markotu różnego rodzaju towary, artykuły spożywcze i materiały budowlane. Jego wolontariusze krążąc po całym regionie zbierają

ośrodki pomocy społecznej, które są w stałym kontakcie z jego kierownictwem. To za pośrednictwem MOPS-ów trafia tu większa część kobiet potrzebujących schronienia. Choć nie tylko. Bardzo często o pomoc kobiety zwracają się bezpo-



Trwa ogólnonarodowa debata w sprawie podziału administracyjnego Polski na województwa. Wymienia się tu odmienne propozycje. Różne środowiska opowiadają się za 12., 17., 25. województwami, względnie dodatkowo podrzucają jeszcze inne rozwiązania pośrednie.

Wariacje na temat powiatu

Wszystko to się dzieje publicznie, niejako przy otwartej kurtynie. Podobne przepychanki trwają w kwestii resty-

tunkowy i różną możliwość realizacji.

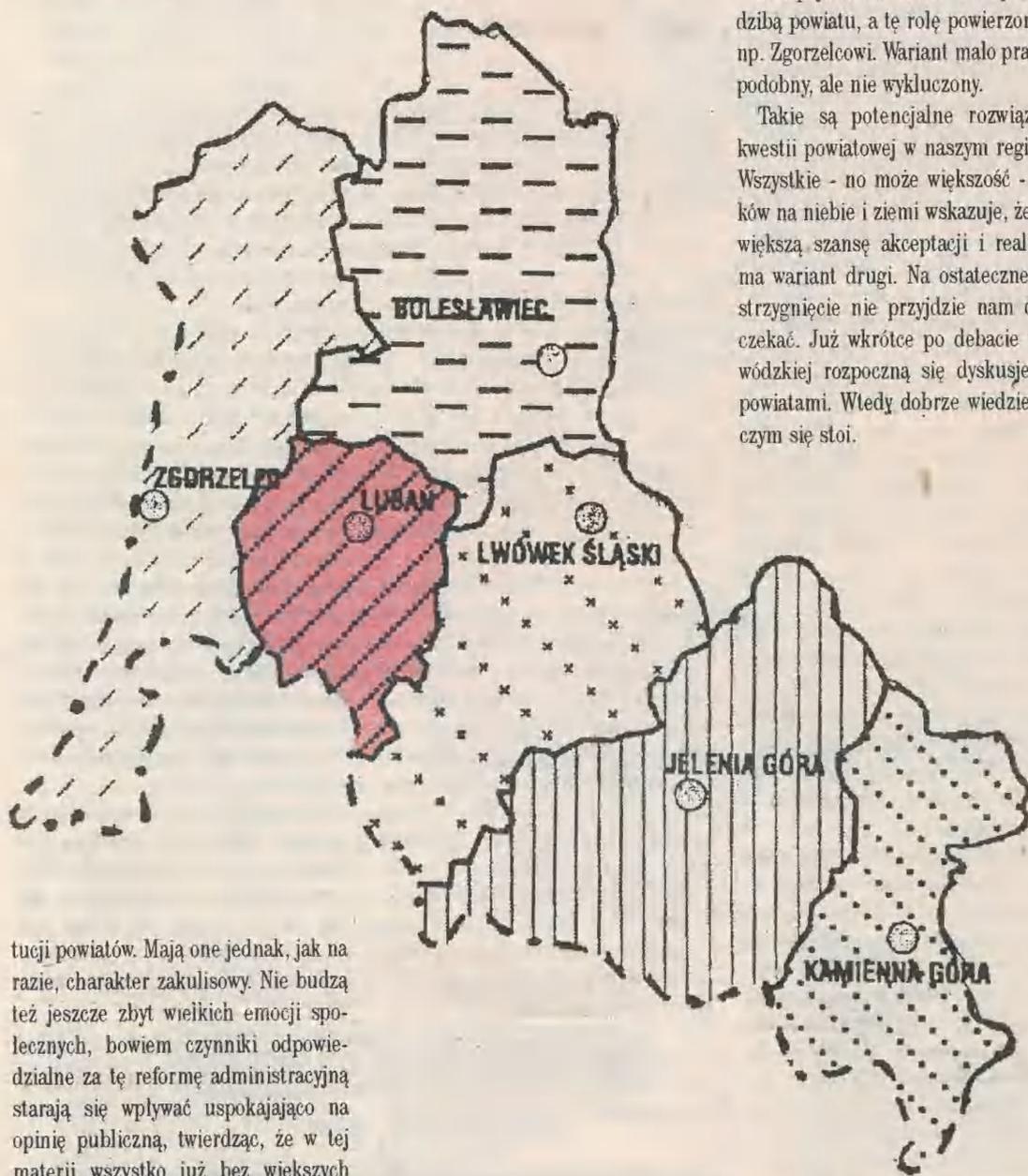
I. Koncepcja najszersza. Lubią jako siedziba powiatu objąłby całą rubież

w przypadku powołania samodzielnej jednostki administracyjnej lwówecko-gryfowskiej.

IV. Opeja zerowa. Lubią nie jest siedzibą powiatu, a tę rolę powierzono by np. Zgorzelcowi. Wariant mało prawdopodobny, ale nie wykluczony.

Takie są potencjalne rozwiązania kwestii powiatowej w naszym regionie. Wszystkie - no może większość - znaków na niebie i ziemi wskazuje, że największą szansę akceptacji i realizacji ma wariant drugi. Na ostateczne rozstrzygnięcie nie przyjdzie nam długo czekać. Już wkrótce po debacie wojewódzkiej rozpoczną się dyskusje nad powiatami. Wtedy dobrze wiedzieć, na czym się stoi.

RS



tueji powiatów. Mają one jednak, jak na razie, charakter zakulisowy. Nie budzą też jeszcze zbyt wielkich emocji społecznych, bowiem czynniki odpowiedzialne za tę reformę administracyjną starają się wpływać uspokajająco na opinię publiczną, twierdząc, że w tej materii wszystko już bez większych kontrowersji jest ustalone, a nawet dopięte na ostatni guzik. Może są regiony, gdzie tak jest. Ale nie u nas. Z różnych doniesień i przecieków wiemy, że nie jest jeszcze ostatecznie pewne, że są tylko rozwiązania mniej lub bardziej akceptowane. I to wszystko. Nas, mieszkańców tej ziemi, mimo wszystko interesuje, gdzie będziemy mieli swój powiat, w jakich granicach, jak mocny ekonomicznie itp. Spróbujmy więc, nie wchodząc w szczegóły, wstępnie nakreślić aktualnie dające się przewidzieć warianty rozwoju sytuacji. Jest ich cztery, mają oczywiście różny ciężar ga-

poludniowo-zachodnią aktualnego województwa jeleniogórskiego. Obok tradycyjnej ziemi lubuskiej weszłyby do tak pojętej jednostki administracyjnej także tereny Zgorzelca i Bogatyni.

II. Koncepcja rozszerzona. Lubią obok ziem byłego swego powiatu wchłonąłby również dodatkowo region Gryfowa. Tak byłoby, gdyby zrezygnowano z oddzielnego starostwa w Lwówku.

III. Koncepcja tradycyjna. Odtworzono by powiat w granicach z 1975 roku. Sytuacja taka może mieć miejsce

Od kilku lat kraj nasz rozbłyskuje jakimis szlachetnymi akcjami. Przeważnie są to zbiórki pieniędzy lub darów rzeczowych dla różnych ludzi w potrzebie. Spontaniczność i szczerść naszego społeczeństwa są imponujące - Polacy są niezawodni na każde zawołanie.

TAKIE MIESZANE UCZUCIA

Chciałoby się cieszyć, że jesteśmy tak wspaniałym narodem, tyle, że gdy spojrzeć na naszą codzienność to u nas szaro, biednie i nijako. Porywające zbiórki ubarwiane masowymi imprezami szybko mijają, szczególnie gdy nagle okazuje się, jak niewiele ma z nich taki zwykły obywatel mieszkający np. w Lubaniu. Cóż ze swojego poświęcenia ma lubanianin, któremu nagle tak zachorowało dziecko, że potrzebuje klinicznej opieki? Kliniki, wiadomo, gdzie są - w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, wyposażone w najnowsze osiągnięcia techniki medycznej i obsługiwane przez najzdolniejsze mózgi lekarskie. I bardzo dobrze. Szkoda tylko, że służą głównie mieszkańcom tych miast. Pacjent z Lubania rzadko do nich trafia, a większość z tych, którzy tam się dostali dobrze wie, ile to kosztuje. Ponieważ znam nieco te realia, dlatego nie mogłam oprzeć się goryczy, gdy w pewnej warszawskiej klinice usłyszałam, jak jedna osiemdziesięcioletnia staruszka, warszawianka, z zaburzeniem udowadniała lekarzowi, że ona musi mieć wstawioną endoprotezę (sztuczny staw), bo nie będzie chodzić do teatru z kulami. Tymczasem u nas - coż wiele młodych osób z powodu kalectwa nie wychodzi z domu, bo nawet nie wie, jak znakomite operacje są wykonywane gdzieś w stołecznej klinice. Tylko, kto ich tam skieruje?

Nie winię tu lekarzy, ale system lecznictwa, którego nikt nie chce rozwiązać i przez który tworzą się paradoksy, o jakich cywilizowany świat nawet nie słyszał.

Oto np. młoda mieszkanka ziemi lubuskiej dwa miesiące temu urodziła we Wrocławiu ślicznego, zdrowego chłopczyka. Parę dni po powrocie do domu zauważyła, że dziecko dziwnie mało porusza jedną nóżką. Wezwany lekarz skierował natychmiast dziecko do innego wrocławskiego szpitala, do znakomitego specjalisty. Ten stwierdził u 6-dniowego noworodka zainfekowanie gronkowcem. Dziecko wymagało natychmiastowej operacji i kosztownego leczenia. Także obecności matki, aby mogła je karmić. Tym-

czasem ordynator odmówił przyjęcia matki, gdyż jego zdaniem mogła dojeżdżać do szpitala. Nic go nie obchodziło, że mieszka w dzielnicy odległej o kilkanaście kilometrów i że jest po cesarskim cięciu. Dopiero jej determinacja i piękny gest Urzędu Celnego we Wrocławiu, gdzie pracuje ojciec dziecka, który przekazał na rzecz szpitala 200l zarekwirowanego spirytusu spowodował, że znalazło się łóżko i dla matki.

W państwie, gdzie lecznictwo jest właściwie uregulowane, taka sytuacja nie miałaby miejsca. Za drogę by to mogło kosztować służbę zdrowia, bo faktem jest, że dziecko zostało zainfekowane na oddziale. To szpital miał obowiązek zapewnienia natychmiastowego ratunku dziecku i stworzenie jak najlepszych warunków matce.

Dlatego mam tak bardzo mieszane uczucia, gdy dzieją się akcje typu Orkiestra Świątecznej Pomocy. Cel, owszem szlachetny, ale czy wypada zbierać datki od społeczeństwa, gdy płaci ono ze swoich poborów aż 48,5 proc. na ZUS i tak ogromne podatki. Sporo pieniędzy zebranych podczas akcji idzie na wyposażenie niedoinwestowanej służby zdrowia, ale ile z nich przeznaczają się na niezłe pensje dla organizatorów akcji? Cóż z tego, że Lubią przekazuje ogromne jak na wielkość miasta kwoty dla Warszawy itd., gdy nie ma za co leczyć swoich dzieci? Jeżeli już jest taka akcja, to może zastrzeżmy sobie prawo, że za część pieniędzy wyposażamy własne szpitale, a część przekazujemy na specjalnie utworzone konto, aby w razie konieczności, bez niczyjej łaski, zapewnić kosztowne kliniczne miejsce potrzebującym z naszego regionu.

I jeszcze jedno jest żenujące. Te wszystkie rodziny znanych już ludzi produkujące się na antenach ośrodków TVP, bez talentów i samokrytycyzmu, byle głośno dla swojego nazwiska.

Szkoda tylko, że zabrakło ich wtedy, gdy organizowano pomoc dla tysięcy powodziń. Tam, na szczęście znajdowali się najczęściej bezimienni Polacy, prawdziwie szlachetni i rzeczywiście bezinteresowni.

Regina

Jak krowie złoty ząb

Jedną z wielu zabytkowych pereł architektonicznych Lubania jest niewątpliwie ratusz. Jak wiadomo, takie obiekty są pod szczególną pieczą konserwatorską. Co to z grubszą oznacza - na ogół wiemy. Wszelkie remonty i przeróbki w tego typu zabytkach muszą być zgodne - najprościej mówiąc

- z duchem i materią epoki, z której pochodzą. Miły to oczywiście, choć kto wie, jeśli bliżej przyjrzymy się naszym realiom... Otóż w lubuskim ratuszu rozpoczęto wymianę pod koniec ub.r. na parterze i bodajże na drugiej kondygnacji okna. Rzecz konieczna, bowiem dotychczasowe są mocno sflakowane przez ząb czasu. Wszystko byłoby świetnie, gdyby nie pewne ale... Zabrano się za tę modernizację w grudniu, w trakcie fali największych mrozów (coż takiego mieliśmy tej zimy?). Jeśli się nie da tego zrozumieć, to pozostaje już tylko się dziwić. Ale nie to jest jeszcze najgorsze. Bulwersujące szczególnie stało się to, że do obiektu z bądz co bądz XVI wieku (!) zamontowano... okna z plastyku

!!! Jaka deprępcja zabytku woła o pomstę do nieba. A poza tym ogarnia pustki śmiech. Kto wpadł na taki szatański pomysł? Na pewno jakiś urzędnik za biurkiem, a w dodatku wybitny "znawca i smakosz" historii. Inaczej tego nie da się wyjaśnić. Pozostało jeszcze pytanie. Co na to architekt miejski, który niejako z natury powinien czuć nad zachowaniem "czystości architektonicznej" lubuskich obiektów - świadków historii. Podobne zapytanie kierujemy do konserwatora wojewódzkiego. Czy będzie zachwycony "lubuskim sposobem" na zachowanie substancji zabytkowej?

Yach

KOMPUTERY MULTIMEDIALNE

SPRZĘT • AKCESORIA • OPROGRAMOWANIE



Oferujemy niskie ceny,
szybki i sprawny serwis,
profesjonalną obsługę, RATY!

KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE PRAC
DYPLOMOWYCH, MAGISTERSKICH I INNYCH.

Korekta polonistyczna.

OMEGA ZHU

Lubań,

ul. Dąbrowskiego 2,

tel. 722-24-73

tel. domowy 722-40-23

NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETAlicZNEJ

"Magda"

oferuje po atrakcyjnych cenach:

rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,
znicze i zapalniczki (ceny producentów),
tabletki od bólu głowy

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,
w sobotę 9.00-15.00
na ul. Dąbrowskiego 2 w Lubaniu.

Telefon: 722-24-73



Mercedes-Benz

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- ➔ SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- ➔ SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-883
- ➔ STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- ➔ DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

CENTRUM HANDLOWE PROFIT

59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

- * kalendarze '98: organizery, kieszonkowe, biurowe, ścienne i planszowe
- * kalkulatory, banki danych, maszyny do pisania
- * aparaty fotograficzne, baterie
- * zabawki i art. świąteczne

PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWO-DETAlicZNA

Zapraszamy codziennie
9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

Uprzejmie informujemy
P.T. Klientów
o przeniesieniu



Hurtowni "ANAWA"

z ul. Podwale

na ul. Młynarską 1



SKLEP BUDOWLANY

PORTAL

Lubań, ul. Żymierskiego 1, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!

Oferujemy:

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne,
- * zawory kulowe do gazu i wody,
- * preparaty do odgrzybiania i osuszania ścian,
- * kształtki i rury z polipropylenu łączone metodą zgrzewaną (zgrzewarkę wypożyczamy)
- * gzaowe i elektryczne piece CO.

SFA - SANIBROY

NIEZALEŻNIE OD PIONU
TOALETA W DOWOLNYM
MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

PREEM TWÓJ NOWY SĄSIAD

12 GRUDNIA 1997 R. ZOSTAŁA OTWARTA

(kolejna po Głogowie i Bolesławcu)

PATRONACKA STACJA PALIW

PREEM w Lubaniu,
ul. Kopernika 30,
tel. 722 24 95



Stacja prowadzi w ciągłej sprzedaży paliwa 95 Pb import
szwedzkiej firmy PREEM PETROLEUM AB.

Jest to największa szwedzka firma naftowa.

PONADTO OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI PALIWA
PETROCHEMII PŁOCKIEJ 98 · 94 · ON.

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy
oleji silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej
oraz drobne akcesoria samochodowe.

WYSOKA JAKOŚĆ PRODUKTÓW, PROFESJONALNA I FACHOWA OBSŁUGA.

Na terenie stacji sklep z: art. spożywczymi,
napojami, piwem, słodyczami i papierosami.

Zapraszamy do naszej placówki (stacji)
CZYNNEJ CAŁĄ DOBĘ

Reklama w **Ziemia
LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"... Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów-pracowników dowodzą,
że najpopularniejszą metodą czasopisma jest
prasa lokalna..."

CZYTAJĄ NAS MIESZKANCY 13 GMIN !!!

Oni codziennie decydują o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Reklama drukowana
jest mniej ulotna od innych.

U nas najtaniej!
Z nami najskuteczniej!

1 cm kw. tylko 60 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Na przyjazd Majki Jeżowskiej najmłodsza lubañska widownia oczekiwała ze szczególnym zniecierpliwieniem. Tak się bowiem złożyło, że grudniowy występ został niespodziewanie odwołany z powodu choroby piosenkarki. Tym razem gwiazda nie zawiodła.

MAJKA nie zawiodła



chwala, ponieważ to oni na co dzień wykonują tę trudną pracę. Ja wpadam, aby im pomóc, tak trochę z doskoku. Robię to w sposób w jaki umiem najlepiej - śpiewaniem. W ciągu roku jestem zapraszana na takie imprezy wielokrotnie. Wiem, że to jest część mojego zawodu, część powinności wobec tak

"Królową piosenki dziecięcej", natomiast w trakcie drugiego wręczono zostało odznaczenie "Przyjaciół Dziecka" - nadane artystce przez Zarząd Główny TPD. Ponadto taki sam zaszczyt spotkał Teresę Poletek, Wiesława Kosobuckiego i Krzysztofa Cwaliną. Z kolei dyplomami "Przyjaciół Dziecka", przyznawanymi także przez ZG TPD, uhonorowano Radę Miejską Lubania oraz tujejszy Sąd Rejonowy.

- Dzisiejsza koronacja było wydarzeniem bardzo sympatycznym - mówi Majka Jeżowska. - Rzeczywiście tytułuję się mnie, tak nieoficjalnie, "Królową

13 stycznia br. w wypełnionej do granic możliwości sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury odbyły się dwa koncerty. Niekoronowana królowa piosenki dla dzieci pokazała się z jak najlepszej strony. Po raz kolejny potwierdziła swój kunszt estradowy. Udowodniła, że - jak nikt inny - potrafi doskonale bawić trudną dziecięcą widownię. Był to jej drugi udany przyjazd do Lubania na zaproszenie Miejskiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

- Lubię tu przyjeżdżać, ponieważ imprezę organizują ludzie, którzy naprawdę pomagają dzieciom - powiedziała Majka Jeżowska. - Im należy się

wspaniałej publiczności. Oni obdarzyli mnie zaufaniem, od wielu lat darzą mnie sympatią, a więc i ja chcę w zamian coś z siebie dać.

W trakcie koncertów miały miejsce dwa niecodzienne zdarzenia. Podczas pierwszego MAJKA została oficjalnie koronowana przez lubañską widownię na



piosenki dziecięcej", ale tak naprawdę piosenka dziecięca to ja wykonywana przez nie same. To co ja robię jest piosenką dla dzieci.

Po każdym z koncertów piosenkarka znajdowała czas na spotkanie ze swoimi wielbicielami. Chętnie rozdawała autografy, po które ustawiały się długie kolejki. Najwierniejsi fani kupowali fotosty, plakaty i kasety.

Była to kolejna udana impreza charytatywna, której animatorem było Miejskie Koło TPD. Imprezie patronowała międzynarodowa organizacja UNICEF. Dzięki niej, ze sprzedaży biletów-cegulek, pozyskano kolejne środki na rzecz środowiska dzieci sprawnych inaczej. W tym roku jest to kwota przekraczająca 40 mln.st.zł.

(kk)



Konflikt ze spawaczami w tle

7 stycznia br. w godzinach rannych na ul. Robotniczą zjechała ekipa Administracji Budynków Komunalnych, która podjęła działania mające na celu odzyskanie i zabezpieczenie pomieszczeń sklepowych rzekomo bezprawnie zajętych przez właściciela punktu handlowego znajdującego się obok. Całej akcji towarzyszyła policja oraz straż miejska.

- Dzisiaj rano zgłosiła się tu ekipa ABK wraz ze spawaczami, twierdząc, że zaspawają drzwi do mojego sklepu, ponieważ - jak twierdzą - są jego współwłaścicielami - mówi Jerzy Majewski, właściciel sklepu. - Osoby te nie reagowały na okazywany im akt notarialny, z którego wyraźnie wynika, że od dwóch lat jestem na swoim. Czując się całkowicie bezradnym pobiegnąłem do telefonu, aby zawiadomić o tym przestępstwie prokuratora. W czasie kiedy telefonowałem stało się... Drzwi do sklepu zostały zaspawane wraz z personelem i paniami z ABK w środku. W tej chwili osoby z administracji spisują mój towar a straż miejska pilnuje, żeby się im nic złego nie stało. Nikt z tu obecnych nie posiadał nakazu prokuratorskiego ani żadnego innego dokumentu uprawniającego do spisywania mojego dobytku. Kiedy poprosiłem o odsłonięcie przynajmniej

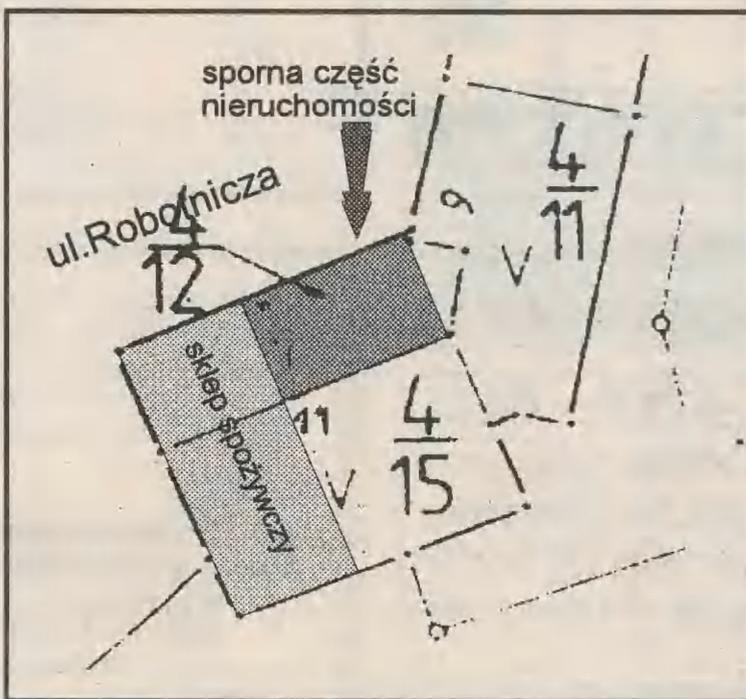
żaluzji w oknach, nikt na to nie reagował. Nie mogę nawet spojrzeć do środka, aby zobaczyć co dzieje się z moim towarem. Czy na tym polega prawo do własności?

Przy ul. Robotniczej mieszczą się dwa sklepy spożywcze, jeden z nich jest własnością p. Majewskiego, drugi dzierżawiony był przez PHS. Po zwolnieniu placówki przez PHS, lokal zajął wspomniany właściciel sklepu. Twierdzi, że nabył go dwa lata temu wraz z dzierżawionymi wcześniej pomieszczeniami, na co posiada akt notarialny.

W czasie podjętych przez administrację działań doszło do zaspawania drzwi frontowych spornego sklepu. Nie do końca jednak prawdziwa jest wiadomość, że pozostał w jego wnętrzu personel. Obiekt ten posiada wyjście awaryjne, opatrzone solidnymi kratami, którym obsługa mogła opuścić sklep.

Wiele jest w tej sprawie wątków, które dla przeciętnego zjadacza chleba nie są do końca zrozumiałe. Czy przy jej rozwiązaniu musiano sięgać po tak drastyczny oręż. Czy nie należało poczekać na final sądowy? O wyjaśnienia poprosiliśmy władze miasta.

- Całe to zdarzenie jest bardzo przykre dla nas wszystkich - mówi Konrad Rowiński, wiceburmistrz Lubania. - Niestety nie mieliśmy jako miasto innego wyjścia.



Podjęliśmy jedynie słuszną w tej sytuacji decyzję, mającą na celu zabezpieczenie mienia komunalnego. Pan Majewski był od kilku lat dzierżawcą jednego ze sklepów przy ul. Robotniczej, który wynajmował od ABK. W roku 1996 zwrócił się do nas z prośbą o jego nabycie. Tak też się

stało i od tego roku został jego pełnoprawnym właścicielem. Nie byłoby żadnych w tej sprawie komplikacji, gdyby nie to, że nastąpiła oczywista pomyłka. Pracownica Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami sporządzając akt notarialny popełniła błąd. Na mapce geodezyjnej za-

znaczony został grunt nie wszczęt a w dłuż - równoległy do budynku. Zrodził się dziwny stan, w którym p. Majewski nabył część sklepu dotychczas dzierżawionego i fragment sąsiedniego. Jest to sytuacja wręcz paradoksalna, kiedy ktoś nabywa dwa sklepy za cenę jednego. Z chwilą, gdy w październiku ub.r. PHS zwolnił sklep, p. Majewski doszedł do wniosku, że jeżeli w akcie notarialnym ma wpisany kawałek innego - to ma prawo zająć go bez niczyjej zgody.

W grudniu ub.r. włamał się do jego wnętrza i rozpoczął działalność handlową. Powtarzam, został popełniony błąd, a w takiej sytuacji akt notarialny zawarty na jego podstawie jest nieważny. Oczywiście nie byłoby żadnego kłopotu, gdyby p. Majewski wykazał dobrą wolę. Kilkakrotne propozycje, aby na drodze ugodowej doprowadzić dokumenty notarialne do właściwego stanu, nie spotkały się ze zrozumieniem drugiej strony. W takiej sytuacji byliśmy zmuszeni wnieść sprawę do Sądu Gospodarczego w Jeleniej Górze. Jeśli chodzi o jej rozstrzygnięcie, to jesteśmy zupełnie pewni naszej racji. Na zakończenie warto przypomnieć stan prawny. Otóż ustawa o gospodarce gruntami mówi wyraźnie, że w trybie bezpośrednim można nabyć lokal, który był przez podmiot dzierżawiony, natomiast lokale wolne nabywa się wyłącznie w drodze przetargu. Inne działanie jest sprzeczne z prawem. Pan Majewski złożył w swoim czasie podanie o zakup sklepu, który zajmował, podając dokładnie jego powierzchnię, a nie żadnego innego.

Tyle strony. Która z nich ma rację? O tym zadecyduje niezawisły sąd, a my obiecujemy poinformować naszych czytelników o podjętym wyroku.

(kk)

Poszedł tam sam...

dokończenie ze str. 2
- Konrad bawił się kolo domu, jeździł na rowerku, a ja z ojcem zajmowaliśmy się porządkowaniem stajni - mówi zrozpaczony ojciec Konrada, Waldemar Chudzik. - Tego dnia sprzedaliśmy byki i wywoziliśmy obornik. Konrad kręcił się kolo nas, raz po raz zaglądając do stajni, gdzie do wczoraj stały zwierzęta. W pewnej chwili słyszę, że moja mama woła: Konrad, Konrad, Po opróżnieniu łaczki wracam i pytam: co się stało, nie ma Konrada? A mama mówi, że miał być ze mną. Pobiegłem do domu, ale w mieszkaniu go nie było. Zaczęliśmy szukać wokół obejścia. Pobiegłem nawet nad rzekę, tam też go nie było. To działo się ok. g. 12.30. Wszystko trwało jedną chwilę, był i nagle nie ma go... Nigdy przedtem nie oddalał się z domu sam. Pamiętam, że nieraz brałem go nad rzekę. On bardzo lubił rzucać kamieniami do wody... myślę, że tym razem poszedł tam

same.
- W akcji uczestniczy 30 funkcjonariuszy Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej, 40 straży pożarnej i 12 policjantów - mówi dowodzący akcją Karol Kobylski funkcjonariusz RSP w Lubaniu. - Zmobilizowaliśmy niemal wszystkie siły, jakimi na ten czas dysponujemy. Są tu funkcjonariusze z Rejonowej Straży Pożarnej, z jednostek ochotniczych, są również strażacy z Jeleniej Góry. Wszystko wskazuje na to, że dziecko wpadło do wody i dlatego działania nasze skupiły się głównie na korycie rzeki.

Akcję rozpoczęto od przeszukania całego okolicznego terenu i rzeki w miejscu wskazanym przez psy tropiace. Na trzy godziny zamknięto zaporę na jeziorze Czocha w Leśnej, wstrzymując wypływ wody. Niski stan wody w Kwisie mógł ułatwić zadanie. Przy użyciu pontonów i bosaków metr po metrze przeszukiwano koryto rzeki. Działania utrudniał wczesny



zmierzch. Posługiwano się latarkami ręcznymi, oświetleniem halogenowym zasilanym z agregatów prądowców oraz raketnicami, które oświetlały teren. Do godz. 19.00 nie udało się trafić na ślad zaginionego Konrada. Ze względu na to, że dłużej nie dało się zatrzymać wody w jeziorze akcję przerwano, aby wznowić

poszukiwania w godzinach rannych dnia następnego. Na noc ustawiono warty na trzech jazach.

- Akcję wznowiliśmy następnego dnia o godzinie 7 rano - relacjonuje Karol Kobylski z RSP w Lubaniu. - Tym razem nasze siły zostały wzmocnione o żołnierzy ze Zgorzelca oraz strażaków z rejonu

bolesławieckiego. Cały teren podzieliliśmy na pięć odcinków i kontynuowaliśmy poszukiwania. W porozumieniu z energetyką jeleniogórską ponownie zamknięta została zaporę na jeziorze Czocha, aby obniżyć poziom wody w rzece.

Okolo godz. 9.00 funkcjonariusze ŁOSG penetrujący koryto Kwisy z pontonu trafili na ciało chłopca. Znajdowało się na głębokości 1,5 m zaplątane w korzenie nadbrzeżnego drzewa.

- Aby wydobyć chłopca musieliśmy podcinać gałęzie - mówi Karol Kobylski. - Następnie zawiadomiliśmy policję i prokuratora. Na miejscu był także lekarz, który formalnie stwierdził zgon.

Cała sytuacja odbywała się na oczach zrozpaczonej rodziny, której reakcję trudno opisać.

(kk)



AUTO-TEST SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813141

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001



WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00

OFERUJEMY - Montaż alarmów.

- * Blokady skrzyni biegów
- * Blokady elektroniczne
- * Centralne zamki

Nowość!

- * Komputerowa geometria podwozia
- * Mycie - autokosmetyka
- * Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL"
- * Tłumiki



SPRZEDAŻ RATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi!

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45

Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630



s.c. "RA-STEM" OPEL

Sklep motoryzacyjny

Jerzy Stempniewicz

czynne od 9.00 do 17.00

Sprowadzany również części na zamówienie

Amortyzatory SACHS
DELCO
Sprzęgła LUK
Tłumiki

59-800 Zgorzelec
ul. Lubańska 1B
tel. 77-564-82

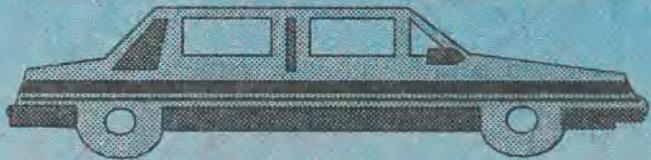


AUTO-SZYBY

77-164-83

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b



SKLEP PATRONACKI "GABI"

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2
(teren byłej Spółdzielni Pracy)

oferuje:

- farby olejne,
- emulsje,
- akrylowe,
- kleje, lakiery,
- zaprawy do kafelków,
- silikon,
- szpachle samochodowe i spraye,
- papiery ściernie i wodne, taśmy,
- bejce, pigmenty,
- rozpuszczalniki,
- duża gama akcesoriów malarskich.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00,
w soboty w godz. 9.00-13.00



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

MATEX s.c.

ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE INSTALACJE MIEDZIANE

LUBAŃ, ul. Iżerska 7, tel. 722 23-70
JELENIA GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1
tel./fax 75-221-96

ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698
KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia. Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam. Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



R. Apanasik
Lubań

Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 230

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na cmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi

Firma Handlowa "Lewandowski"

oferuje klientom:

- * Dywany,
- * Wykładziny dywanowe, łazienkowe,
- * Chodniki,
- * Narzuty,
- * Kołdry z pierza, anilany,
- * Pościel zdrowotna, ręczniki, komplety łazienkowe.

NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!

Wykładziny i chodniki obszywamy na miejscu!

LUBAŃ - Wiejski Dom Handlowy, (I piętro)

Zapraszamy w godz. 10.00-18.00, w soboty - 10.00-14.00.

Firma rozszerzyła asortyment o:
wykładziny PCV (dowolnej grubości),
tapety, karnisze, listwy.

Jesteśmy sklepami firmowymi Białostockiej firmy "AGNELLA"

Życzymy udanych zakupów.

Z GŁĘBOKIEGO DO LUBANIA

- dalszy ciąg wspomnień Władysława Łazanowicza z pierwszych lat pobytu na ziemi lubońskiej.

Na list Lotty Reisner (zamieszczony w poprzednim odcinku) nie odpowiedziałem, bo cóż miałbym napisać? Że utworzono we wsi Grodnica spółdzielnię produkcyjną? I dla tego zawczasu uciekłem; żeby nie pracować na poliktrów? Przyjrzałem się gospodarce kolektywnej w okresie od 17.09.1939r. do napadu Niemców na ZSRR, tj. do 22.06.1941 roku, i w czasie ponownego przybycia "wyzwoliciele" od lipca do grudnia 1944 roku. W tamtych latach najlepiej gospodarkę kolektywną pod zarządem komunistów ilustrują wypowiedzi Białorusinów: W kalchoz daroga prosta a z kalchoza kosiakom, do kalchoza szli abuty, a z kalchoza bosiakom. Natomiast w Ukraińskiej Republice Radzieckiej Icek do Sary mówil; Sara, znajesz szo? My tiepier komunisty, chlop bude robyty, my budemo isty.

Kolektywizacja

WSI

Do wsi Grodnica zostali wysłani agitatorki z powiatu, propagujące i zachęcające rolników do utworzenia spółdzielni produkcyjnej. Ja byłem w gminie uważany za potencjalnego przeciwnika tworzenia tego rodzaju kolektywnego gospodarstwa. O moim sprzeciwie wiedzieli już odpowiednie władze. Dowiedziałem się o tym od mojego brata Stefana, który był kierownikiem finansowym w starostwie. Powiadomił mnie i spowodował zniszczenie odpowiednich materiałów, na podstawie których miałem być represjonowany. Niezależnie od tego byłem

wzywany do urzędu gminy, gdzie w obecności funkcjonariuszy UB starano się wyrzucić na mnie nacisk. Dlatego nie czekając na dalszy bieg wypadków, przekazałem gospodarstwo innemu chętnemu bezrolnemu osadnikowi, nazwiskiem

i zaczęła się codzienna praca na roli. Wkrótce gospodarstwo zostało podzielone na dwie części. Jedna połowa została przydzielona innemu osadnikowi, którym był były żołnierz z Zachodu, z oddziałów amerykańskich - Polak pochodzący z oko-

Szpak. Odbyło się to według protokołu zdawczo-odbiorczego. Przekazanie musiało nastąpić po dokonaniu zasiewów na zimę. Później przenieśliśmy się do Lubania, do domu przy ul. Pstrowskiego nr 14.

Grunt to stabilizacja

Przeniesieniem się do Lubania rozpocząłem nowy etap życia, ale nie sposób jest pominąć milczeniem pięcioletniego okresu, bądź co bądź ciężkiej pracy w gospodarstwie rolnym. Nawiazuję więc do tego, że pierwszą czynnością po odejściu Niemców była robota przy obsypywaniu ziemniaków. Powolnego woła prowadziła wtedy siostra żony Janina, ja natomiast sterowałem obsypnikiem. W przeddzień sprowadziłem już na wieś żonę i dzieci.

lic Częstochoy nazwiskiem Nowak. Z podziału przypadły mu dwie krowy, jeden wół i narzędzia rolnicze, użytkowane wspólnie do czasu, aż postara się o swoje własne. W początkowym okresie władze wojskowe i cywilne twierdziły, że gospodarstwa ponemieckie przekazywane będą do indywidualnego władania, czyli że będą własnością indywidualną. Tak właśnie nysłałem ja i inni osadnicy wojskowi. Takie mniemanie dodawało chęci i zapału do pracy, ale trwało to tak długo, póki Gomułka nie został odsunięty od władzy i uwieziony.

Partia z ludem

Zacząto również organizować nabór członków do PPR. Byłem na takim zebraniu kandydatów do partii. Pamiętam, że między innymi do PPR zostali przyjęci:

mój sąsiad Dąbek, Wanat i wspólnik do gospodarstwa - Nowak. Dwaj pierwsi pracowali jako robotnicy rolni, wywiezieni przymusowo do Niemiec i pozostali na gospodarstwach, gdzie byli zatrudnieni. Zapytałem przewodniczącego zebrania, jaki jest cel zapisywania się do partii. Odpowiedział mi, że chodzi tu o wzajemną pomoc członków i dodał, że będę dobrym partyjniakiem. Ja jednak do partii nie wstąpiłem. Każdego z zapisanych kandydatów zapytywano, jakie ma wykształce-

wolała - Matys. Oni opuścili swój domek, który zajął polski osadnik. Życie tych ludzi z przybyciem nie układało się dobrze i stąd ta decyzja. Matys pomagał mi przy wywożeniu obornika, karmieniu bydła i pracach polowych. W czasie ich pobytu u mnie miało miejsce następujące zdarzenie.

Matysowa zajęta była pracą w ogródku przydomowym. Matys szykował się do wyjazdu w pole. Nagle Niemka zawołała w stronę męża: Matys, sagen nicht sagen?

5 lat w Grodnicy

nie. Gdy przyszła kolejka na Nowaka, ten machnął ręką koło ucha i powiedział: E, tam, średnie. Jak się później wyjaśniło, miał na myśli, że nie duże i nie małe to jego wykształcenie.

Niespodzianka w ogródku

Po wysiedleniu bauerów pozostali w wsi niemieccy wyrobnicy, rzemieślnicy i kobiety w domu starców. Pewnego dnia przyszło do mnie małżeństwo Niemców z pytaniem, czy nie mógłbym przyjąć ich do pracy wraz z zakwaterowaniem i wyżywieniem. Ponieważ prawie wszyscy z naszych rodzin urządzili się już w Lubaniu, ich propozycja była mi na rękę. Pamiętam tylko imię Niemca, na którego jego żona

Matys był przygłuchawy i nie słyszał. Ale usłyszała Matysową moja żona i wołała do Niemki: Was sagen nicht sagen? Wtedy Niemka przywołała żonę i pokazała konew od mleka zakopaną w ziemi. Poruszyła ziemię obok i wskazała na drugi podobny pojemnik. Po wyjęciu i otwarciu konwi ukazało się przetopione masło. Było tego razem ponad 40 litrów. Zaczęliśmy szukać w drugim ogródku przydomowym i odkopaliśmy dużą ilość słoików. Zawekowane w nich było mięso. Było tego ponad sto słoików dwulitrowych. Po próbnym otwarciu weku, mięso okazało się zdatne do użytku. Domyślaliśmy się, że wysiedleni Niemcy wierzyli w swój powrót i gromadzili w ziemi zapasy tłuszczu i mięsa. Produkty te używaliśmy prawie do końca 1946 roku. Służyły one jako podstawa żywienia naszego i wynajmowanych robotników, których zatrudnialiśmy w czasie żniw i wykopków.

Zapusty to staropolska nazwa karnawału, trwającego, jak wiemy, od Bożego Narodzenia do Wielkiego Postu. W dawnej Polsce był to okres polowań na grubego zwierzę, a także czas wesel, balów, hucznych zabaw, maskarad, kulisów, obżarstwa, pijaństwa i innych grzechów ludzkich, określanych ogólnym mianem swawoli.

Owe zapustowe rozrywki były tak wielkie, że co wstrzemięźliwsi kaznodzieje nazywali je nie zapustami, lecz - apage satanas! - "rozpustami". A jeden z ambasadorów sultana tureckiego Sulejmana II Wspaniałego (1520-1566) pisze, że "w pewnej porze roku chrześcijanie dostają wariacji i dopiero jakiś proch sypany im w kościele na głowy leczy taką". Najbardziej hulaszco obchodzono ostatnie trzy dni karnawału, mięsopusty. Geneza tego słowa jest dość prosta. "Mięsopust" to "mięsa opust", opuszczenie mięsa na czas nadszającego po-

Zapusty, mięsopusty...

stu. Dni te nazywają się do dziś ostatkami, a kiedyś mówiono na nie także "kuse dni" albo "dni szalone".

Skąd się wziął karnawał?

W starożytnej Grecji wczesną wiosną, w dniach jedenastym, dwunastym i trzynastym miesiąca Anthesterion ("kwitnienia", od Anthos - kwiat) obchodzono uroczystość zwaną Anthesteria, trzydniowe święto rozwijających się drzew i kwiatów oraz przebudzonej do nowego życia natury. Liczne podania mówią, że właśnie w tych dniach niłody, w równym stopniu wesole co rozpustny, Dionizos powracał z gór i mórz do swojej pięknej ziemi ojczystej, Grecji, i tu oddawał się wielce swawolnym zabawom i nieumiarkowanemu pijaństwu. Na okręcie oplecionym winoroślą i zaopatrzonym w koła, objeżdżał grody i szalał. Oczywiście nie sam! Malowane greckie wazy pokazują go w towarzystwie sprośnych saty-



rów, kozłonogich demonów obfitości, zalecających się lubieżnie do przedstawicieli płci pięknej - nimf, meand i tiad, zamroczonych winem, ale za to jaśniejących promienną radością. Gdziekolwiek się pokazali, ziemia wybuchala niepowstrzymaną obfitością, karmiącym matką piersi wzdymały się mlekiem. W Teos, jońskim grodzie, gdzie przyszedł na świat Anakreon (ok. 550-495 p.n.e.) poeta liryk, wino tryskało strumieniami wprost z ziemi w laskome usta czcicieli Dionizosa.

Ten, toczący się wesoło "okręt Boga Dionizosa" przejechał niemal całą Europę. W Hiszpanii, Portugalii, Francji nazywano go "karnawał", a u nas "karnawał". W rozpędzie przetoczył się nawet za Ural! W Archangielsku i zachodniej Syberii widziano jeszcze w początkach XIX wieku ogromny okręt, umieszczony dla odmiany na saniach, zaprzężony w siedemdziesiąt par koni!

W Polsce nie tylko szlachta szalała

podczas karnawału. W miastach bawiono się nawet pod gołym niebem, a coż dopiero po gospodach i domach. Urządzano barwne pochody maskaradowe. Mężczy-

źni przebierali się za Cyganów, Żydów, olejarzy... Kobiety przeważnie za Cyganki lub wielkie damy.

Wieś hulala po karczmach. Drogami wleczły się tabuny wesolych przebierańców. Odwiedzali domy, śpiewami i "komediami" bawili gospodarzy, a z uzbieranych darów urządzano sobie ucztę z tańcami i gorzalką, swego rodzaju "dionizja".

Przyg.men

NAUKA GRY NA FORTEPIANIE

tel. grzecz. 722 65 33

po godz. 17⁰⁰

prosić Agnieszkę

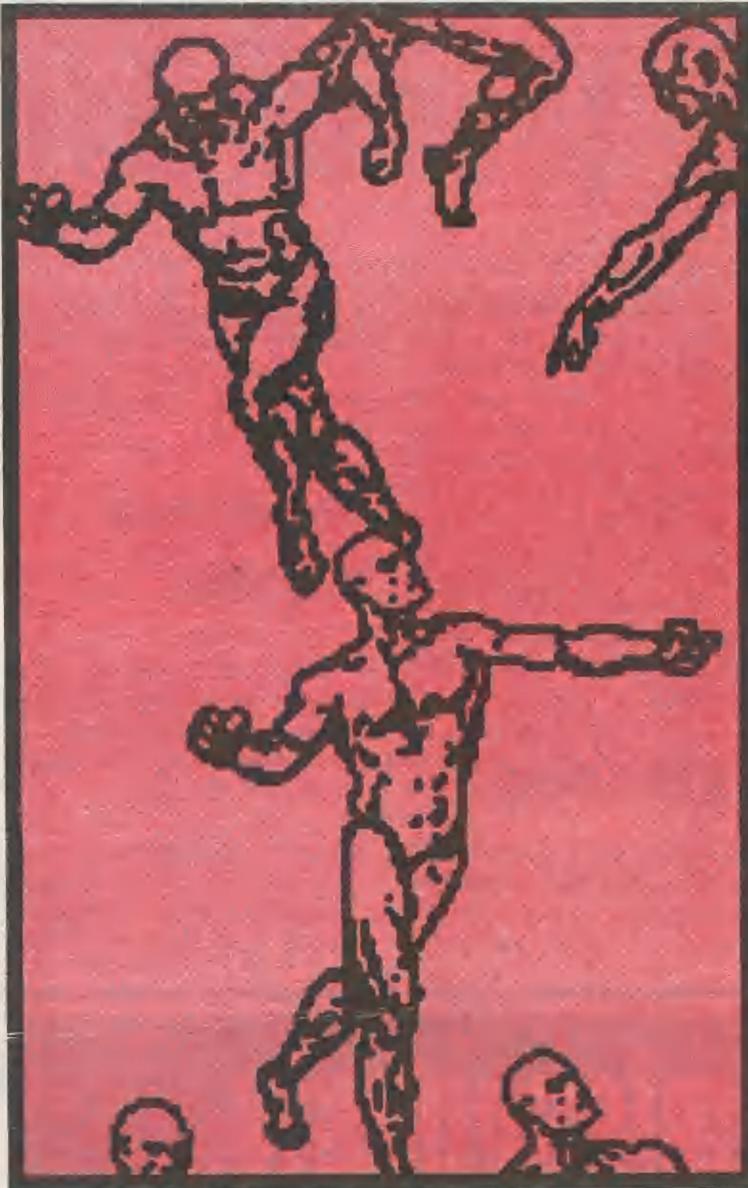
Zapraszamy

Smutne były wojenne Święta Bożego Narodzenia, później Nowy Rok, a około 10 stycznia 1982r. zostałem skierowany do Pułku Manewrowego KW MO Jelenia Góra. Sformowano go z rezerwistów. Było to tzw. RO-MO. Funkcje kadrowe pełnili tam oficerowie i podoficerowie milicji oddelegowani z jednostek oraz funkcjonariusze Kompanii ZOMO Jelenia Góra.

W ochronie sztabu

A więc jestem w wspomnianym pułku. Hotel "Cieplice", gdzie stacjonowaliśmy był w owym czasie najlepszym tego typu obiektem w Jeleniej Górze. Sztab pułku zajmował pierwsze i drugie piętro, natomiast na trzecim i czwartym mogli zamieszkiwać normalni goście hotelowi. W tym jednakże okresie - pierwszy miesiąc stanu wojennego - jacyś ludzie mogli tu przebywać? Jednak pod koniec stycznia i w lutym zaczęli się pojawiać - pojedynczo, po kilku, raz nawet przyjechali jacyś Arabowie gdzieś z Kuwejtu i Emiratów Arabskich. Była to jakaś oficjalna delegacja handlowa, w hotelu spędzili dwie noce i odjechali. W pułku byłem przydzielony do ochrony sztabu - po prostu byłem wartownikiem - jednym z czterech. Służby pełniliśmy na dole - w holu hotelu. W dzień od czasu do czasu trzeba było wyjść na zewnątrz. Przed hotelem był mały parking. Ustawiono przed nim znaki zakazu parkowania - był on tylko do dyspozycji samochodów służbowych pułku. W budynku hotelu na parterze był sklep Pewexu - usytuowany na wysokości tegoż parkingu. Często zdarzało się, że podjeżdżały tam samochody na zakupy i zatrzymywały się "na zakazie". D-ca pułku mjr "Toni" czeptał się nas ochroniarzy, że pozwalany parkować klientom Pewexu. Mogli przecież to czynić 50 m dalej, gdzie nie było zakazu. Ci klienci Pewexu, to byli przeważnie taksówkarze z Jeleniej Góry i okolic. Przyjeżdżali po alkoholu. Na nic nie zdawały się nasze pouczenia - zawsze im było pilno i stawiali pod sklepem. Raz w końcu nie wytrzyma-

Stan wojenny oczami milicjanta (3)



lem. Pożyczyłem od któregoś z kolegów mandaty kredytowe i kasowałem wszystkich podjeżdżających pod Pewex - tzn. tych parkujących tam. Wlepiłem wówczas z 7 lub 8 bloczków po 200zł. Następnego

dnia Wituś, który miał służbę znowu "sprzedał" kilka mandatów i już od tej pory mieliśmy spokój ze "złotówkarzami".

Chłopcy od "Wujka"

Gdzieś około 20 stycznia do Cieplic, do sanatorium MSW przyjechali chłopcy z plutonu Specjalnego ZOMO z Katowic. Przystano ich na kurację po akcji w kopalniach "Wujek" i "Manifest Lipcowy". Było ich trzech lub czterech - dokładnie nie pamiętam. Leczyli sobie różne rany i urazy odniesione w tych akcjach. Przychodzili do nas do hotelu, bo jeden z "naszych" z Drużyny Specjalnej ZOMO Jelenia Góra był ich znajomym. Po prostu podczas zasadniczej służby wojskowej był członkiem drużyny zapasowej przy plutonie Specjalnym ZOMO w Katowicach. Takie były wówczas zwyczaje, że służbę wojskową można było odbyć w takich formacjach. W tym cyklu służby w pułku zarówno ja, jak i moi koledzy z ZOMO dysponowaliśmy dużą ilością wolnego czasu - a ile można spać. Graliśmy więc w brydża, szachy, a najczęściej organizowało się jakiś

alkohol i popijaliśmy. Gdy zaczęli przychodzić zomole z Katowic popijawy wznowy się, mieli oni sporo kasy i zawsze przynosili ze sobą wódkę. My również zawsze coś zorganizowaliśmy i było niezłe. Ponadto na 4 piętrze hotelu był koktail-bar. Czynny był zawsze wieczorem - od 18 do 1 lub 2 w nocy. Wolne wieczory często spędzaliśmy w barku. Nie zawsze konsumowaliśmy tam alkohol, ale dość często wypijało się po kilka "fikołków" - tak nazywały się serwowane drinki. Z reguły mieliśmy towarzystwo dziewcząt - pracownicy hotelu - były to recepcjonistki, kelnerki z restauracji, telefonistki z centrali i ich koleżanki. Gdy ja przyjechałem do pułku, moi koledzy ochroniarze i dyżurni sztabu, którzy byli w nim od grudnia, dobrze już znali te dziewczyny i przyjaźnili się z nimi. Ja również dość szybko wszedłem w te układy - bo co miałem robić, zresztą były to układy czysto towarzyskie, ja w każdym razie z żadnym sexem nie miałem tam do czynienia, za innych nie biorę odpowiedzialności. Katowiccy zomole też załapali się do naszego układu i "podrywali" nasz personel hotelowy.

Puszczają farbę

Nieraz gdy trochę popili próbowałem sondować ich o przebieg zajęć w kopalniach. Gdy jeszcze byli trzeźwi zawsze mówili, że o "Wujku" nikt z nich nie komu nie powie. Przebywali oni w sanatorium około jednego miesiąca i podczas tych wieczorów, które spędzali u nas w hotelu co nieco powiedzieli. W końcu nikt nie jest na tyle odporny na alkohol, aby coś nie ujawnić. Wiadomo, że wódka rozwiązuje języki. Jeden z nich, później drugi, opowiedzieli mi trochę o tej akcji w kopalni. Pytałem jak doszło do użycia broni - żaden z nich nie wiedział dokładnie jak to było. Twierdzili, że rozkazu nikt im nie wydał. Stało się to samorzutnie. Uzbrojeni byli w pistolety maszynowe - zdaje się, że "Raki". Gdy czołgi rozbiły mur kopalni i oni weszli na teren, górniczy okupujący swój zakład zaczęli się bro-

nić. Wielu z nich było na dachach budynków kopalnianych. Rzucali z nich czym się dało w milicjantów. Z dachu cechowni leciały na nich duże - średnicy od 8 do 10 cm śruby. Gdy taka nakrętka trafiła zomola w kask - pękał on jak skorupa orzecha. Górniczy mieli też na dachach koksowniki oraz przygotowane pocięte i zaostrome pręty zbrojeniowe. Od ostrej strony podgrzewali je w koksownikach i rzucali jak dzidami w kierunku zomoli. Gdy taki rozgrzany do czerwoności pręt trafiał w tarczę, którą się osłaniali, przebijal ją i uderzał w ciało milicjanta, przepalając ciuchy i dotkliwie raniąc. Widziałem ranę na udzie jednego z nich - przechodziła od gorącego pręta. Rysiek - jeden z zomoli - opowiadając mi to powiedział - "No to co się działo, że ktoś kogo raniono prętem lub rozleciał mu się kask od mutry, nie wytrzymał i puścił serię w kierunku górników. Tak się zaczęło, oni nas atakowali, a my ich. Każdy walczył tym co miał, oni mutrami i prętami, my karabinami i pistoletami. Gdy widzisz, że twój kolega z szeregu nagle pada na ziemię i krzyczy z bólu, to co byś robił, chyba nie uciekał tylko prul z pistoletu, aby zniszczyć przeciwnika. I tak to było. Po kilkunastu minutach usłyszałem, że koledzy wołają, aby wstrzymać ogień, że przestałem strzelać. Sam dostałem dzidą w nogę, ale wyszarpnąłem ją i rzuciłem w kierunku cechowni, bólu nie czułem. Dopiero, gdy zaczęło się uspokajać zobaczyłem, że nogawkę mam całą we krwi i zacząłem odczuwać ból nogi.

Janczarzy się nie wycofują

Ja nie jestem od polityki, jestem milicjantem, wraz z innymi z plutonu dostałem zadanie, aby opanować kopalnię i przerwać strajk, to robiłem to jak umiałem. Nie miałem zamiaru strzelać do ludzi, ale sytuacja na mnie to wymusiła. Wysłuchałem go - w zasadzie rozumiałem jego sytuację, niemniej jednak miałem wątpliwości, po jaką cholere się tam pchali. Gdy zobaczyli co się tam dzieje, mogli się przecież wycofać. Rysiek, gdy mu to powiedziałem odparł: "nie nie rozumiesz, gdy my /pluton specjalny/ wkroczyliśmy do akcji to nie ma zmiłuj się, my się nie wycofujemy. Od nas też jeden chłopak zginął, kilku było ciężko rannych, a prawie wszyscy poobijani i mniej lub bardziej poranieni". Do dziś dnia nie wiem, czy on mówił mi prawdę czy też próbował się tłumaczyć. Nie wiem też, czy faktycznie któryś z zomoli tam zginął. odn.

Paweł Jankiewicz

ZAKŁAD AUTORYZOWANY

AUTOALARMY

DOG, SKORPION,
LAMPART

BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW

TYTAN, DIPOL
MULTI-LOCK
MINI-LOCK

ZAMKI CENTRALNE

ELEKTRYCZNE PODNOŚNIKI SZYB

59-800 Lubań, ul. Mikołaja 22
tel. 722-40-51

Czynne w godz. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

MONTAZ NAPRAWA

NAPRAWA MONTAZ

Historia bliska

"Obywatel - władza 1956-1980"

Fundacja im. Stefana Batorego oraz Ośrodek Karta ogłoszły drugi konkurs dla uczniów szkół średnich, poświęcony historii lokalnej. Przedmiotem zainteresowania młodzieży ma być podjęcie samodzielnych badań nad dziejami we własnym otoczeniu, w kręgu rodzinnym, sąsiedzkim, miejscu zamieszkania. Organizatorzy konkursu pragną, aby uczniowie w ten sposób poznawali historię Polski w powiązaniu z losami swoich "małych ojczyzn". Tegoroczna edycja skoncentrować się ma na okresie między 1956 - rokiem pierwszego poważnego kryzysu PRL - a datą powstania Solidarności zapowiadającą koniec narzuconego Polsce niedemokratycznego systemu. Organizatorzy konkursu pragną, aby poprzez ukazanie relacji między władzą a obywatelami odtworzyć klimat tamtych lat. Prace powinny opierać się na samodzielnie zebranych przez autorów materiałach. Dopuszczalne są różne formy prezentacji badań. Może to być opracowany zbiór dokumentów losów wybranej osoby, instytucji, czy jakiejś sprawy, nagrana lub spisana relacja; zbiór fotografii z opisem; opracowany dziennik itp. Termin nadsyłania prac - do 10 marca 1998 roku, rozstrzygnięcie konkursu do 5 czerwca tegoż roku. Zwycięzcy otrzymają nagrody i wyróżnienia na łączną pulę 60.000 zł. Prace należy nadsyłać pod adresem: OŚRODEK KARTA, 02-536 Warszawa, ul. Narbutowicza 29.

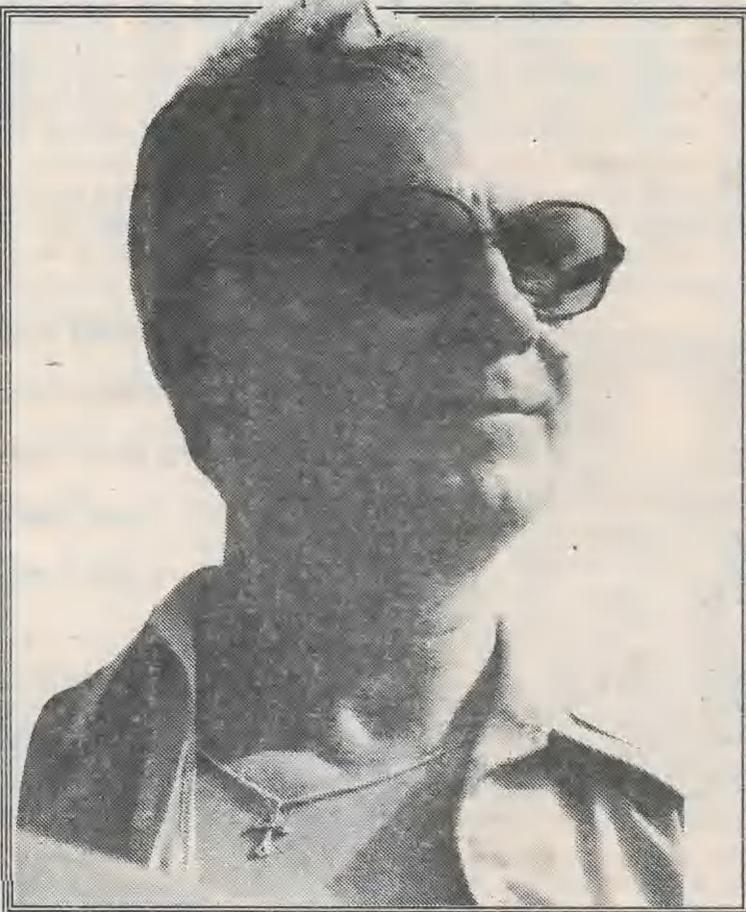
Z cyklu: Absolwenci lubańskiego Liceum

Inżynier

Zbigniew Mroziński

Nie zawsze społeczeństwo Lubania wie, że ktoś wywodzący się z naszego środowiska, kończący lubańską placówkę oświatową, osiąga gdzieś znaczne sukcesy, daje wielki wkład w rozwój nauki polskiej, przynosząc zaszczyt swemu miastu i swojej dawnej szkole. Taki jest Zbigniew Mroziński. Był w naszym Liceum bardzo dobrym uczniem we wszystkich przedmiotach. Z charakteru uczciwy, pracowity, taktowny względem swych nauczycieli i kolegów, prawy, bogobojny i sumienny.

Maturę zdał w 1958 r. Potem ukończył Wydział Elektroniki na Politechnice Wrocławskiej. Uzyskawszy tytuł magistra inżyniera podjął pracę w szlenderowym zakładzie Wrocławia - Elwro. Początkowo zajmował się problemami technicznymi, jak technologie montażu czy technologie pomiarowe urządzeń elektronicznych, zwłaszcza przy produkcji maszyn cyfrowych i analogowych. Już w tej fazie pracy wyróżniał się pomysłami i wiedzą. Dlatego, po czterech latach, gdy w Elwro utworzyła się grupa osób szczególnie uzdolnionych i zainteresowanych problemem techniki, inż. Mroziński znalazł się w niej. Zespół zajął się rozwojem oraz postępem światowym w dziedzinie komputerów. Na tej bazie został utworzony instytut przemysłowy PIAP. W tym czasie w nauce światowej zaczęto stosować nowe elementy do architektury maszyn cyfrowych. W Polsce były one jeszcze nie znane. Nazywano je "układami scalonymi". Ta nowa koncepcja konstrukcji maszyn cyfrowych niesła za sobą potrzebę kompletnego przeorientowania procesów technologicznych. Inż. Mroziński włożył w to mroźczą i pionierską pracę. Wraz ze współpracownikami opanował te procesy i wdrożył je do praktyki produkcyjnej w Elwro. Potem nadszedł czas na posze-



rzeenie kręgu zainteresowań na inne urządzenia elektroniczne. Dotychczas wykorzystywano te nowe procesy w maszynach cyfrowych, z kolei wypadło stosować je w urządzeniach sterowniczych i automatach. I nasz bohater pokonał te trudności. Jednak nie koniec na tym. Należało pomyśleć, jak zastąpić importowane z Zachodu układy scalone systemami krajowymi. Do ich produkcji przygotowywał się główny potentat krajowy w tej dziedzinie - CEMI. Zadanie inżyniera Mrozińskiego polegało na utworzeniu pomostu między

potrzebami reprezentowanymi przez układy aplikujące te układy, a możliwościami ich zrealizowania w CEMI. Z tych obowiązków wywiązał się znakomicie.

W tym czasie w Polsce było bardzo mało publikacji na temat budowy poszczególnych składników komputerów. Tę lukę w sporej mierze wypełnił inż. Mroziński. Okazało się to bardzo potrzebne i pożyteczne nie tylko dla studentów studiujących elektronikę oraz informatykę, ale także dla konstruktorów z różnych zakładów elektronicznych w kraju i profesjo-

nalnych elektroników.

Wśród publikacji opracowanych przez inż. Mrozińskiego znajdują się: Elementy systemu mikrokomputerowego serii 8080, wydane przez Politechnikę Wrocławską w 1988 r., Programowane układy wspomagające w systemie mikrokomputerowym serii 8080, wydane przez Politechnikę Wrocławską w 1988 r., Elementy systemu komputerowego serii 8086, Politechnika Wroclawska, 1990 r., Elementy systemów mikrokomputerowych kompatybilnych IBMPC seria 80286, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1992 r., Mikroprocesor 8086, Wydawnictwo Naukowo - Techniczne, Warszawa, 1992 r., Koprocesor arytmetyczny 8087, Wydawnictwo Naukowo - Techniczne, Warszawa, 1992 r.

Teraz trochę słów o osobistych sprawach Zb. Mrozińskiego. Poznał on swoją przyszłą żonę Halinę już na pierwszym wykładzie na Politechnice Wrocławskiej. Pokrewne dusze wyczuły się wzajemnie. Zbyszek i Halina szybko się zrozumieli, przez całe studia wzajemnie się wspierali, wzajemnie sobie pomagali i jako jedni z pierwszych ze swojego rocznika razem bronili prac magisterskich. Prace te i ich obrona zostały bardzo wysoko ocenione

przez komisję egzaminacyjną. Razem też podjęli pracę w Zakładach Elektronicznych Elwro. Ślub wzięli w katedrze we Wrocławiu w 1969 r. Musieli jednak jakiś czas mieszkać oddzielnie z powodu braku odpowiedniego mieszkania. Ale z czasem, choć stopniowo i ta sprawa się rozwiązała. Dzięki gratyfikacjom za różne znakomite pomysły w Elwro, a także dzięki pomocy teściów, doczekali się własnej willi. Najpierw urodził im się syn Tomek, potem Janusz. Pierwszy ukończył Papieską Akademię Teologiczną we Wrocławiu, drugi studiował na Politechnice. Okres niepokoju w kraju, stan wojenny, spowodował przymusowy wyjazd młodszego syna do Grecji. Ale teraz znów są razem we Wrocławiu. Teściowie już nie żyją, ale z rodzicami mieszka starszy syn, a młodszy - w pobliżu. Państwo Mrozińscy mają dwoje wnuków. Inżynier Zbigniew Jeszcze pracuje, prowadzi kompleksowo komputeryzację w Remontowej Stoczni Rzecznej we Wrocławiu. Żona Halina przeszła już na emeryturę.

Życzę całej Rodzinie, od Dziadków do Wnuków, wszelkiej pomyślności, atmosfery pogody, wzajemnego szacunku i życzliwości, jaka panowała w tej Rodzinie całe lata.

JEST NAS WIĘCEJ

Urzędy Stanu Cywilnego należą do jednych z ważniejszych ogniw administracyjnych w strukturze władzy samorządowej. W jednostkach tych skupiają się wszystkie najistotniejsze wydarzenia w życiu człowieka: rejestracja narodzin, małżeństw i odnotowywanie zgonów. Lubuska placówka zasięgiem swojego działania obejmuje miasto i gminę. W roku 1997 zarejestrowano tu 844 urodzenia. W porównaniu z rokiem poprzednim odnotowano wyraźny wzrost o 159 nowych obywateli. Do najpopularniejszych imion nadawanych swoim pociechom należały: Aleksandra, Anna, Klaudia, Nikola, Kamila, Aleksander, Mateusz, Wojciech i Kacper. Sięgano również po imiona rzadkie, takie jak: Oriana, Noemi, Dobromiła, Berenika, Kesja, Natan, Klaudiusz, Orland, Mieszko, Sławoj, Aurelina i Darian.

W roku ubiegłym w tut. urzędzie za-

warto 212 małżeństw. Na tym polu odnotowano kolejny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim o 23 związki. Miejmy nadzieję, że ta optymistyczna tendencja utrzyma się również w tym roku. Mniej przyjemną stroną małżeństwa jest jego rozkład kończący się rozwodem. W analizowanym okresie odnotowano aż 50 takich przypadków. Dotyczyły one par z różnym stażem małżeńskim, zarówno bardzo młodych jak i starszych.

Zdarzeniami najtrudniejszymi i najsmutniejszymi w życiu każdego człowieka jest zgon. Miniony rok był ostatnim dla 414 osób. Tyle zgonów odnotowano w księgach tut.USC. W porównaniu z analogicznym okresem 1996r. nastąpił niewielki spadek - o 7.

Analizując stan ogólny roku 1997 do 1996 wyraźnie widać, że jest nas więcej - o czym świadczy wzrost urodzin i spadek

ilości zgonów, a będzie nas jeszcze więcej, czemu powinna sprzyjać większa ilość zawieranych związków małżeńskich.

Odrębną dziedziną działalności Urzędów Stanu Cywilnego jest organizacja uroczystości związanych z długoletnim pożyciem, czyli "Złotych Godów". Z tej okazji przyznawane są medale "Za długoletnie pożycie małżeńskie", nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W roku 1997 otrzymało je 6 par, Państwo Bronisława i Franciszek Garlińscy, Zenobia i Tadeusz Berlińscy, Genowefa i Adolf Hyjkowi, Stefania i Stanisław Szymborski, Aniela i Franciszek Bodzionni oraz Wanda i Seweryn Kamiński. W uroczystościach "Złotych Godów" obok rodziny jubilatów uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych.

(eL)

O gołym Kazimierzu w Lubomierzu

Nie chce się wierzyć, ale nasza dostojna noblistka Wisława Szymborska obok parania się poezją klasyczną wiele uwagi poświęca również twórczości mniej poważnej, wręcz humorystycznej. Najogólniej mówiąc chodzi tu o rymowane anegdoty, czyli tzw. limeryki. Są to utwory dość osobliwe. Mają przede wszystkim nietypową budowę, a rym układa się wg. zasady aabba. Poza tym charakteryzują się najeższcziej... nieprzyzwoitą treścią, dość plugawym językiem i zaskakującą puentą. Kto więc chce trochę poświntuszyć lub setnie się ubawić, powinien sięgnąć po ten rodzaj twórczości. Ale nie tylko. Na te utwory zwracamy uwagę również dlatego, że odnoszą się one niejednokrotnie do realiów... naszego regionu. Chciałoby się je tu zacytować wiele, ale ze względu na wspomniany obsceniczny język, który mógłby razić obyczajowość publiczną, pozostaniemy tylko przy jednym, nad wyraz stonowanym w treści i słownictwie.

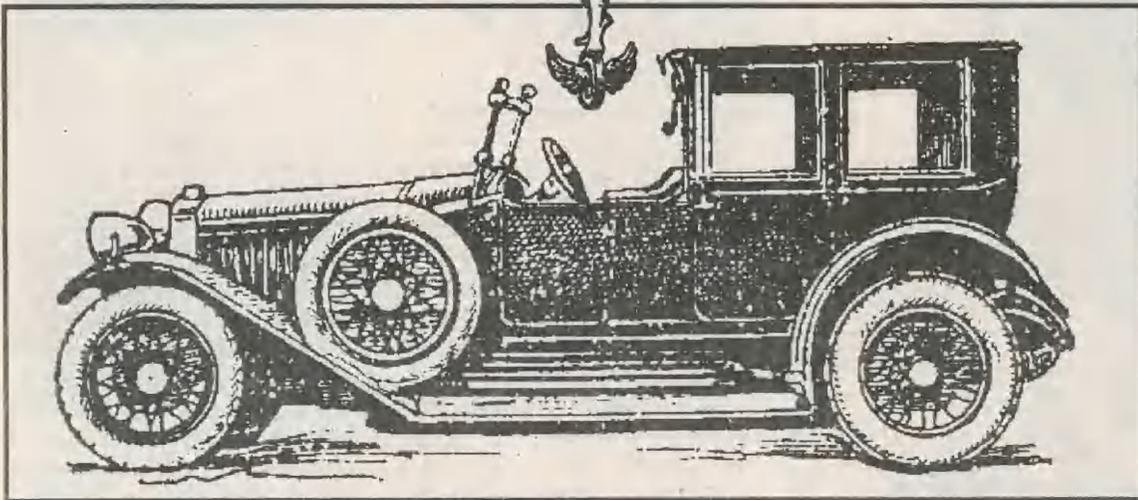
"Raz pewna dama w Lubomierzu
Trzymała swego gacha w pierzu
"Czemu to czynisz" - jęczał gach.
A ona na to dictum: "Ach,
zbyt goły jesteś, Kazimierzu..."
Gala Szymborska.

Kanty

Ostatnio znajomy z zalem w glosie zapytal mnie, czy funkcjonariusz policji mial prawo ukarac go mandatem za brak przy sobie dowodu ubezpieczenia samochodu. Chodzi o tzw. OC. Tym pytaniem sprowokowal mnie do ponizszych rozważań, które będą dotyczyć problemu skutków braku ubezpieczenia pojazdu. Dodam, że nie jestem w znmowie z żadną z firm ubezpieczeniowych.

Na pytanie znajomemu odpowiedziałem twierdząco. Przepisy regulacji o ruchu drogowym stanowią obowiązek posiadania przez kierującego następujących dokumentów: prawo jazdy, świadectwo kwalifikacji, dowód rejestracyjny oraz od-

Obowiązkowe ubezpieczenie pojazdu



cierek stwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub zaświadczenie o opłaceniu składki w tym zakresie. Nie posiadanie przy sobie przez kierującego któregoś z powyżej wymienionych dokumentów jest wykroczeniem

przeciwko porządkowi w ruchu drogowym i stanowi o odpowiedzialności karnej na podstawie art. 95 kodeksu wykroczeń.

Co czeka kierującego pojazdem, gdy w trakcie kontroli drogowej okaże się, że zapomniał o dowodzie opłaty OC? Pierwszą dolegliwością jest wystawienie przez

policjanta mandatu karnego bądź skierowanie wniosku o ukaranie przez kolegium w przypadku odmowy jego uiszczenia, drugą - zatrzymanie dowodu rejestracyjnego, a trzecią - obowiązek usunięcia z drogi pojazdu lub jego przemieszczenie. Uciążliwość ta sprowadza się do przewiezienia auta na lawecie pomocy drogowej na parking strzeżony bądź do

pieczeniem? Jak postępować w tych sytuacjach? Podstawą zachowania nabywcy stanowi wiedza, że samochód nieubezpieczony nie może uczestniczyć w ruchu drogowym. Jeśli dokonujemy zakupu takiego pojazdu, musimy dokonać zawarcia umowy ubezpieczeniowej OC. I to w dniu jego nabycia i to zanim rozpocznie się nim jazdę. Nie stanowi żadnego uspra-

policyjny patrol.

W razie nabycia pojazdu mechanicznego już zarejestrowanego na jego nabywcę przechodzą prawa i obowiązki wynikające z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartego przez sprzedającego.

Odpowiedzialność cywilna kupującego jest ubezpieczona tylko w ściśle określonym terminie. Termin ten kończy się w 30 dniu następującym po dniu nabycia pojazdu. Wtedy umowa ubezpieczeniowa wygasa z mocy prawa. Traci ona ważność również wcześniej w dniu:

- zarejestrowania pojazdu na nabywcę,

- zawarcia nowej umowy ubezpieczeniowej OC,

- upływu okresu, na jaki zawarta została umowa ubezpieczenia OC przez zbywcę.

Przy okazji należy pamiętać, że kupując samochód musimy ustalić, czy sprze-

Odpowiedzialność cywilna kupującego jest ubezpieczona

tylko w ściśle określonym terminie.

Termin ten kończy się w 30 dniu następującym

po dniu nabycia pojazdu. Wtedy umowa

ubezpieczeniowa wygasa z mocy prawa.

wiedliwienia fakt, że pojazd ten mógł być zakupiony w niedzielę, na giełdzie samochodowej, gdzie mogło nie być żadnego pośrednika ubezpieczeniowego. Kto tego obowiązku nie dopełni - ryzykuje. Co prawda w kocznie nie siedzi, ale płaci sporo pieniędzy, jeśli napotka na swej drodze

dający posiada ubezpieczenie OC na okres obejmujący także datę jego zbycia. Korzystając z pojazdu nieubezpieczonego, powodując jakiegokolwiek szkody związane z jego ruchem, narażamy się na pełną (materiałną) odpowiedzialność.

EKP

Nowe kodeksy jeszcze poczekają

Nie tak dawno publikowaliśmy rozmowę z sędzią Jerzym Rajcheltem na temat nowelizacji prawa karnego, które zgodnie z pierwotnymi ustaleniami miało obowiązywać od 1 stycznia 1998 roku. Sejm zmienił przepisy wprowadzające trzy nowe kodeksy wydłużając ich *vacatio legis* do 1 lipca br. Uznano, iż okres ten jest niezbędny po to, aby przygotować szereg nowych instytucji prawno-karnych i dopracować brzmienie ponad 60 aktów wykonawczych. Zmianie mają ulec również przepisy prawa o wykroczeniach. Według projektu, kolegium d/s wykroczeń będzie przekazywać sądowi wszystkie sprawy, w których ma być orzeczony areszt lub zakaz prowadzenia pojazdów na czas dłuższy niż rok. Nastąpią zmiany w procedurze odwoławczej oraz wprowadzone zostaną precyzyjniejsze zasady wnoszenia odwołań i zażaleń.

eM

Nie ma już "trzynastki"

Poselski projekt ustawy o rocznej nagrodzie dla pracowników sfery budżetowej spotkał się, podczas procedury legislacyjnej, z powszechną aprobatą posłów. Z uwagi na charakter tej gratyfikacji, powszechnie określanej "trzynastką pensją", zmieniono jej nazwę na "dodatkové wynagrodzenie roczne dla pracowników jednostek sfery budżetowej". Zatrudniony nabywa prawa do tej nagrody po przepracowaniu u danego pracodawcy całego roku kalendarzowego. Liczy się więc tzw. zakładowy staż pracy. Do dodatkowej płacy uprawnia również okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 6 miesięcy, a nawet krótszy w pewnych sytuacjach, ściśle wymienionych w ustawie: umowa z nauczycielem zgodnie z organizacją zajęć w szkole i uczelni, roboty sezonowe na czas od 3 miesięcy, powołanie pracownika do służby wojskowej, urlop wychowawczy, dla poratowania zdrowia lub naukowy, rozwiązanie względnie nawiązanie stosunku pracy w wyniku przeniesienia służbowego, mianowania, powołania, likwidacji lub reorganizacji pracodawcy, przejścia na emeryturę, rentę, świadczenie rehabilitacyjne. Pozostałe rozwiązania dotyczące tego dodatkowego wynagrodzenia pracowników budżetówki nie odbiegają od dotychczas stosowanych w oparciu o przepisy z 1985 roku oraz ich nowelizacje.

MiS

Miejscowy dealer proponuje mi kupno nowego samochodu. Przedstawił projekt umowy. Ujęto w niej, że pojazd odbiorę po upływie trzech tygodni, a w dniu jej podpisania mam wpłacić zaliczkę. W treści dokumentu jest zapis, że: "W przypadku odstąpienia od umowy przez Sprzedającego

więzi prawnej łączącej strony. Regulacja skutków dania zadatku może wynikać z umowy, ze zwyczaju i z ustawy. W przedstawionej sytuacji wpłata ta pełni rolę zaliczki na poczet przyszłego świadczenia, a wszelkie kwestie dotyczące jego realizacji należy oceniać w oparciu o postanowienia umowy kup-



Zadatek

otrzymam obowiązujące w PKO BP odsetki od tej kwoty dla wkladów a vista i nie stosuje się postanowień art.394 oraz 494 kodeksu cywilnego. W przypadku odstąpienia od umowy lub niewywiązania się z jej postanowień przez Kupującego Sprzedawca zatrzymuje bezzwrotnie wpłaconą zaliczkę". Czy warto ryzykować? - pyta Pan Zdzisław K. z Lubania.

Zapis umowy budzący Pana wątpliwość przewiduje wpłatę przez kupującego na rzecz sprzedawcy zaliczki. Nosi to nazwę tzw. zadatku. Postanowienia tego typu są bardzo często stosowane w umowach i mają na celu wzmocnienie

na-sprzedazy, zwłaszcza, że zawiera ona wyraźny zapis, że nie mają zastosowania normy określone w art.349 kodeksu cywilnego. W tej sytuacji gdy odstąpi Pan od umowy lub nie wywiąże się z jej postanowień, sprzedający ma prawo zatrzymać wpłaconą zaliczkę. Uprawnienie to przysługuje mu również wtedy, gdy z powodu zmiany swojej sytuacji życiowej nie będzie się Pan mógł wywiązać z zawartego zobowiązania. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w sytuacji gdy sprzedawca nie wywiąże się z tej umowy, otrzyma Pan zwrot zaliczki wraz z określonymi odsetkami.

Przygotowany zapis jest zatem bardziej korzystny dla sprzedającego. Podpisując taką umowę musi Pan dokładnie rozważyć możliwości wywiązania się z niej, a w szczególności zapłaty pełnej ceny samochodu w określonym terminie. MS

wskazanego przez właściciela miejsca. Koszty operacji ponosi właściciel pojazdu. Problem ten nie jest aż tak dolegliwy, jeśli zaistnieje niezbyt daleko od miejsca zamieszkania. A jeśli zdarzy się to mieszkańcowi Lubania w Suwałkach...

Zwrot zatrzymanego dowodu rejestracyjnego z powodu "braku przy sobie" zaświadczenia opłaty OC następuje po przedstawieniu policji dokumentu stwierdzającego zawarcie obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu od odpowiedzialności cywilnej. Jeśli to możliwe trzeba okazać niezwłocznie, gdyż policja również szybko ma obowiązek przesłania dowodu rejestracyjnego do organu, który go wydał. W takich przypadkach możemy nie korzystać ze swego pojazdu nawet przez kilka dni.

Jakie konsekwencje rodzi brak ubezpieczenia pojazdu? Wiem, że pochłania ono spore, coraz "większe pieniądze". Też sarkam z tego powodu... ale ubezpieczyć pojazd należy. Licho nie śpi. Wiedzieć trzeba, że każdy posiadacz pojazdu mechanicznego obowiązany jest zawsze zawrzeć umowę ubezpieczeniową OC za szkody mogące powstać w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Jeśli tego nie uczynimy... Poniesiemy wszystkie konsekwencje, o których powyżej napisano. Dodatkową uciążliwością dla naszych portfeli jest uiszczenie opłaty z tytułu "niespełnienia obowiązku ubezpieczenia obowiązkowego". Opłata ta wynosi:

- samochody osobowe - 3.200 zł,

- samochody ciężarowe i autobusy - 3.900 zł,

- pozostałe pojazdy - 800 zł.

Koszty te niezwykle skrupulatnie nakłada Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Często zbywamy lub kupujemy używany samochód. Co z obowiązkowym ubez-

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, podobnie jak w całym kraju, po raz szósty grała także i w Lubaniu. Impreza zgromadziła ogromne rzesze publiczności, zespoły koncertowały ponad 7 godzin. Finał ubarwiony był loterią fantową, kiermaszem "wytworów własnych rąk" oraz aukcją przedmiotów okazjonalnych, otrzymanych z Fundacji WOŚP i od osób indywidualnych.

VI Lubański Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - 4.01.98r.

Podczas finałowego koncertu wystąpiły zespoły: Orkiestra Dęta ŁOSG z solistami "Estrady", Big Band Elektrowni "Turów" z Bogatyni, zespół młodzieżowy z Leśnej i grupa z Agencji Rozwoju Miasta. Na rzecz WOŚP koncertował również Henryk Żukowski z klubu poetyckiego "Strofa". Znaczną część programu zabezpieczyły zespoły artystyczne Miejskiego Domu Kultury - tańca nowoczesnego i wokalne: "Tret", "Balonik", "Pambej dis", oraz muzyczne: "Anox", "Nondeskript". Wspaniale prezentował się klub tańca towarzyskiego "Ametyst", niezwykle miło przyjęta była "mini-lista przebojów" w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nowogrodzcu.

A oto lista tych wszystkich, którzy na rzecz WOŚP niezwykle ofiarnie pracowali i w różnorodny sposób przyczynili się do zasilenia specjalnego konta.

Sponsorzy loterii fantowej:

Wojt Gminy Olszyna, Urząd Miasta Lubania, Usługowy Zakład Informatyki Janusza Skowrońskiego, PKO Lubań, PSS "Społem", Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubaniu, Księgarnia Stanisława Krawczyka, Sklep Zabawkowy Barbary Witeckiej, Sklep Sportowy Władysława Konata, Sklep Wielobranżowy "Grafió", Sklep Obuwniczy Lili i Stanisława Ja-

strzębskich, Sklep Wędkarski Dariusza Drozda, "Log-Info" - firma Janusza Skowrońskiego, Centrum Handlowe "Profit", Boscom - spółka z o.o., Sklep Elektryczny Mieczysława Łojko, Krystyna Sławińska, Artykuły Przemysłowe Urszuli Popko, Sklep "Duo" - Anny Bezuch-Cwałiny, Hurtownia ABC, Poligrafia z ulicy Tkackiej, Sklep Jana Łowejko, Miejski Dom Kultury.

Ofiarodawcy przedmiotów na aukcję: Grzegorz Grabarczyk, Łukasz Fluks, osoba bezimienna.

Ofiarodawcy "wytworów własnych rąk": Zakład Karny w Zarębie, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lubaniu, Szkoły Podstawowe nr 1 i 6.

Wykonawcy plakatów: Szkoła Podstawowa nr 3, I nagroda Agnieszka Kulesz.

Organizatorzy pragną również złożyć podziękowania dla:

- Zbigniewa Kulakowskiego za wydrukowanie afiszy, - Józefa Soczyńskiego za dostarczenie materiałów z Fundacji WOŚP, - wszystkich wolontariuszy kwestujących na terenie Lubania i okolic, -



młodzieży obsługującej loterię fantową i kiermasz wytworów własnych rąk - dla tych wszystkich, którzy dołożyli cegiełkę w postaci chociażby groszka, - zespołów artystycznych koncertujących na rzecz WOŚP z Lubania, Bogatyni, Nowogrodzka i Leśnej, - Straży Miejskiej za pomoc w obsłudze, - przedstawicieli mediów lokalnych: Studia "S", Telewizji Kablowej "Komsat", "Ziemia Lubańska" i "Przełomu Lubańskiego", - oraz dla mieszkańców Lubania i wszystkich gości, którzy przybyli do Miejskiego Domu Kultury aby wspólnie z zespołami przeżyć wspaniałe chwile z myślą o pomocy dzieciom, które ulegają wypadkom.

Dziękujemy także władzom miasta Lubania za wierne towarzyszenie imprezie finałowej. To niezwykle miłe było dla artystów, że oklaskiwal ich występy Burmistrz Miasta, Przewodniczący Komisji

Kultury, szefowie Rady i Radni.

Efektom wszystkich poczynań w dniu 4 stycznia 1998r. było zebranie środków w kwocie 9.673.72zł.

Na te kwęsty złożyły się pieniądze ze zbiorów prowadzonych na terenie całego miasta i okolic, środki z loterii fantowej, kiermaszu, aukcji i skarbonki. Stan konta na dzień 12 stycznia nieco się zwiększył i stanowi kwotę 9.970,43zł. Nie jest to suma ostateczna, bowiem do Banku Zachodniego nie dotarły jeszcze dwie skarbonki. Najważniejszym jednak efektem w tej całej bardzo spontanicznej imprezie było zaangażowanie, niezwykle sympatyczna atmosfera i życzliwość, a przede wszystkim bardzo szeroki udział publiczności w spotkaniu finałowym.

Wszystkim za wszystko jeszcze raz serdeczne podziękowania.

MJ

Betlejemskie Świąteczne Pokoju

Od czterech już lat tradycją stało się przekazywanie przez naszych harcerzy w dniach poprzedzających Święta Bożego Narodzenia Betlejemskie Świąteczne Pokoju, symbolicznego ognia, który rokrocznie austriacy skalci zapalają w Betlejem i przekazują innym tego typu organizacjom w całej Europie.

W tym roku do Lubania Świąteczne przyjechało z opolskiej Katedry 19.12.1997r. w Kościele Świętej Trójcy w Lubaniu, dzięki uprzejmości i nieocenionej pomocy ks. proboszcza Jana Lombarskiego, odbyła się uroczysta Msza Roratnia w intencji lubańskich harcerzy, połączona z ceremonią przekazania Ognia Pokoju. W Mszy brał udział poczet sztandarowy Hufca Lubań i ponad stuosobowa reprezentacja środowiska. Uroczystość poprzedziła wizyta delegacji in-

struktorskiej na ementarzu komunalnym, gdzie Świąteczne zapalono na grobach instruktorów ZHP, którzy odeszli na "Wieczną wartę".

Korzystając z okazji bardzo gorąco chcielibyśmy podziękować ks. proboszczowi za gorące słowa wypowiedziane pod adresem harcerzy i błogosławieństwo, którym nas obdarzył. Kolejne dni przedświąteczne upłynęły naszemu środowisku na przekazywaniu Betlejemskiego Świątecznego Pokoju do kościołów i instytucji na terenie Lubania i sąsiednich gmin. Wszędzie miesiliśmy życzenia zdrowych i spokojnych Świąt. Warto wspomnieć je-

szcze wyjazd 40-osobowej reprezentacji drużyn hufca na uroczystości przekazania Betlejemskiego Świątecznego Pokoju do Wrocławia, która pojechała na zaproszenie Komendanta Chorągwi Dolnośląskiej ZHP.

Jesteśmy przekonani, że atmosfera świątecznie przystrojonego wrocławskiego rynku pełnego harcerzy z pochodniami, świecami i lampionami oraz jasełka przedstawiane w małej szopce wzniesionej u stóp ratusza na długo pozostaną w pamięci uczestników wyjazdu. Uroczystości te uświetnili swoją obecnością m.in. senator Leon Kieres, minister Sławomir Najmierz, posłanka Teresa Jaształ i ks. Dereń - dyrektor Caritasu.

Na zakończenie jeszcze raz chcielibyśmy wszystkim mieszkańcom miasta, władzom samorządowym i licznym nieocenionym i oddanym przyjacielom harcerstwa życzyć szczęśliwego i pełnego sukcesów Nowego Roku. CZUWAJ! HSI



Badania wstępne, okresowe, kontrolne

Ustawa z dnia 27.06.1997r. o służbach medycyny pracy, ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 96 poz.593, oraz rozporządzenie MZiOp.Społ. regulują sprawy zapobiegania i profilaktyki w dziedzinie medycyny pracy. Kodeks pracy, obowiązujący od 01.06.96r., nakłada na pracodawcę konieczność przeprowadzania badań wstępnych, okresowych i kontrolnych pracowników. Czynności takie mogą przeprowadzać tylko lekarze mający uprawnienia. Z tego względu w ZOZ-ach tworzy się ośrodki Medycyny Pracy. Pracodawcy mogą również zawierać umowy-zlecenia z lekarzami przyjmującymi prywatnie, którzy przeprowadzają takie badania. Należy tu nadmienić, że uzgodnienie takie może mieć charakter zarówno pisemny jak i ustny, ale w tym ostatnim przypadku dotyczy to wyłącznie pojedynczych pracowników. Koszt badania w każdym przypadku zgodnie z art.22 ust. z dnia 27.06.97r. pokrywa pracodawca. Lekarze praktycznie indywidualnie prowadzą stosowaną dokumentację, zatem każdorazowo wymagane jest skierowanie z opisem charakterystyki pracy, szkodliwości itp. Ponadto pracodawcy zobligowani są powołać komisję BHP, która w tym raz w miesiącu omawia zagrożenia zawodowe. Wskazany jest udział lekarzy w takim gremium. Całość kodyfikacji medycyny pracy, zawarta w wspomnianych normatywach, ma chronić pracownika i pracodawcę w przypadku zaistnienia wypadku przy pracy, co niejednokrotnie pociąga za sobą rozliczne problemy zdrowotne, a także nierzadko inwalidztwo i często utratę życia.

(IWA)

Wędrowki krajoznawcze po regionie (4)

Leśna

miasto 5-tysięczne u wylotu przelomu Kwisy na Pogórze Izerskim. Pierwsza wzmianka historyczna o miejscowości pojawiła się już w 1144 roku, a prawa miejskie otrzymała w 1329 r. od ks. Henryka jaworskiego. Niedługo jednak cieszyła się tym przywilejem. W wyniku burz historycznych utraciła go, by odzyskać dopiero w 1962 roku. Obecnie na terenie Leśnej działa kilka podmiotów gospodarczych, z których największe znaczenie ma Dolwis - spółka zajmująca się produkcją jedwabniczą. Warto pamiętać, że przy tym zakładzie w czasie II wojny światowej funkcjonował obóz pracy, filia Gross-Rosen. W mieście na skutek licznych pożarów i najazdów nie zachowało się zbyt wiele zabytków. Te, które pozostały, godne są uwagi. Poewangelicki kościół św. Jana Chrzciciela to dwunawowa budowla z końca XVI w. Wewnątrz znajduje się osiem nagrobków z lat 1551-1700. Obok kościoła wznosi się barokowa plebania, zaś przy jego przyporze stoi kamienny krzyż pokutny. W drugiej świątyni Chrystusa Króla, także z XVI wieku, znajdujemy interesujące późnobarokowe wyposażenie, m.in. ambonę, epitafia, rzeźby, obrazy. Oprócz tych obiektów ciekawie się prezentują podcieniowe kamieniczki w pierzejach rynku oraz przy ul. Sienkiewicza i Kochanowskiego.

Lubań

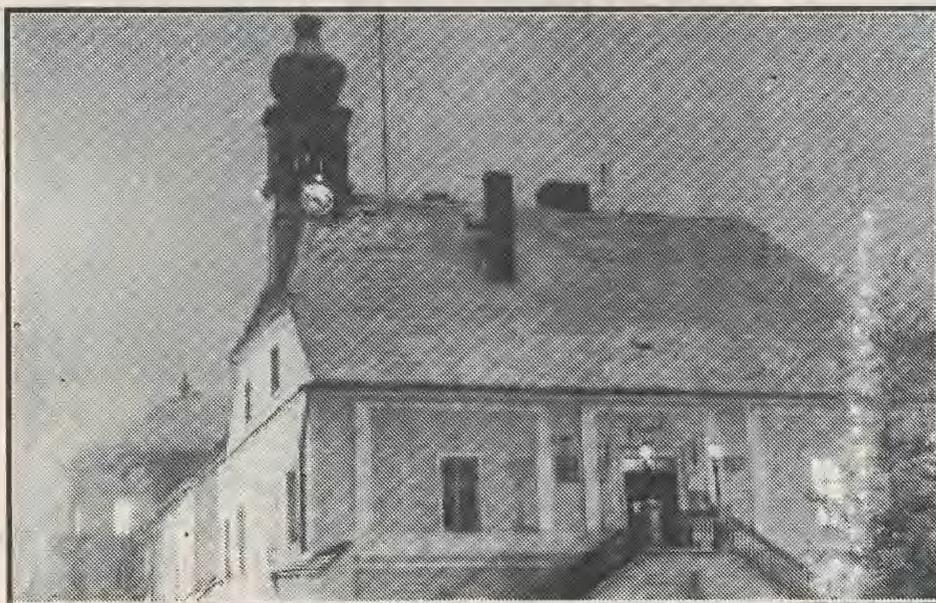
25 tys. miasto na lewym brzegu Kwisy. Rozwinęło się z osady handlowej wzmiankowanej w 1237 roku. Prawa miejskie uzyskało już w 1268 r. Także ten gród nie szczędził zmienności losu. Kilkakrotnie był bardzo niszczone, ostatnim razem podczas II wojny światowej. Mimo tych burz dziejowych Lubań zachował zabytkowy układ urbanistyczny i szereg cennych obiektów architektonicznych związanych z jego przeszłością. Do ważniejszych budowli tego typu należy ratusz, wzniesiony w latach 1539-43 przez znanego architekta Jana Lindnera. Wieża, starsza od reszty obiektu, jest górą oktagonalną. Skrzydło wschodnie posiada dużą otwartą półkolistą arkadę, rozpiętą nad ulicą dojazdową.

Na "L"

Kolejny odcinek ukazujący walory historyczno-geograficzne naszej ziemi



Z kolei w północnej części miasta wznosi się dawny klasztor magdalenek. Późnobarokowe skrzydła o 2-3 kondygnacjach mają sale ze sklepieniami kolebkowymi. W centrum Lubania, przy dawnej Bramie Zgorzeleckiej, zlokalizowany jest dom "Pod Okrętem" - późnobarokowy pałac kupiecki z 1715 roku, aktualnie po licznych przebudowach. W północnej i zachodniej części miasta zachowały się znaczne partie murów obronnych z półkolistymi basztami i wieżą Bracką z machikulami z XIV w. Stoj przy nich również Dom Solny, zwany też Zbożowym, wzniesiony z kamienia bazaltowego w I poł. XVI w. Przy ul. Szkolnej znajduje się budynek gimnazjum - fundacja z 1588 r. kanclerza miejskiego Adriana Albinusa. Warto przy tym obiekcie zwrócić uwagę na barokowy portal w fasadzie głównej oraz na dwie tablice fundacyjne z herba-



mi fundatorów. Zwiedzając Lubań nie można pominąć Wieży Kramarskiej

w rynku - pozostałości po pierwotnym ratuszu, a ponadto starej zabudowy mieszczańskiej przy ul. Spółdzielczej, Tkackiej, Ratuszowej oraz kościołów: św. Trójcy z lat 1857-60, ewangelickiego NMP z I poł. XIV w. po licznych przebudowach, a także Narodzenia NMP w Uniegoszycy z licznymi detalami z XVII w. (oltarz, ambona, chrzcielnica itp.).

Lubański Wielki Las

- największy na naszym terenie kompleks leśny o mieszanym drzewostanie, rozciągający się na południowy zachód od Lubania. Zajmuje powierzchnię ok. 450 km kw. Miejsce wypadów rekreacyjnych lubianian.

Lubomierz

- niewielka miejscowość (2 tys. mieszkańców) na Pogórze Izerskim. Prawa miejskie otrzymała w XIII w. Gród zachował charakterystyczny dla osad targowych układ urbanistyczny z wydłużonym rynkiem oraz cenną historyczną zabudowę. Wymienić tu należy późnogotycki kościół poklasztorny Wniebowzięcia NMP i św. Mateusza z XV/XVI wieku z bogatym wystrojem. Sklepienia pokrywają malowidła iluzjonistyczne, zaś wewnątrz znajduje się barokowe wyposażenie - oltarz, ambona, organy, chrzcielnica, rzeźby itp. Obok świątyni znajduje się klasztor z pocz. XVI w. - obecnie po licznych przebudowach, plebania z XVII w. - z bogatą kolekcją rzeźb i obrazów. Godnym polecenia jest także kościół

św. Krzyża z 1805 r. (z Madonną z XV w.), cmentarna kaplica św. Anny z 1669 r. (barokowy oltarz), ratusz z XV w. (z wmurowanym przegierzem), zespół podcieniowych kamieniczek renesansowo-barokowych z XVI-XVII w. oraz tzw. Dom Płócienników z XVI w. (obecnie Muzeum Kargula i Pawlaka).

Oprac. RS

Z ustawy "o bezpieczeństwie imprez masowych"

O projekcie ustawy "o bezpieczeństwie imprez masowych" pisaliśmy już w naszym dwutygodniku. Obecnie stała się ona obowiązującym aktem prawnym, który będzie w całości obowiązywał od 12. marca 1998 r. Z dniem 1 stycznia 1998 r. wchodzi w życie art. 19 ustawy dotyczący odpowiedzialności za szkodę i koszty zabezpieczenia imprezy masowej. Powinien on zainteresować wszelkiej maści organizatorów. Ustawa nakłada szereg wymogów w zakresie bezpieczeństwa osób obecnych na imprezie w czasie jej trwania, ochrony porządku publicznego, zabezpieczenia pod względem medycznym, stanu technicznego obiektów budowlanych wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, w szczególności przeciwpożarowymi i sani-

tarnymi. Pod pojęciem imprezy masowej należy rozumieć przedsięwzięcie sportowe, artystyczne lub rozrywkowe, na którym może być obecnych w przypadku stadionu - nie mniej niż 1.000 osób, a w przypadku hali sportowej lub innego budynku - nie mniej niż 300 osób. Nie są imprezami masowymi przedsięwzięcia odbywające się w teatrach, operach, operetkach, filharmoniach, kinach, muzeach, bibliotekach, domach kultury, w placówkach oświatowych, a także z udziałem sportowców niepełnosprawnych, odbywające się w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży oraz festyny rekreacyjne.

Służby porządkowe, legitymując się identyfikatorem, są uprawnione do:

sprawdzania uprawnień do przebywania na imprezach masowych, legitymowania osób w celu ustalenia tożsamości, przeglądania zawartości bagaży i odzieży osób. Ponadto mogą one osoby zakłócające porządek wezwać do opuszczenia obiektu lub ująć w celu niezwłocznego przekazania policji. Chodzi tu o sytuacje związane z bezpośrednim zagrożeniem dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także chronionego mienia.

Rozdział 4 ustawy informuje o przepisach karnych. Kto więc organizuje imprezę masową bez wymaganego zezwolenia lub przeprowadza ją wbrew wydanemu zakazowi - podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Kto z kolei nie wykonuje polecenia porządkowego, wydanego na podstawie ustawy przez organizatora imprezy lub służby porządkowe - podlega karze grzywny do 5.000 zł. Wszystkie instytucje i organizacje zainteresowane szczegółami ustawy z dnia 22. sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, odsyłamy do Dziennika Ustaw Nr 106, poz. 680. DZ

Lubanianie w piłkarskim ogólniaku

Aktualnie czterech utalentowanych piłkarzy lubańskich Luźyc w drodze wyróżnienia trafiło do średniej szkoły o profilu piłkarskim we Wrocławiu. Są to Jakub Trojanowski, Marek Kowalczyk, Jakub Bednarek i Andrzej Jędrzejczak. Zapewne nie tylko kibice chcieliby coś więcej wiedzieć o tej specyficznej placówce szkoleniowej. Poniżej parę podstawowych informacji właśnie na ten temat. Otóż nasi utalentowani futboliści doskonali swoje umiejętności piłkarskie w Szkole Mistrzostwa Sportowego Sport Contact. Jest to jedna z pięciu tego typu placówek w Polsce. Uczy się w niej obecnie blisko stu uczniów. Realizują oni program podstawowy szkoły ogólnokształcącej i po czterech latach nauki czeka ich matura. Oprócz tego szkolą się piłkarsko. Czynią to na wzór zachodnioeuropejskich szkółek dla utalentowanych młodych sportowców. Grono pedagogiczne tej nietypowej placówki tworzą nauczyciele przedmiotowi, trenerzy piłkarscy oraz pracownicy naukowcy AWF-u. Celem tego ośrodka oprócz ogólnego przygotowania młodzieży jest przede wszystkim wytrenowanie i wypromowanie piłkarzy najwyższej klasy. Jak nie ukrywają twórcy Sport Contactu - 10 proc. edukowanej młodzieży w przyszłości ma trafić na boiska ekstraklasy i do reprezentacji Polski. Czy znajdują się w tej grupie lubanianie? Na to pytanie odpowie już tylko przyszły czas.

RS

Amatorska Liga Koszykówki

Do III Amatorskiej Ligi Koszykówki w Lubaniu zgłosiło się 11 drużyn (w ubiegłorocznej edycji grało 8 zespołów). Jeszcze na kilka dni przed inauguracją organizator - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, miał tylko 7 zgłoszeń. Do rozgrywek przystąpiły zespoły z Lubania, Leśnej, Lwówka, Gryfowa, Świeradowa i Zgorzelca. W pierwszej kolejce swoje umiejętności zaprezentowało 9 drużyn. Jeden z zespołów Lubania przyjął nazwę swego sponsora (pokrył koszty zakupu strojów koszykarskich i opłaty startowego), dlatego też w dalszych informacjach drużyna ta będzie występować pod nazwą Danex Henryków. Wyniki 1 kolejki: Danex - Amatorzy Lubañ 28:48, najwięcej punktów uzyskali - A.Zazulak - 20 i R.Wilk - 9. Ubiegłoroczny triumfator Grymir LO Mirsk przyjechał w zupełnie zmienionym składzie i uległ 30:53 drużynie Dream Team z Lubania, D.Korpyśa - 12, T.Bijak i A.Smotuch po 19 pkt. Bardzo dobry mecz rozegrał zespół Zgorzelca, który grając podstawową piątką wypunktował drużynę EB- Lwówek 62:50. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył P.Król - 22, a dla pokonanych R.Lisak - 15. Z kolei Leśnianie Leśna wygrali z Blyskawicą Lubañ 52:45, punkty - A.Durlak - 19 i A.Siwiek - 13. W drugim swym meczu Danex pokonał Świeradów 63:34, R.Wilk - 20 pkt. W.Polok - 15. Po pierwszej odsłonie trudno wskazać faworyta tegorocznych rozgrywek. Na początek dobrze się zaprezentowali koszykarze Zgorzelca. Liderem w tabeli strzelców zostali Rafał Wilk - 29 punktów, ale należy zaznaczyć, że ten dorobek jest z dwóch spotkań, dalej znajduje się P.Król - 22 pkt. i A.Zazulak - 20. Najwięcej trafień za



3 punkty miał W.Polok ze Świeradowa - 3, a po dwa - T.Czyrko, M.Fiedorowicz i R.Wilk. Następne mecze 25 stycznia 1998r. od godziny 9-tej w hali sportowej MOSiR-u, przy Szkole Podstawowej Nr 6 w Lubaniu.

Statystyka kolejki:

- najwięcej 63 punkty w jednym meczu uzyskali zawodnicy Danexu, indywidualnie

nie Paweł Król - 22, czy ten zawodnik zostanie królem strzelców?

- najwięcej punktów uzyskano w meczu EB - Zgorzelec 112, najmniej w pojedynku Danex - Amatorzy bo tylko 76,

- najwięcej przewinień osobistych uzbierał zespół Dream Team - 17, najmniej - Świeradów.

(dz)

LIGA KOSZYKÓWKI

Druga kolejka rozgrywek Amatorskiej Ligi Koszykówki rozegrana zostanie w hali sportowej Lubuskiego MOSiR-u 25 stycznia br. godz.9.00: Amatorzy Lubañ - Dream Team Lubañ, godz.9.50: EB Lwówek - Blyskawice Lubañ, godz.10.40: Świeradów - Lwówek II, godz.11.20: Leśnianie Leśna - Grymir Mirsk, godz.12.00: Zgorzelec - UKS Gryfów. Pauzuje Danex.

(dz)

Sportowiec Roku

Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca "Ziemi Lubuskiej" w 1998 roku trwa. Z uwagi na to, że podsumowanie wyników odbędzie się na festynie sportowym 1 marca 1998r. termin głosowania - na zamieszczonym obok kuponie - zostaje przedłużony do 20 lutego 1998r.

Lista kandydatów plebiscytu (alfabetycznie).

1. Bąrszcz Mariola
- piłka siatkowa, MKS Lubañ,
2. Bednarek Jakub
- piłka nożna, Łużyce Lubañ,
3. Bereziuk Piotr
- tenis stołowy, Kwisa Lubañ,
4. Białkowski Krzysztof
- biegi przełajowe,
SP nr 1 Lubañ,
5. Chojnacka Agnieszka
- piłka siatkowa, MKS Lubañ,
6. Dudziński Adam
- kajakerstwo górskie,
Włóknarz Leśna,
7. Kowalczyk Marek
- piłka nożna, Łużyce Lubañ,
8. Królikowska Kamila
- biegi przełajowe,
SP nr 7 Lubañ,

9. Liszczyńska Katarzyna
- piłka siatkowa, MKS Lubañ,
10. Łasica Bartosz
- lekka atletyka,
ZSZ nr 2 Lubañ,
11. Łasica Wojciech
- lekka atletyka,
ZSZ nr 2 Lubañ,
12. Mankiewicz Zygmunt
- piłka nożna, Łużyce Lubañ,

13. Piotrowski Łukasz
- kajakerstwo górskie,
Włóknarz Leśna,
14. Trojanowski Jakub
- piłka nożna, Łużyce Lubañ,
15. Trzonek Dariusz
- piłka nożna, Łużyce Lubañ,
16. Ziobroń Marcin
- tenis stołowy, Kwisa Lubañ.

DZ

Wytnij i zachowaj !!!

Wytnij i zachowaj !!!



KUPON PLEBISCYTOWY na
"Najpopularniejszego Sportowca Roku"

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej i adres

.....
.....
.....

Piłka siatkowa

Sprostowanie

Opierając się na informacji rodzica zawodniczki, w poprzednim numerze błędnie podałem wyniki meczu III ligi kobiet Gwardia Wrocław - MKS Lubañ. Pojedynkę zakończył się zwycięstwem 3:0 lubuskiego zespołu, za co przepraszam zawodniczki, trenera i kibiców.

Po rundzie zasadniczej

Zakończone zostały rozgrywki III ligi w rundzie zasadniczej. MKS Lubañ w swym ostatnim meczu wygrał na wyjeździe w Sulechowie z Zawiszą 3:1 i uplasował się na 2 miejscu za Gaudią Trzebnica, tracąc do lidera jeden punkt.

Tabela:

I. Gaudia Trzebnica	- 27	40 - 9,
II. MKS Lubañ	- 26	34 - 14,
III. Kania Gostyń	- 23	31 - 23,
IV. Olimpia Jawor	- 20	21 - 29,
V. Astra Nowa Sól	- 19	27 - 31,
VI. Cuprum Lubin	- 19	23 - 33,
VII. Zawisza II Sulechów	- 18	20 - 31,
VIII. Gwardia Wrocław	- 16	9 - 39.

Do ostatniej kolejki trwała zacięta walka pomiędzy Olimpią, Astrą i Cuprum o czwarte miejsce w tabeli, premiowane awansem do czwórki drużyn, które będą walczyć o dwa miejsca w turniejach barażowych o II ligę. Jawor wygrywając pojedynek z Nową Solą 3:1, przy porażce Cuprum w Gwardii, zapewnił sobie czwartą lokatę. Obecnie cztery pierwsze drużyny z powyższej tabeli będą uczestniczyć w dodatkowych turniejach. Pierwszy został rozegrany w dniach 17-18 stycznia br. w Jaworze (wyniki w następnym numerze). Drugi odbędzie się w Gostyniu 21-22 lutego, trzeci w Lubaniu 7-8 marca, czwarty w Trzebnicy 14-15 marca. Dwa najlepsze zespoły będą uczestniczyć w turniejach barażowych o wejście do II ligi. Lubuskie siatkarki mają duże szanse, aby walczyć w tej decydującej fazie rozgrywek. Po odejściu do drugoligowej Polonii Świdnica Joanny Woźniak, do lubuskiego zespołu wróciły Małgosia Madurowicz i Asia Kidoń, co z pewnością wzmocniło zespół. Życzymy powodzenia w najbliższych ważnych i rozstrzygających turniejach.

Junierki młodsze

MKS po wygraniu swej grupy eliminacyjnej walczy w półfinałach z Olimpią Jawor i Gaudią Trzebnica. Pierwszy turniej w Lubaniu nasze junierki wygrały po 3:0 z Olimpią i Gaudią. Dwa zespoły z tej eliminacji oraz dwa z II-iej (prawdopodobnie - Gwardia Wrocław i Zawisza Sulechów) będą rywalizować w półfinale makroregionalnym. Cykl tego współzawodnictwa aby znaleźć się w finale ogólnopolskim jest długi, mimo to szanse lubuskiej drużyny są niemałe.

(dz)

Klasowe drużyny w Mirsku

Na czas przerwy zimowej w spotkaniach ligowych Świeradów stał się, zresztą jak i inne miejscowości w Sudetach, wielką bazą treningową dla różnych drużyn, w tym zwłaszcza piłkarskich. Ćwicząc rozgrywają interesujące sparringi. Dzięki właśnie temu elementowi szkolenia mamy okazję obejrzyć mecz markowych zespołów. 31 stycznia (sobota) w Mirsku o godz.12.00 dojdzie do towarzyskiego pojedynku Śląska Wrocław z liderem III ligi Rulimpeksem Bolesławiec. Nieprędko po raz drugi spotkanie tej rangi może się zdarzyć w naszym regionie, warto więc z takiej okazji skorzystać.

ryz

SPORT SZKOLNY

Siatkówka i koszykówka to kolejne dyscypliny, w których rozpoczęły rywalizację zespoły szkolne w ramach współzawodnictwa sportowego w roku szkolnym 1997/98. W turniejach rejonowych w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców klas VII-VIII uczestniczyły tylko placówki lubuskie. Wśród dziewcząt poza zasięgiem były drużyny Szkoły Podstawowej Nr 5, na bazie których MKS szkoli dziewczęta do rozgrywek ligowych. Kolejność: Im. SP Nr 5 II, IIIm. SP Nr 5 I, IIIIm. SP Nr 1, IVIm. SP Nr 4, Vm. SP Nr 3. W kategorii chłopców poziom sportowy był bardziej wyrównany, ale faworyzowana "Jedynka" uzyskała awans bez większych problemów. Im. SP Nr 1, IIIm. SP Nr 5, IIIIm. SP Nr 6, IVIm. SP Nr 4, Vm. SP Nr 3. Po dwa zespoły awansowały do dalszych rozgrywek na szczeblu wojewódzkim.

(dz)

WAŻNE TELEFONY

LUBAŃ Pogotowia

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie ciepłe - 993
- Pogotowie gazowe - 722 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej - 722 26-80
- Pogotowie wodne - 722 22-13

Służba zdrowia

- Szpital Rejonowy - 722 20-52

Apteki

- ul.Łokietka 24 - 722 31-40
- ul.Spółdzielcza 9 - 722 20-79
- ul.Chrobrego 1 - 722 59-78
- ul.Łacka 27 - 722 31-67

Banki

- Bank Zachodni SA - 722 20-23
- Gospodarczy Bank Pl.-Zach - 722 29-30
- Bank Gospodarki Zwyknościowej - 722 20-76
- Bank PKO ul.Bankowa 9b - 722 22-60

Inno

- Informacja kolejowa - 910
- Informacja PKS - 722 29-20
- TAXI - 722 26-26
- Urząd Rejonowy Luban - 722 20-11
- Rada Miejska Lubania - 722 40-89
- Urząd Miasta Lubania - 722 40-86
- Urząd Gminy Luban - 722 30-27
- Urząd Skarbowy Luban - 722 40-48
- USC - 722 22-58
- Straż Miejska - 722 30-78
- Rejonowy Urząd Pracy - 722 25-48
- ZUS O/Luban - 722 33-12
- Telewizja STUDIO 5 - 722 46-08
- Miejski Dom Kultury - 722 27-72
- Hotel MOSIR - 722 28-46
- Pokoje hotelowe UM - 722 40-80
- PITK Oddział Luban - 722 24-23
- Sanepid. Stacja Terenowa - 722 28-58
- Telefon zaufania - 722 49-99
- Klub Federacji Konsumentów - 722 26-36

GRYFÓW ŚL.

- Urząd Miasta i Gminy - 78-13-553
- Ośrodek Kultury - 78-12-900
- Policja - 78-13-515
- Studio „Kwiso” - 78-13-162

LEŚNA

- Urząd Miasta i Gminy - 72-21-68
- Rada Miejska-Gminna - 72-11-435
- Apteka - 72-11-246
- Policja - 72-11-207

LUBOMIERZ

- Urząd Gminy i Miasta - 78-33-151
- Dom Kultury - 78-33-185
- Gminny Ośr.Zdrowia - 78-33-550
- Straż Miejska - 78-33-201

MIRSK

- Urząd Miasta i Gminy - 78-34-310
- Przychodnia lekarska - 78-34-357
- Policja - 78-34-385

NOWOGRODZIEC

- Urząd Miasta i Gminy - 73-16-311
- Ośrodek Kultury i Sportu - 16-398
- Zespół Opieki Zdrowotnej - 16-225
- Policja - 16-295
- Straż Miejska - 16-419
- Straż Pożarna - 16-336

OLSZYNA Lub.

- Urząd Gminy Olszyna - 722 35-50
- Ośrodek Kultury - 72 12-483
- Apteka - 72 12-264
- Policja - 72 12-207

PLATERÓWKA

- Urząd Gminy Platerówka - 722 16-90
- Ośrodek Zdrowia - 722 16-28

ŚIEKIERCZYN

- Urząd Gminy Śiekierzyn - 722 17-78
- Ośrodek Kultury - 722 17-77
- Policja - 722 17-17

SULIKÓW

- Urząd Gminy - 77-87-288
- Pogotowie ratunkowe - 999
- Apteka - 77-87-273
- Policja - 997, 77-87-320
- Straż Pożarna - 998, 77-87-208

ŚWIERADÓW

- Urząd Miasta - 78 16-553
- Ośrodek Zdrowia - 78 16-438
- Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa - 78 16-350
- Policja - 78 16-206

ZAWIDÓW

- Urząd Miasta i Gminy - 77-88-282
- Pogotowie ratunkowe - 999
- Apteka - 77-88-234
- Pogotowie energetyczne - 77-88-221
- Przejście graniczne - 77-88-324
- Policja - 997, 77-88-268
- Straż Pożarna - 998, 77-88-

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

w styczniu 1998r. proponuje:

I. Ekspozycję piśmiennictwa ze zbiorów Biblioteki

- * Książki Adama Bohdaja (1918-1985) w zbiorach MBP - Oddział dla Dzieci, Filia nr 2,4,
- * Tadeusz Śliwak (1928-1994) - autor wierszy dla dzieci - Oddział dla Dzieci, Filia nr 2,
- * Podróże i przygody jako walory poznawcze i wychowawcze w twórczości Adama Bohdaja - Filia nr 3,
- * Wielki romanik rosyjski - Aleksander Puszkina - Filia nr 3,
- * Portrety Noblistów - Wypożyczalnia Ogólna,
- * Stanisław Dygat (1914-1978) - prozaik, felietonista, dramaturg - Wypożyczalnia Ogólna,
- * 100 rocznica śmierci Lewisa Carrolla, autora "Aliści w Krainie Czarów" - Filia nr 2,

II. Zajęcia plastyczno-rysunkowe

- * Dzień Babci i Dzień Dziadka (wykonywanie laurka i drobnych upominków) - Filia nr 3, 23.01.98, godz.15.00,
- * Zimowe futra - wiewiórka, zajęc, gronostaj, niedźwiedź - Filia nr 4, 21.01.98,

III. Zajęcia teatralne

- * Próby inscenizacji - "Kopciuszek" wg Jana Brzechwy - Oddział dla Dzieci, w każdy piątek m-ca godz. 14.00,
- * Przygotowanie montażu poetyckiego "Kocham Cię Babciu, Kocham Cię Dziadku" - Oddział dla Dzieci w każdy piątek m-ca godz. 14.00,

IV. Impreza z okazji Dnia Babci

- * Montaż poetycki "Kocham Cię Babciu, Kocham Cię Dziadku" - Oddział dla Dzieci, 21.01.98 godz.15.00.

V. Zabawa

- * Bal maskowy - Filia nr 3, 30.01.98 godz.15.00.

VI. Wieczór poezji

- * "Czy znasz wiersze o ziemi?" - Filia nr 4, 28.01.98 godz.14.00.

VII. Lekcja biblioteczna

- * "Adam Mickiewicz - tematyczne zestawienie bibliograficzne ze zbiorów MBP w Lubaniu" - Czytelnia, 30.01.98 godz. 11.00.

Miejski Dom Kultury w Lubaniu

Wiosny Szymborskiej

- *16.01., godz. 18.00 - dyskoteka dla młodzieży,
- *18.01., godz. 12.00 - choinka noworoczna dla dzieci PSS "SPDHEM",
- *20.01., godz. 18.00 - "Przygody Sindbada" - spektakle dla dzieci,
- *21.01., godz. 18.00 - zabawa dla młodzieży,
- *22.01., godz. 16.00 - turniej tenisa dla młodzieży,
- *23.01., godz. 18.00 - dyskoteka,
- *24.01., godz. 10.00 choinka noworoczna dla dzieci ZOZ,
- *23 i 24.01. - III Lubanski Przegląd Programów Bażonardziennych,
- *27.01., godz. 16.00 - projekcja dla dzieci "101 Dalmatyńczyków",
- *28 i 30.01., godz. 18.00 - zabawy przy muzyce dla dzieci.

proponuje w styczniu:

- *7.01., godz. 15.30 - dyskoteka dla młodzieży,
- *8.01., godz. 16.00 - noworoczny turniej tenisa stołowego,
- *9.01., godz. 15.30 - od zajęć plastycznych - wykonywanie zabawek,
- *10.01. - zabawy choinkowe dla młodzieży SP nr 5,
- *13.01., godz. 15.30 - zapisy do mini listy przebojów,
- *14.01., godz. 18.00 - zabawa przy muzyce mechanicznej dla młodzieży,
- *15.01., godz. 15.30 - wieczór poezji poświęcony życiu i twórczości

Kino "Wawel" w Lubaniu

poleca:

"HERKULES" - USA '97, b/o, cena 7 zł, seanse

24,28,31.01. godz.16.00
DUBBING (polska wersja). Historyczna baśń rysunkowa, której twórcy sięgnęli do mitologii i przedstawili pełne napięcia i humor przygody herosa, który zmagając się z wrogiem swego ojca ZEUSA, okrutnym HADESEM. 35 film animowany WALTERA DISNEYA. Ciekawa oprawa plastyczna i muzyczna - piosenka NATALII KUKULSKIEJ. Efektowny film pełen wątków przyjaźni i miłości oraz humoru adresowany zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Seanse szkolne między 20 a 23 stycznia (szk. podstawowe).

"KILLER" - Polska '97, od lat 15, cena 8 zł, seanse: 24,25,28,29.01. godz. 17.30.

WZNOWIENIE NA ŻYCZENIE PUBLICZNOŚCI komedii sensacyjnej JULIUSZA MACHULSKIEGO. W grudniu '97 ustawiały się kolejki, niektórzy bilety kupowali u tzw. "koników". Genialna parodia kryminału, gwiazdorska obsada m.in. CEZARY PAZURA, JERZY STUHR, KASIA FIGURA, JANUSZ REWIŃSKI. Nagroda publiczności - FPFF Gdynia 97. Wielki powrót filmu polskiego do kin - ponad 1 mln 600 tys. widzów!

"CZĘŚCI INTYMNE" - USA '97, od lat 18, cena 7 i 8 zł, seanse 24,25.01. godz. 19.30.

Skandalizujący film obyczajowy - przewrotna komedia o HOWARDZIE STERNIE (gra on samego siebie), kontrowersyjnym amerykańskim prezenterze radiowym, skorym do wywołania na antenie skandali poprzez ekshibicyjne wypowiedzi i agresywne zachowanie. Ekranizacja jego autobiografii.

Ogłoszenia drobne

Kupię, sprzedam, zamienię...
LOKALE

- * Mieszkanie o pow.69 m kw., II p., na osiedlu Piastów III w Lubaniu sprzedam. Wiadomość: tel.090656365. (14/01)
- * Sprzedam działkę o powierzchni 3.593 m kw. położoną w Porajowie gm.Bogatynia. Wiadomość: Luban, tel.722-20-60 lub 722-31-08. (12/01)
- * Do sprzedania domek jednorodzinny parterowy wraz z garażem - stan surowy. Działka budowlana o pow. 464m kw., przy ul.Łagodnej 4 w Lubaniu. Wiadomość: Luban tel. 722-49-29 (29/12)
- * Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka w starym budownictwie w Lubaniu. Tel. grzeźnościowy: 722-32-62. (10/11)
- * Sprzedam rozpoczętą budowę budynku usługowo-mieszkalnego zlokalizowaną w Lubaniu przy ul.Wąskiej działka nr 8/7. Stan realizacji - zakończony parter. Wiadomość: pod tel. 722-63-88, po godz. 17.00. (27/11)
- * Sprzedam mieszkanie 70 m kw. do wykończenia + 2a gruntu przy szosie w Szyszkowej. Wiadomość: Baczyński Jan, Kościelnik G. 19. (24/11)
- * Poszukuje do wynajęcia lokal handlowy w Lubaniu o pow.20-100 m kw. - najchętniej przy ul.Brackiej. Istnieje możliwość partycypacji w kosztach aranżacji wnętrza. Wiadomość: Zgorzelec, tel.77-13-363 (10.00-18.00) lub tel.77-57-769 (po 20.00): 12/11)
- * Zamienie mieszkanie w Lubaniu o powierzchni 45 m kw. w nowym budownictwie na większe w starym budownictwie. Wiadomość: Luban, tel.722-30-61 wewn.433, po g.20.00. (28/10)
- * Poszukuje do wynajęcia garaż w Lubaniu na Osiedlu PIAST z możliwością późniejszego wykupienia. Najchętniej przy ulicy Worcello lub Łużyckiej. Kontakt tel.722-55-58, po godz.16.00. (16/10)
- * Kupię piwnie pokój z kuchnią w nowym lub starym budownictwie. Wiadomość: Luban, ul.Dąbrowskiego 25/2. (15/10)
- * Sprzedam duży dom wraz z działką przydomową. Luban ul.Starolubaska 70. Wiadomość na miejscu. (13/10)
- * Zamienie mieszkanie typu M-3 - Osiedle Piast II na większe-piętro od I do III, również na Osiedlu Piast II. Wiadomość pod tel. 722-51-83.(3/10)
- * Tanie sprzedam domek do niewielkiego remontu z działką o pow. 10.arów we Włosieniu (komunikacja PKS i PKP). Wiadomość: Włosień 48.(1/10)
- * Sprzedam dom gospodarczo-mieszkalny z działką przydomową i ha 15 a w Henrykowie 78 (koło hutowni). Wiadomość jak wyżej lub w Lubaniu , ulica Miła 7a. (1/10)
- * Sprzedam dom o powierzchni 105 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: Sandomierz tel.(0-15) 832-20-63, po godzinie 20.00.(1/10)

RÓŻNE

- * Czyszczenie żaluzji pionowych. Wiadomość: tel.722-51-00. (8/01)
- * Sprzedam tanio kamerę video VHS - Panasonic kompletnie wyposażoną - łącznie z kasetą matką. Meło używana - stan bardzo dobry. Tel. 722-46-37 po godz. 18.00. (2/01)
- * Sprzedam zamrażarkę szarym "MORS 122" i dużą lodówkę z dużym zamrażalnikiem. Wiadomość: tel. 722-47-53 po 14.00. (20/11)
- * Germanistka szuka pracy. Wiadomość: Biedrzychowice 41, tel.722-15-03. (06/11)
- * Piłnie sprzedam sukę doga niemieckiego, wiek 1,5 roku, maść pregowana. Wiadomość: Luban, tel.722-55-70. (30/10)
- * Sprzedam nowy aparat fotograficzny m.ZENIT wraz z futerałem. Wiadomość: w redakcji, tel.722-34-52. (29/10)
- * Posiadam wiązkę opałową i drzewo budowlane, wszystko na sprzedaż. Wiadomość: Adam Wunacki, Młociszów 70, 59-800 Luban, tel.722-19-25. (24/10)
- * Do sprzedania zastawki o nazwie AMBENE przeciwko rwie kulzowej w ilości 5 szt. Wiadomość: tel. 722-51-83. (3/10)

"OBCY: PRZEBUDZENIE" - USA '97, od

lat 15, cena 8 zł, seanse: 28,29,31.01. i 1.02. godz.19.30.
Niezwyczajny widowiskowy, nie pozbawiony głębszej treści dreszczowiec science-fiction. W 200 lat po śmierci Ripley - SIGOURNEY WEAVER - zostaje sklonowana, a wraz z nią "obcy", którego nosiła. Eksperyment wymyka się spod kontroli - poskudne potwory błyskawicznie się rozprzestrzeniają. Ripley wspomagana przez piękną WINON RYDLER staje do ostatejnej walki z monstrem. Trzymająca w napięciu akcja. Fascynujące rozwiązania plastyczne, rewelacyjne efekty wizualne!

"TEORIA SPISKU" - USA '97, od lat 15, cena 7 i 8

zł, seanse: 31.01. i 1.02. godz.17.30.
Eksytryjny dreszczowiec. Nowojorski taksówkarz-schizofrenik, snujący niewiarygodne teorie - MEL GINSON - cudem unika zamachu. Grozi mu niebezpieczeństwo, ale nikt nie chce mu wierzyć. Zwraca się o pomoc do prawniczki - JULIA ROBERTS - w której jest zakochany. Obydwójce zostają uwikłani w niebezpieczeństwo poszukiwania prawdy.

NIERUCHOMOŚCI



Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty: Do sprzedaży:

- * Domyk jednorodzinne w: Bogatyni, Lubaniu, Śiekierzynie, Włosieniu.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Bozkowicach, Trójcy, Pisarzowicach, Zarebie Dolnej, Ubozcu i Dłużynie.
- * Działki budowlane w: Olszynie, Ubozcu, Wykocach z rozpoczętą budową oraz działka w centrum Lubania pod budynek mieszkalno-usługowy.
- * Hala magazynowa w Lwówku.
- * Zakład produkcyjny z mieszkaniami w Piechowicach.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowiu.
- * Garaż wraz z przyczepą campingową na osiedlu "Piast" w Lubaniu (przy kutlowi).
- * Segment do wykończenia w Lesnej przy ul.Bawarowo wraz z projektem.
- * Domek dwurodzinny ze sklepem i 2 garażami oraz budynkiem gospodarczym w Lesnej.
- * Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piast I" oraz we Włosieniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- * Domek jednorodzinny w Godziszewie, na trasie Zgorzelec-Boleślawiec.

Do kupienia:

- * Domyk jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarebie, Śiekierzynie, Boleślawcu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub piłskim.
- * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Budynki magazynowo-gospodarcze o pow.715 m kw. w Radogoszczu.
- * Lokal użytkowy o pow.56 m kw. na Księgach w Lubaniu.
- * Lokal użytkowy o pow.180 m kw. w Olszynie.
- * Lokal mieszkalny 3-pokojowy w domu jednorodzinny w centrum Lubania.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowiu.
- * Garaż w centrum Lubania.

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast" w Lubaniu.
- * Mieszkanie 1-pokojowe kawalerunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Żonach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzku, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domku.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub w Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe z ogródkiem w Zarebie na 3-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kawalerunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe w Tylichach na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kawalerunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe w nowym budownictwie. * Mieszkanie 2-pokojowe kawalerunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domku w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe do remontu na 1-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe o pow.46 m kw. na 3-pokojowe lokatorskie lub kawalerunkowe.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow.26 m kw. na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kawalerunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow.62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz działków fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Żymierskiego 2c/20 (wejście od pl.Okrzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, tel./fax.(075)722 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

NOWO OTWARTY
**SALON
MEBLOWY**

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075-75-267-16
Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 075-7649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaj gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 5.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!



CHRYSLER Jeep

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-693
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

WIELKA PROMOCJA SUPER OKAZJA!
komputerowe badanie wzroku
ZA DARMO !!!



Uwaga!
Warunkiem wykonania badania za darmo
jest realizacja recepty w naszym zakładzie optycznym.

CZAS PROMOCJI DO 31 marca 1998 r.

OKULISTA PRZYJMUJE

poniedziałek, środa 15.00-17.00, czwartki 15.30-17.00

OPTYK CZYNNY

codziennie od 9.00 do 16.00

Zapraszamy -
GRYFÓW Śl., ul. Wojska Polskiego 6 (50 m od Rynku)

AZITEX PRODUCENT
ESTETYCZNEJ ODZIEŻY ROBOCZEJ



Wykonujemy szeroką gamę odzieży w dowolnej kolorystyce z nadrukami pod zamówienia firm, serwisów, sklepów itp.

AZITEX

58-560 Jelenia Góra
ul. Tabaki 25
tel./fax (075) 75 51 273
tel./fax (075) 75 59 072
tel. 090 51 99 31
Wrocław
tel./fax (071) 73 68 27

FIRMA USŁUGOWA "BETA"

Lubań, ul. Kolejowa 36B/45
tel. 722-30-61 w. 433 (po g. 18.00)

oferuje usługi w zakresie:

- * przepisywania podań
- * przepisywania prac dyplomowych

Szybkie terminy - konkurencyjne ceny!

PUH - JAN Serwis
Zakład Naprawy Gazowych Kocioł C.O. i Junkersów
inż. Jan Bednarczyk
Sprzedaż kocioł "Mora", nagrzewnic gazowych, junkersów oraz kucharek gazowych w cenach promocyjnych.

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny regulacja konserwacja i przeglądy kocioł gazowych c.o. i junkersów.

Wymiana palników, montaż pomp i automatyki sterowniczej oraz regulatorów temperatury.

59-800 Lubań, ul. Miodowa 3,
tel. 722 25-97 w godz. 7.00-15.00 oraz tel. 722 39-14

Zakład Cieślisko-Dekarski

oferuje usługi w zakresie:

- więźb dachowych
- pokryć dachowych
- rekonstrukcji dachów
- usług kompleksowych

Kontakt: Grzegorz Usik
Bierna 40
59-800 Zawidów
tel. (0-90) 66-17-54

TELEGRAM

Dobrze prosperujące
CENTRUM HANDLOWE W ZAWIDOWIE
(przejście graniczne)

posiada do wynajęcia wolne stoiska handlowe o pow. 35 m kw.

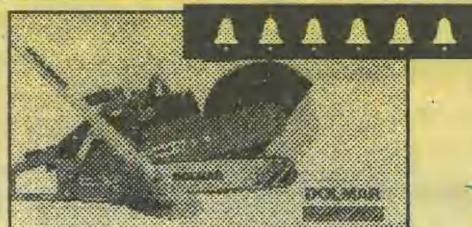


77-88-380 lub 77-88-435

Reklama w "Ziemi Lubańskiej" to klucz do sukcesu Twojej firmy!

1 cm kw. 60 gr + VAT
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Reklama drukowana jest mniej uciążliwa od innych!



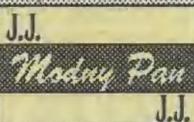
Wszelkiej pomysłności

w NOWYM 1998 r.
WSZYSTKIM naszym klientom
życzy



Autoryzowany DEALER-SOLO-DOLMAR
P.Z.T. LIR "FIGARO"

Mariusz Milkowski ul. Wąska 6, LUBAŃ



59-800 Lubań
ul. Mikołaja 1A
tel. 722 21-53



Oferuje:

- gamitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

**MIĘJSKI
DOM
KULTURY**

w Lubaniu

ul. 7. Kosciuszki 4,
tel. 782-27-72

wynajmuje sale na organizację:

- spotkań,
- imprez
- rozrywkowych
- wesela

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy!

